

# Uwarunkowania i plany rozwoju turystyki

Tom XXIII

Zmiany w budżecie czasu wolnego i zachowaniach wolnoczasowych  
mieszkańców dużych miast w wyniku pandemii COVID-19

Redaktor serii: ZYGMUNT MŁYNARCZYK

UNIwersytet IM. ADAMA MICKIEWICZA W POZNANIU  
SERIA TURYSTYKA I REKREACJA – STUDIA I PRACE NR 23

# Uwarunkowania i plany rozwoju turystyki

Tom XXIII

Zmiany w budżecie czasu wolnego  
i zachowaniach wolnoczasowych mieszkańców  
dużych miast w wyniku pandemii COVID-19

Redakcja naukowa  
ALINA ZAJADACZ

BOGUCKI WYDAWNICTWO NAUKOWE  
POZNAŃ 2021

ABSTRACT: Alina Zajadacz (eds). Uwarunkowania i plany rozwoju turystyki. Tom XXIII – Zmiany w budżecie czasu wolnego i zachowaniach wolnoczasowych mieszkańców dużych miast w wyniku pandemii COVID-19 [Changes in leisure time in the large cities in Poland caused by the COVID-19 pandemic: The types of activities and the amount of leisure time]. Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań 2021. Seria Turystyka i Rekreacja – Studia i Prace nr 23. Pp. 136. ISBN 978-83-7986-348-8. This report presents the results of research undertaken as part of the project: “Changes in leisure time in the large cities in Poland caused by the COVID-19 pandemic: The types of activities and the amount of leisure time” financed by Adam Mickiewicz University in Poznań: “Fast path to finance research on COVID-19” (October 2020–March 2021, grant manager: Prof. Alina Zajadacz). This research was conducted on citizens of many cities like: Warsaw, Krakow, Poznan, Wroclaw, Gdansk, Lodz, Lublin, Bydgoszcz, Szczecin. At first, the changes (according to the methodological approach by the Central Statistical Office in Poland) in leisure time behavior were diagnosed. The results of the second stage show social consequences of the pandemic: (1) changes in the fields of leisure time behavior, (2) the social effects of limiting the possibilities of recreational activities, both in indoor and outdoor facilities (4) adaptation methods to new conditions, and (5) changes in the demand for leisure time.

Projekt: „Zmiany w budżecie czasu wolnego i zachowaniach wolnoczasowych mieszkańców dużych miast w wyniku pandemii COVID-19” – realizowany w Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Szybka ścieżka w celu sfinansowania badań nad COVID-19, październik 2020–marzec 2021, kierownik grantu: prof. UAM dr hab. Alina Zajadacz

Alina Zajadacz – Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Wydział Nauk Geograficznych i Geologicznych, Katedra Turystyki i Rekreacji, ul. Bogumiła Krygowskiego 10, 61-680 Poznań, e-mail: [alina@amu.edu.pl](mailto:alina@amu.edu.pl)

Autorzy:

dr Tomasz Duda (Uniwersytet Szczeciński)

dr Grzegorz Godlewski (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu)

dr Renata Krukowska (Uniwersytet im. Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie)

dr Magdalena Kugiejko (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu)

mgr Aleksandra Minkwitz (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu)

dr Aneta Pawłowska-Legwand (Uniwersytet Jagielloński w Krakowie)

dr Krzysztof Piotrowski (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu)

prof. UAM dr hab. Alina Zajadacz (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu)

mgr Artur Żyto (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu)

Recenzent: prof. dr hab. Marek Nowacki

© Copyright by Katedra Turystyki i Rekreacji Wydziału Nauk Geograficznych i Geologicznych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań 2021

Projekt okładki: Jarosław Bogucki

Zdjęcie na okładce: Alina Zajadacz

ISBN 978-83-7986-348-8

ISSN 2080-6795

Bogucki Wydawnictwo Naukowe

ul. Górna Wilda 90, 61-576 Poznań

[www.bogucki.com.pl](http://www.bogucki.com.pl) e-mail: [biuro@bogucki.com.pl](mailto:biuro@bogucki.com.pl)

Wydanie I

Druk i oprawa: PerfektDruk

## Spis treści

<i>Alina Zajadacz</i>	
Wstęp .....	7
<i>Alina Zajadacz</i>	
1. Cele, metody i zakres badań .....	11
<i>Artur Żyto</i>	
2. Charakterystyka respondentów .....	14
<i>Renata Krukowska, Krzysztof Piotrowski</i>	
3. Budżet czasu wolnego .....	28
3.1. Metodyka badań budżetu czasu w oparciu o arkusze samoraportowania. ....	28
3.2. Wyniki badań budżetu czasu. ....	30
<i>Magdalena Kugiejko</i>	
5. Czas wolny na co dzień .....	48
<i>Tomasz Duda</i>	
6. Czas wolny w weekendy i święta .....	58
<i>Aneta Pawłowska-Legwand</i>	
7. Czas wolny podczas wakacji i urlopów .....	69
<i>Grzegorz Godlewski, Aneta Pawłowska-Legwand</i>	
8. Zachowania wolnoczasowe podczas wakacji i urlopów .....	80
<i>Aleksandra Minkwitz</i>	
9. Zachowania wolnoczasowe – analiza <i>text mining</i> .....	108
9.1. Metodyka. ....	108
9.2. Wyniki analizy <i>text mining</i> .....	109
9.3. Podsumowanie analizy <i>text mining</i> .....	119
<i>Alina Zajadacz</i>	
Wnioski .....	120
Literatura .....	124
Aneks .....	127



„– czy huśtawka nie bujnęła się, odsłaniając szmat horyzontu,  
którego istnienia nawet się nie domyślaliśmy?”

(Grażyna Plebanek, 2020: 320)<sup>1</sup>

*Alina Zajadacz*

## Wstęp

Zmiany, jakie powoduje pandemia COVID-19, objęły zarówno środowisko pracy, jak i sferę czasu wolnego. Wiele sektorów gospodarki doświadczyło kryzysu, zmianie uległ charakter pracy, pracodawcy coraz częściej stosowali telepracę (ILO Global Business... 2020). Warunki pracy, a także restrykcje wprowadzane przez rządy poszczególnych państw czy indywidualne obawy ludzi przed możliwością zarażenia się, wpływają na zakres i sposoby spędzania czasu wolnego. Czas ten, z indywidualnej perspektywy, pełni wiele funkcji, umożliwia m.in. odpoczynek, samorozwój, kształtowanie więzi społecznych, zainteresowań, ma znaczenie dla efektywności pracy i szeroko pojmowanej jakości życia. Ponadto z gospodarczego punktu widzenia sprzyja tworzeniu popytu na liczne usługi i produkty, w tym turystyczne.

Podjęte badania, dotyczące zmian w budżecie czasu wolnego i zachowaniach wolnoczasowych wśród mieszkańców dużych miast w Polsce w wyniku pandemii COVID-19, miały na celu diagnozę tych zmian zarówno w kontekście indywidualnej jakości życia człowieka, jak i popytu na usługi wolnoczasowe, których podaż jest podstawą rozwoju gospodarczego wielu regionów. Dane odnoszące się do sytuacji przed pandemią wskazują, że „turystyka generowała 10% PKB i stanowiła 9% całkowitego zatrudnienia w UE. Przychody z turystyki międzynarodowej obejmowały 6% całkowitego eksportu UE i 22% eksportu usług” (UNWTO 2018). Rozwojowi współczesnego społeczeństwa postindustrialnego, określane go mianem *leisure society*, towarzyszył rozwój szerokiego sektora gospodarki (*leisure industry*). Aktualnie obserwowany kryzys turystyczny i usług wolnoczasowych warunkuje, ale i oddaje kondycję gospodarki w skali globalnej, ma także podłoże i konsekwencje lokalne. W sytuacji rosnącego bezrobocia, szkód ekonomicznych, niestabilności na rynku pracy, rekomendowany jest *Global Guidelines to Restart Tourism* (UNWTO 2020). Jego uszczegółowienie wymaga jednak przede wszystkim

---

<sup>1</sup> Grażyna Plebanek, 2020, Słowa na pandemię. W: Autorzy zebrani, *Nadzieja*, Wydawnictwo Agora.

zdiagnozowania zachodzących zmian w sferze społecznych potrzeb i zachowań wolnoczasowych.

Raport przedstawia wyniki badań podjętych w ramach projektu finansowanego przez Uniwersytet im. Adama Mickiewicza (UAM) w Poznaniu<sup>2</sup>. Badania miały zasięg ogólnopolski, z perspektywą rozszerzenia o międzynarodowe analizy porównawcze. Dzięki współpracy z innymi ośrodkami uniwersyteckimi w Polsce, w ramach Geograficznego Laboratorium Turystyki (GeoLabTur), skupiającego naukowców z Uniwersytetu Jagiellońskiego, Warszawskiego, Wrocławskiego oraz naszej Uczelni, badaniami objęto mieszkańców wielu miast (m.in. Warszawy, Krakowa, Poznań, Wrocławia, Łodzi). W pierwszym etapie zdiagnozowane zostały zmiany w zakresie czasu wolnego (zgodnie z podejściem stosowanym w cyklicznych raportach GUS pn. *Badanie budżetu czasu ludności* czy Center of Time Use Research pn. *Time use diaries and the Covid-19 crisis*). W etapie drugim, w oparciu o badania jakościowe, rozpoznawane były zmiany w zachowaniach wolnoczasowych. W analizie danych wykorzystano m.in. techniki *text mining* (QDA Miner). Wyniki drugiego etapu określają (1) zmiany w charakterze zachowań wolnoczasowych, (2) społeczne skutki ograniczenia możliwości rekreacji zarówno w różnego rodzaju obiektach (*indoor recreation*), jak i otwartych przestrzeniach (*outdoor recreation*), (3) sposoby adaptacji do nowych warunków, zapobiegania negatywnym, społecznym skutkom pandemii, a także (4) zmiany w popycie na usługi wolnoczasowe.

Wielowymiarowe znaczenie sfery czasu wolnego w życiu indywidualnym człowieka oraz w szerokim kontekście społecznym, przyczyniło się do wielu badań nad sposobami jego spędzania (m.in. Skórzyński 1965; Parker 1976; Hawes 1987; Wnuk-Lipiński 1981; Jung 1989; Sołowiej 1992; Gershuny 1995; Larson, Verma 1999; Krzymowska-Kostrowicka 1999; Bittman, Wajcman 2000; Li, Tilahun 2000, Müller, Wyss 2007; Harms, Gershuny 2009; Zajadacz 2010; Wałęga, Wałęga 2017; Dębski i in. 2019; Codina, Pestana 2019). Uwzględniły one m.in. takie aspekty, jak: wpływ czasu wolnego na efektywność pracy; kondycję fizyczną, psychiczną organizmu; samorozwój czy integrację społeczną (Dong i in. 2018). Ich wyniki dostarczały wiedzy użytecznej zarówno do poprawy warunków pracy (efektywne zarządzanie potencjałem ludzkim), jak i wypoczynku – tworzenie ofert w sektorze usług czasu wolnego (Pyshkin i in. 2016; Zawadka, Pietrzak-Zawadka 2018; Lloyd-Smith i in. 2019). Dotychczasowe badania z zakresu problematyki budżetu czasu wolnego i sposobów jego wykorzystania prowadzone były w warunkach braku zagrożenia pandemią. Opracowano wiele teorii wyjaśniających uwarunkowania aktywności wolnoczasowych (Walmsley, Lewis 1997). Należy do nich m.in. teoria: wyrównywania (*compensatory theory*), znajomości (*familiarity theory*), kręgu osobistych kontaktów (*personal community theory*) czy „*push and pull*” odnosząca się do wewnętrznych i zewnętrznych motywów podróży (Said, Maryono 2018).

<sup>2</sup> Projekt: „Zmiany w budżecie czasu wolnego i zachowaniach wolnoczasowych mieszkańców dużych miast w wyniku pandemii COVID-19” – realizowany w Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Szybka ścieżka w celu sfinansowania badań nad COVID-19, październik 2020–marzec 2021, kierownik grantu: prof. UAM dr hab. Alina Zajadacz.



Globalne zagrożenie wirusem COVID-19 w 2020 r. wywołało zmiany w charakterze pracy, budżecie i sposobach spędzania czasu wolnego. Przykładowo badania *ILO Global Business...* (2020) związane z sytuacją COVID-19 i charakterem pracy (objęły 159 firm z 22 krajów, w tym z Polski) wykazały, że do najczęściej stosowanych praktyk mających na celu ochronę pracowników przed zarażeniem COVID-19 należą: telepraca (69,18%), elastyczne godziny pracy (55,97%) i płatny urlop (32,08%). Warunki pandemii wpływają także na zmiany w budżecie i sposobach spędzania czasu wolnego z uwagi m.in. na restrykcje wprowadzane przez rządy poszczególnych państw oraz indywidualne obawy ludzi przed możliwością zarażenia. Badania Frankena i Straina (Franken 2005) dowodzą, że lęk jest istotną barierą powstrzymującą jednostkę przed podjęciem aktywności turystyczno-rekreacyjnych o charakterze eksploracyjnym. W tej nowej sytuacji pojawia się wiele pytań, obejmujących m.in. ustalenie, jakie są aktualne uwarunkowania i główne przyczyny rezygnacji z wyjazdów turystycznych (lęk o zdrowie, niestabilna sytuacja finansowa czy rygory w warunkach *lockdownu* itd.).

Identyfikacja zachowań wolnoczasowych ma istotne znaczenie jako baza wiedzy, umożliwiającej działania adaptacyjne dotyczące jakości życia, dobrostanu (*well-being*), efektywnego wykorzystania czasu wolnego, wpływającego na zdrowie, samopoczucie, a także rezultaty pracy człowieka. Jest też bazą pierwotnej wiedzy o popycie na usługi wolnoczasowe, którego rozpoznanie jest kluczowe dla funkcjonowania branży turystyczno-rekreacyjnej, a w konsekwencji dla rozwoju gospodarczego wielu regionów. Istotne uzależnienie gospodarek państw od turystyki w przypadku sytuacji kryzysowej jest źródłem licznych problemów społecznych. Przychody z turystyki międzynarodowej stanowiły 6% całkowitego eksportu UE i 22% eksportu usług, turystyka również zajmowała w skali globalnej wysokie, czwarte miejsce jako kategoria eksportu, po chemikaliach, produktach motoryzacyjnych i żywności (UNWTO 2018: 9). Globalne znaczenie turystyki skutkuje tym, że kryzys turystyczny ma globalny wpływ gospodarczy. W warunkach epidemii COVID-19 Światowa Organizacja Turystyki (UNWTO 2020a) alarmowała, że „nasz sektor najbardziej ucierpiał w wyniku kryzysu” i zaproponowała program naprawy: *Global Guidelines to Restart Tourism* (UNWTO 2020b). Rosnące bezrobocie, szkody ekonomiczne i niestabilność na rynku pracy oraz niespotykana dotąd liczba rządowych interwencji mających na celu zaradzenie kryzysowi gospodarstwu wskazują, że podróże, turystyka i hotelarstwo są filarami wielu gospodarek na całym świecie (Higgins-Desbiolles 2020). Niestety nie występują plany lub procedury kryzysowe, które można „wyciągnąć z półki” i z powodzeniem wdrożyć (Mitroff, Pearson 1993; Wilks, Moore 2004). Instytucje, ich sytuacja i problemy są zbyt zróżnicowane i złożone, aby stosować jeden uniwersalny wariant działania, szczególnie w przypadku najbardziej krytycznych problemów. Skutki epidemii COVID-19 dla sektora usług wolnoczasowych obecnie nie są jeszcze znane, ale niewątpliwie w skali globalnej zaznaczą się głęboko w aspekcie ekonomicznym i zachowań społecznych.

Sytuacje kryzysowe mogą być postrzegane jako problem lub sposobność do lepszego kształtowania nowych warunków. Na takie możliwości interpretacji rozwoju przez pokonywanie kryzysów wskazują teoretyczne modele zmian (Krüger

1993). Ta perspektywa jest również widoczna podczas pandemii COVID-19, której okres niektórzy badacze określają jako moment transformacyjny, otwierający możliwości „resetowania” turystyki (Higgins-Desbiolles 2020). Przedstawiciele UNWTO (2020a) wskazują, że turystyka ma potencjał, aby się zregenerować oraz ponownie stać się kluczową częścią gospodarek narodowych i szerszej agendy zrównoważonego rozwoju. Kryzys może również stanowić wyjątkową okazję do ukształtowania tego sektora usług, tak aby nie tylko rozwijał się, ale był zarządzany lepiej, z priorytetem rzeczywistego wdrażania zasad odpowiedzialnego rozwoju.

Przedstawione wyniki badań koncentrują się na identyfikacji zmian w budżecie i sposobach spędzania czasu wolnego w aspekcie potrzeb człowieka, determinujących indywidualną jakość życia, ponadto dostarczają pierwotnej i aktualnej wiedzy dla funkcjonowania sektora usług czasu wolnego (m.in. turystyczno-rekreacyjnych). Zakładanym efektem badań jest także wykazanie, jakie działania mogłyby wpłynąć na poprawę budżetu czasu wolnego, warunków jego spędzania oraz oferty usług wolnoczasowych. Wiedza ta jest punktem wyjścia do reagowania w sytuacjach kryzysowych, adaptacji indywidualnej, społecznej i gospodarczej do nowych warunków.

## 1. Cele, metody i zakres badań

Cel badań stanowiła identyfikacja zmian, jakie zaszły w wyniku pandemii COVID-19 w zakresie budżetu czasu wolnego mieszkańców dużych miast, z uwzględnieniem zachowań wolnoczasowych w cyklu: dzień powszedni, weekendy i święta oraz urlopy i wakacje. Badaniami zostali objęci mieszkańcy wybranych dużych miast w Polsce (m.in. Warszawy, Krakowa, Poznania). Wybór ten związany był z dużą gęstością zaludnienia (wpływającą na większe ryzyko zarażenia) i dużą gęstością zabudowy, która przyczynia się do większej izolacji od otwartej przestrzeni i walorów przyrodniczych w warunkach *lockdownu* niż na terenach wiejskich czy małych miast. Ponadto mieszkańcy dużych miast wykazują większą aktywność turystyczną w stosunku do mieszkańców małych miast i wsi. Mogło to spowodować, że w sposób bardziej dotkliwy odczuli ograniczenia w wyjazdach turystyczno-rekreacyjnych. Ustalenie przyczyn ich rezygnacji z tego typu wyjazdów, a także charakteru kompensacji zajęć wolnoczasowych stanowi istotną wiedzę dla branży turystyczno-rekreacyjnej o zmianach w popycie w tym sektorze usług. Do celów szczegółowych badań należało rozpoznanie: (1) zmian w budżecie i strukturze zajęć czasu wolnego od pracy, (2) zmian charakteru zachowań wolnoczasowych, (3) społecznych skutków ograniczenia możliwości rekreacji zarówno w różnego rodzaju obiektach (*indoor recreation*), jak i otwartych przestrzeniach (*outdoor recreation*), (4) sposobów adaptacji do nowych warunków, zapobiegania negatywnym, społecznym skutkom pandemii oraz (5) zmian w popycie turystyczno-rekreacyjnym, istotnych dla sektora usług wolnoczasowych (w tym turystycznych), który w wyniku pandemii doświadczył głębokiej, gospodarczej recesji.

Badania miały służyć ustaleniu odpowiedzi na następujące pytania:

- $Q_1$  – Jakie zmiany zaszły w charakterze pracy i budżecie czasu wolnego od pracy?
- $Q_2$  – Jakie zmiany zaszły w strukturze i charakterze zajęć wolnoczasowych (pojęmowanych w domu, poza domem, w obiektach oraz w przestrzeni otwartej)?
- $Q_3$  – W jaki sposób mieszkańcy miast postrzegają zmiany w budżecie czasu wolnego i sposobach spędzania czasu wolnego w wyniku COVID-19 (pozytywnie, negatywnie czy neutralnie), w jaki sposób kompensują zajęcia, adaptują się do tych zmian?

- Q<sub>4</sub> – Czy w letnim sezonie turystycznym 2020 mieszkańcy miast podejmowali wyjazdy turystyczne czy raczej z nich rezygnowali?
- Q<sub>5</sub> – Jakie czynniki miały wpływ na podejmowanie decyzji o wyjeździe turystycznym w sezonie letnim 2020?
- Q<sub>6</sub> – Jakie były przyczyny rezygnacji z wyjazdów turystycznych w sezonie letnim 2020?
- Q<sub>7</sub> – Jakie były doświadczenia podczas wyjazdów turystycznych w sezonie letnim 2020?
- Q<sub>8</sub> – Jakie działania mogłyby wpłynąć na poprawę budżetu czasu wolnego, warunków jego spędzania oraz oferty usług turystyczno-rekreacyjnych, w jaki sposób można zapobiegać negatywnym, społecznym skutkom pandemii?

**Metodyka badań** – w **badaniach budżetu czasu wolnego** stosowanych jest wiele metod (Harms, Gershury 2009). Do popularnych, zwłaszcza w badaniach cyklicznych, należą dzienniki aktywności. Są one prowadzone w formie otwartej (*light diaries*) lub zakodowanej (*pre-coded*) – zawierają listę czynności lub kody aktywności (Gershuny 1995) i rejestrują główne aktywności. Do popularnych metod należy także próbkowanie doświadczeń (*experience sampling method*) (Csikszentmihalyi, Larson 1987; Larson, Verma 1999). Stosowane jest samoraportowanie (*recall self-reporting*) obejmujące retrospektywne relacje wykorzystania czasu (Robinson 1985; Juster i in. 2003). Praktykowane są listy kontrolne aktywności (*activity checklist*) (Bonke 2005; Kitterød, Lyngstad 2005). Przykładowo w opracowaniu *Badanie budżetu czasu ludności* (GUS 2013) czas odpoczynku obejmował cztery grupy czynności: 1) korzystanie ze środków masowego przekazu, 2) życie towarzyskie i rozrywki, 3) zamięłowania osobiste oraz 4) uczestnictwo w sporcie i rekreacji. Aktualnym przykładem użycia metody dziennika aktywności w analizach zmian w budżecie czasu w sytuacji COVID-19 są badania prowadzone w Center of Time Use Research pn. *Time use diaries and the Covid-19 crisis* (2020). Do przydatnych metod pozyskiwania danych w zakresie budżetu czasu należą ponadto wywiady typu CATI (*computer-aided telephone interviewing*) (Harms, Gershury 2009).

**W przewidywaniu nowych zdarzeń, zachowań społecznych** (które wywołuje niewątpliwie epidemia COVID-19), nie zawsze możliwych do opisania za pomocą analizy przeszłości, zastosowanie znajdują **badania jakościowe** (Denzin, Loncoln 2009). „Badania społeczne mogą służyć wielu celom. Trzy najbardziej użyteczne cele to eksploracja, opis i wyjaśnianie” (Bebbie 2013: 107). Badania przewidziane projektem miały charakter eksploracyjny i eksplanacyjny. Do często wykorzystywanych metod z zakresu tego rodzaju badań należą różne typy wywiadów (McAdams 2013).

Badania zostały przeprowadzone w grudniu 2020 r. wśród 71 mieszkańców wybranych, dużych miast w Polsce (tj. Bydgoszczy, Gdańska, Lublina, Łodzi, Krakowa, Poznania, Szczecina, Warszawy, Wrocławia) przy użyciu metod jakościowych (wywiadu ustrukturyzowanego, z uwzględnieniem samoraportowania oraz wywiadu narracyjnego). W doborze próby kierowano się jej zróżnicowaniem pod względem takich cech, jak wiek, płeć oraz rodzaj zabudowy miejsca zamieszkania. Respondenci w poszczególnych miastach samodzielnie raportowali w skali

tygodnia czynności wolnoczasowe w oparciu o przygotowaną listę aktywności. Następnie brali udział w wywiadzie przeprowadzonym techniką PAPI. Dziennik samoraportowania oraz wyniki wywiadu (prowadzone w oparciu o formularze przedstawione w zał. 2) zapisywano w oddzielnym arkuszu Excel.

Do analizy wypowiedzi na pytania otwarte zastosowano m.in. techniki *text mining*. Lokalnymi koordynatorami badań zostali wykonawcy projektu z ośrodków uniwersyteckich zlokalizowanych w dużych miastach (reprezentujący m.in. Uniwersytet Jagielloński, Uniwersytet Warszawski, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Uniwersytet Szczeciński, Uniwersytet M. Curie-Skłodowskiej). Wspólne opracowanie koncepcji badań, ich zespołowa realizacja i interpretacja wyników, koordynowana w UAM, pozwoliły na rozpoznanie problemu badań w szerokim kontekście sytuacji mieszkańców dużych miast w Polsce.

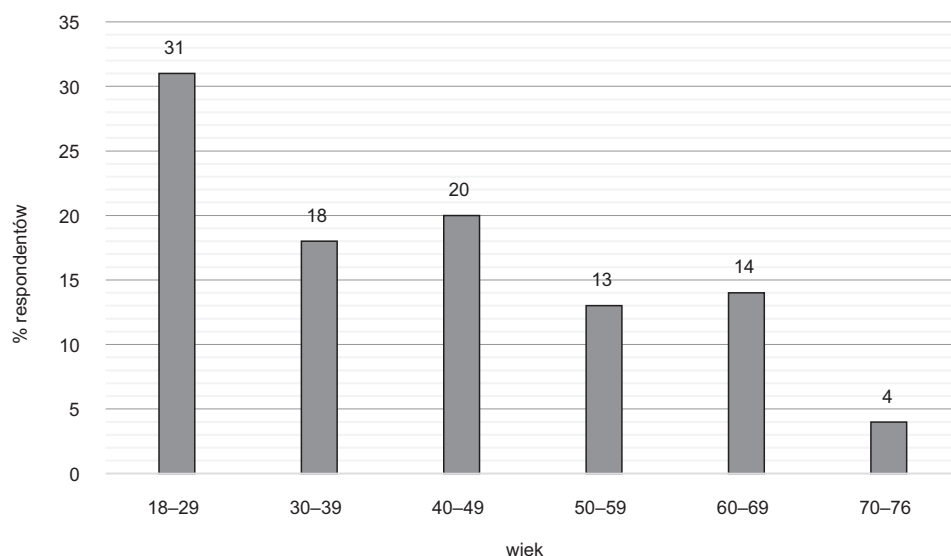
## 2. Charakterystyka respondentów

W badaniach wzięło udział łącznie 71 respondentów w wieku od 18 do 78 lat (ryc. 1), w tym 39 kobiet (55%) oraz 32 mężczyzn (45%). Zestawienie cech respondentów wraz z kodami stosowanymi przy przytaczaniu ich wypowiedzi zamieszczono w załączniku 1. Dominująca grupa spośród badanych posiadała wykształcenie wyższe oraz średnie (ryc. 2).

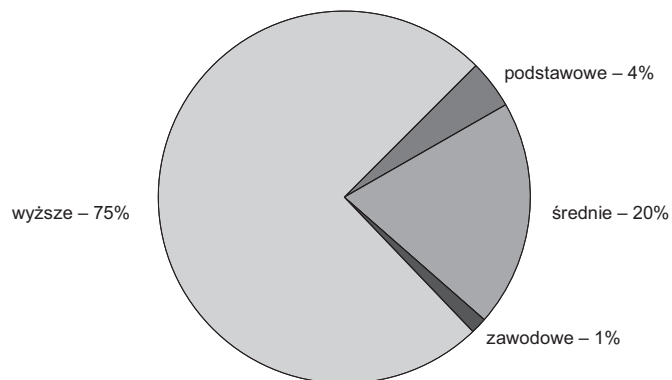
Większość respondentów (ryc. 3) była aktywna zawodowo (79%), podczas gdy zdecydowanie mniejsza grupa pozostała bez zatrudnienia (18%). Pod względem formy zatrudnienia dominowały osoby pracujące na co dzień w firmie (ryc. 4).

Niewielka grupa respondentów pobierała świadczenia społeczne, spośród których najwięcej badanych otrzymywało emeryturę (10%), a następnie zasiłki związane z niepełnosprawnością (1%) lub urlopem macierzyńskim (1%) (ryc. 5).

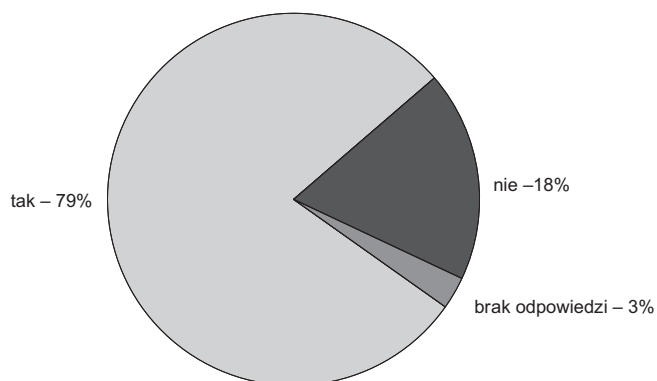
Respondenci wykonywali zróżnicowane zawody. Najliczniej byli reprezentowani nauczyciele (8 osób), urzędnicy (3 osoby), nauczyciele akademicy (2 osoby), a 7 osób nie pracowało już zawodowo i pobierało emeryturę. Pozostałe zawody i zajęcia reprezentowane były jednostkowo (ryc. 6).



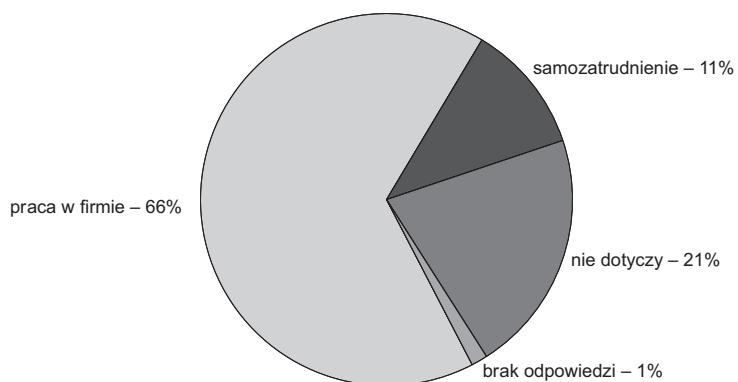
Ryc. 1. Struktura wieku respondentów [n=71]



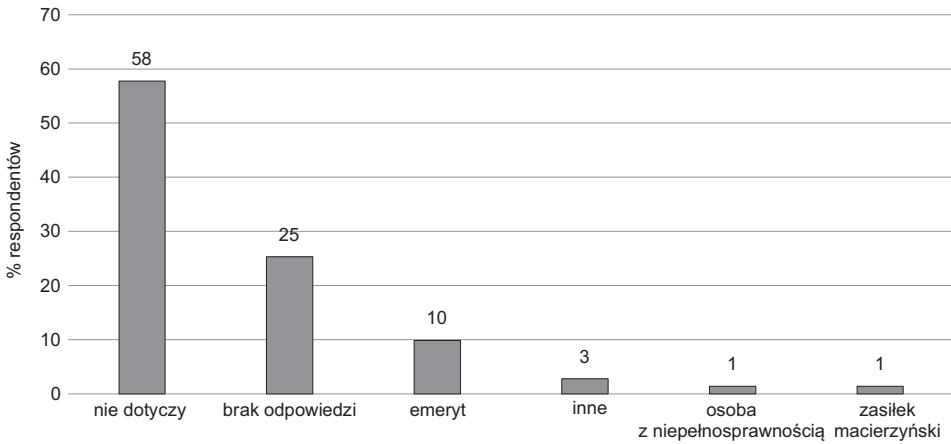
Ryc. 2. Struktura wykształcenia [n=71]



Ryc. 3. Aktywność zawodowa respondentów [n=71]



Ryc. 4. Forma zatrudnienia respondentów [n=71]



Ryc. 5. Świadczenia społeczne pobierane przez respondentów [n=71]

# NAUCZYCIEL EMERYT

## NAUCZYCIEL\_AKADEMICKI PRACOWNIK\_BIUROWY UCZEŃ URZĘDNIK DOKTORANT HANDLOWIEC STUDENT

ADMINISTRATOR\_SYSTEMU\_SALESFORCE AUDYTOR AUTOR\_KSIĄŻEK BIUROWA DORADCA\_KLIENTA  
DYREKTOR\_MUZEUM EDUKATOR EKSPEDIENTKA ELEKTRONIK FARMACEUTA FUNKCJONARIUSZ\_SW  
GŁÓWNA\_KSIĘGOWA HISTORYK INŻYNIER\_PRODUKCJI  
KIEROWNIK\_SPRZEDAŻY\_TURYSTYKI\_GRUPOWEJ KOORDYNATOR\_UBEZPIECZEŃ KOREPETYTOR  
KOSMETOLOG KSIĘGOWA LABORANT LEKARZ LOGISTYK MANAGER\_SKLEPU MISTRZ\_SERWISU  
NAUCZYCIEL\_PRYWATNY NAUKOWIEC PRACOWNIK\_ADMINISTRACJI PRACOWNIK\_PRODUKCJI PRAWNIK  
PROGRAMISTA PRZEWODNIK\_TURYSTYCZNY REDAKTOR REPORTER\_PODRÓŻNICZY  
SEKRETARKA\_MEDYCZNA SEKRETARKA\_NA\_KOMENDZIE\_POLICJI SOCIAL\_MEDIA\_MANAGER  
SPECJALISTA\_DO\_SPRAW\_ADMINISTRACJI SPECJALISTA\_DO\_SPRAW\_NAPRAW\_KONTENERÓW  
SPECJALISTA\_DO\_SPRAW\_TURYSTYKI STARSZY\_REWIDENT\_WAGONÓW TECHNIK TRENER  
WŁASNA\_DZIAŁALNOŚĆ\_GOSPODARCZA WŁAŚCICIEL\_BIURA\_PODRÓŻY

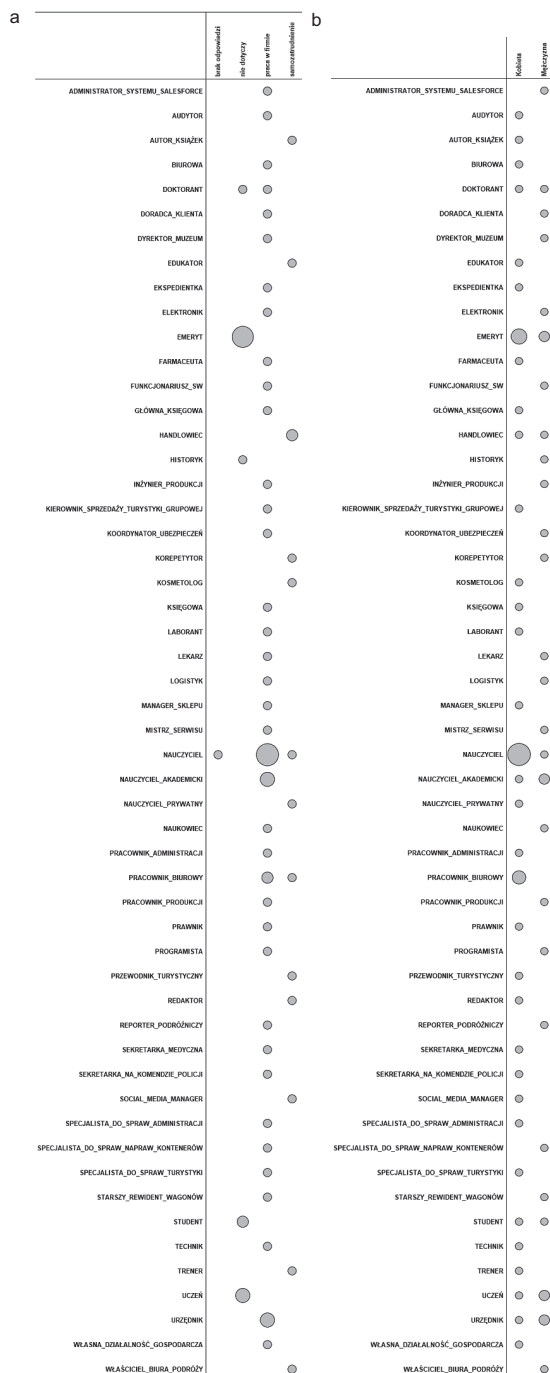
Ryc. 6. Struktura zawodowa respondentów [n=71]

Osoby pracujące zawodowo były przeważnie zatrudnione w firmie, a mniejsza część pracowała w formie samozatrudnienia. Strukturę zawodową badanych, z uwzględnieniem płci oraz charakteru zatrudnienia, obrazuje rycina 7.

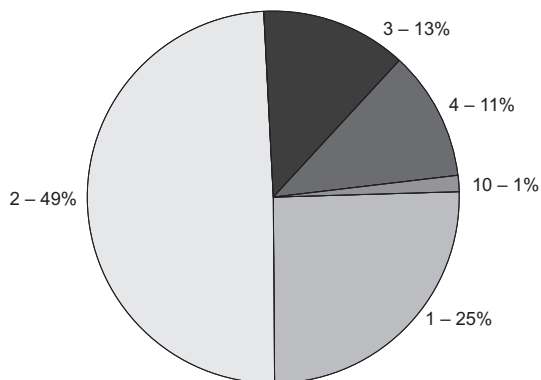
Pod względem liczebności osób żyjących we wspólnych gospodarstwach domowych dominowały gospodarstwa dwuosobowe oraz jednoosobowe (ryc. 8). W blisko 3/4 gospodarstw domowych wskaźnik dzietności wynosił 1. Rodziny wielodzietne z trójką dzieci stanowiły 11% badanych, a z czwórką dzieci 1% (ryc. 9).

Badania przeprowadzono w 9 miastach wojewódzkich w Polsce (ryc. 10). Obejmowały one mieszkańców żyjących w różnych dzielnicach miast, charakteryzujących się odmiennymi typami zabudowy (tab. 1).

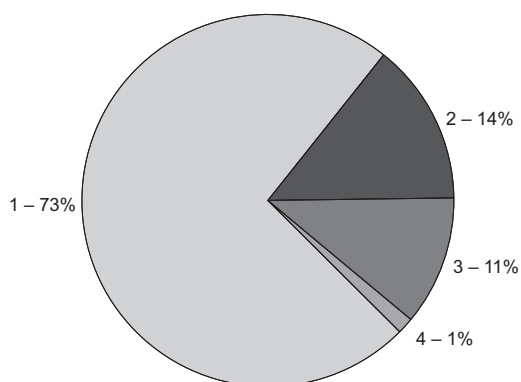




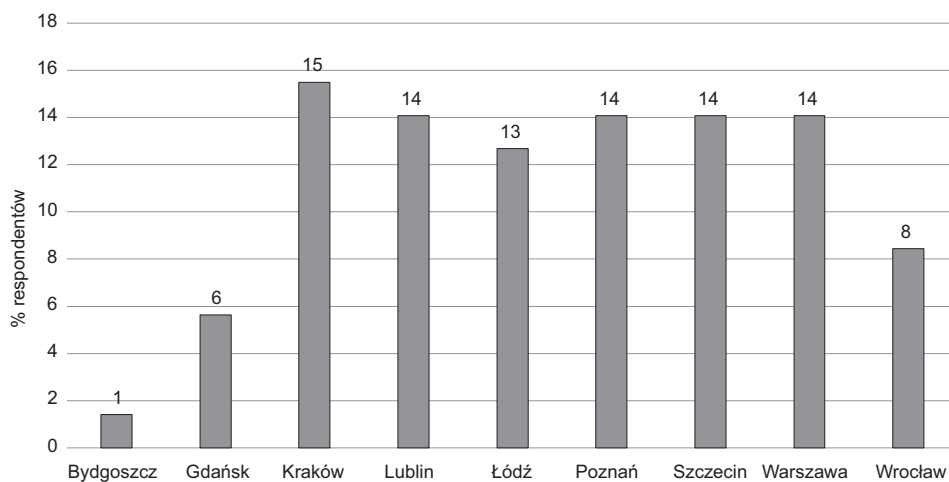
Ryc. 7. Zróżnicowanie zawodowe respondentów z uwzględnieniem (a) płci oraz (b) charakteru zatrudnienia [n=71]



Ryc. 8. Liczba osób w gospodarstwie domowym [n=71]



Ryc. 9. Liczba dzieci w gospodarstwie domowym [n= 71]



Ryc. 10. Miejsce zamieszkania respondentów [n=71]

Tabela 1. Miejsce zamieszkania respondentów

Miasto	Dzielnica	Liczba	Osiedle	Liczba
Bydgoszcz	Czyżkówko	1		
Gdańsk	Chełm	2	Łużycka	1
	Jasień	1		
	Brzeźno	1		
Kraków	Wzgórza Krzesławickie	3		
	Krowodrza	1		
	Nowa Huta	2		
	Podgórze	3		
	Stare Miasto	1		
	Bieńczyce	1		
Lublin	Sławin	1		
	Zemborzyce	1	Zemborzyce Podleśne	1
	Ponikwoda	1		
	Czuby	1	Czuby Południowe	1
	Dziesiąta	1		
	Śródmieście	1		
	Felin	1		
	Szerokie	1		
	Sławinek	1		
	Rury	1	Lubelska Spółdzielnia Mieszkaniowa	1
Łódź	Polesie	1	Retkinia	1
	Widzew	1	Nowosolna	1
	Śródmieście	2	Śródmieście Wschód	2
	Chojny	1		
	Bałuty	2	Koziny	1
	Retkinia Zachód-Smulsko	1	Smulsko	1
	Radogoszcz	1		

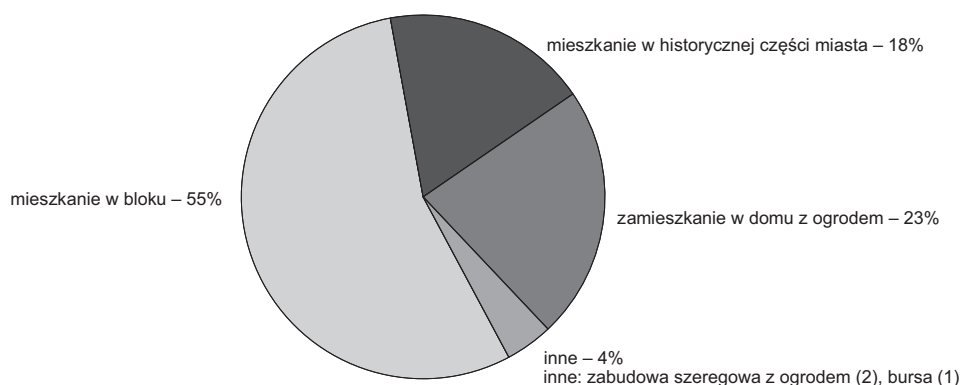
Tabela 1. cd.

Miasto	Dzielnica	Liczba	Osiedle	Liczba
Poznań	Piątkowo	1	Chrobrego	1
	Wilda	1		
	Rataje	2	Orla Białego	2
	Nowe Miasto	1	Chartowo	1
	Winiary	1	Winiary	1
	Winogrody	1	Nowe Winogrody	1
	Mała	1		
	Stare Miasto	2	Morasko	1
			Piątkowo	1
Szczecin	Centrum	2	Niebuszewo	1
			Centrum	1
	Prawobrzeże	3	Bukowe-Kłęskowo	1
			Załom	2
	Zachód	2	Pogodno	2
	Północ	1	Warszewo	1
Śródmieście	2	Drzetowo-Grabowo	2	
Warszawa	Mokotów	2	Wierzbno	1
			Służew	1
	Ochota	1	Rakowiec	1
	Ursus	1	Gawra	1
	Praga Południe	1	Grenadierów	1
	Ursynów	2	Metro Imielin	1
			Kabaty	1
	Wilanów	1	Miasteczko Wilanów	1
	Białołęka	1	Henryków	1
	Śródmieście	1	Muranów	1
Wrocław	Śródmieście	2	Ołbin	1
			Nadodrze	1
	Maślice	1		
	Nadodrze	1		
	Tarnogaj	1	Piękna	1
Stare Miasto	1			

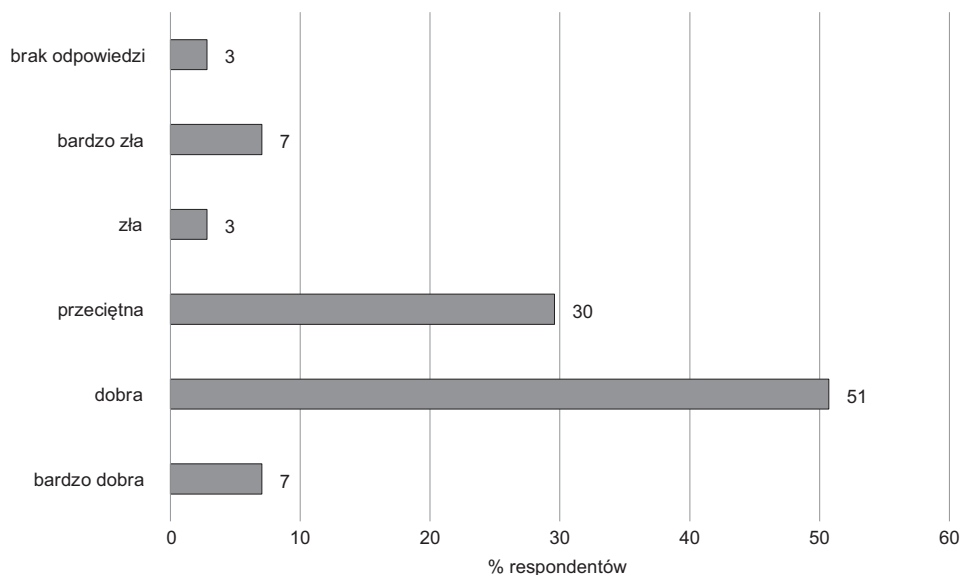
Dominująca część respondentów mieszkała w zabudowie wielomieszkaniowej (bloku), mniej liczna grupa w domu z ogrodem czy zabudowie w historycznej części miasta – typu kamienice (ryc. 11).

Pod względem sytuacji materialnej najwięcej osób zadeklarowało stan dobry i przeciętny (ryc. 12).

Część osób z badanej grupy (11 osób, 15%) zakażona została koronawirusem SARS-Cov-2, najwięcej w listopadzie i październiku (po 36%), we wrześniu (18%) oraz w kwietniu (9%) 2020 r. Do momentu prowadzenia badań (grudzień 2020) jedna czwarta respondentów była objęta kwarantanną, przy czym najwięcej osób przebywało na kwarantannie we wrześniu, październiku, listopadzie (po



Ryc. 11. Rodzaj miejsca zamieszkania respondentów [n=71]



Ryc. 12. Sytuacja materialna respondentów [n = 71]

28%). Co trzeci badany potwierdził, że w gronie rodziny, sąsiadów lub znajomych doszło do zakażenia wirusem.

Charakter swojej aktywności zawodowej<sup>3</sup> przed wybuchem pandemii COVID-19 respondenci określili jako pracę w: zakładzie pracy (12 osób), trybie mieszanym: telepraca/praca w siedzibie firmy (8 osób), biurze (6 osób), firmie (6 osób), zdalną (3 osoby). Kilka osób wskazało też na samozatrudnienie (6 osób). Aktywność zawodową opisano następująco:

1. Bardzo aktywny tryb pracy, podróżowanie po Polsce i za granicą, bez względu na to czy jest to dzień powszedni czy weekend. Bezpośrednie kontakty z ludźmi. Praca w firmie.
2. Doradca klienta w branży telekomunikacyjnej, w salonie obsługi klienta jednego z operatorów sieci komórkowej, doradzanie klientom w wyborze urządzeń i pakietów.
3. Dwukrotnie zmieniłem pracę od marca, ale nie ma to związku z COVID-19, tylko z moimi decyzjami, zarobkami, czasem pracy, różne były powody. Aktualny zakres obowiązków – administracja platformy Salesforce, kreowanie nowych rozwiązań usprawniających system dla klientów, którzy korzystają z tej platformy, platforma używana jest do tworzenia różnych aplikacji, np. do śledzenia czasu pracy, zbierania kontaktów ze stron zewnętrznych, np. LinkedIn. Pracę zdalną miałem również przed COVID-19, co wynikało z polityki firmy i charakteru pracy – była możliwość pracy zdalnej, więc się na to zdecydowałem. Teraz od początku w tej firmie też pracuję zdalnie, przez COVID-19 nie było *onboarding* w siedzibie w Czechach.
4. Emeryt – okazjonalna praca zdalna, dorywcza praca naukowa.
5. Etat – nauczyciel.
6. Inżynier produkcji – wprowadzanie zmian konstrukcyjnych, nowych części do systemu sterującego produkcją w branży automotive.
7. Jest to praca w szpitalu, badałem pacjentów, leczyłem ich.
8. Nauczanie indywidualne, praca w domu.
9. Nienormowany czas pracy, praca w firmie, możliwość pracy w domu.
10. Pisanie pracy doktorskiej w domu i na uczelni.
11. Praca administracyjna w sekretariacie. Głównie pomoc komendantowi w redakcji i wysyłce pism, rejestracja listów poleconych (urzędowych: mandaty, postępowania cywilne, karne itp.), obsługa firm kurierskich, obsługa telefoniczna i udzielanie informacji obywatelom o osobach prowadzących różne postępowania, a także szeroki kontakt z różnymi wydziałami Policji (sprawy organizacyjne). Przez ostatnie kilka miesięcy szukałam pracy w hotelarstwie, ale bezskutecznie, ponieważ nie było żadnych ciekawych ofert dla osób z moimi kwalifikacjami, co z pewnością związane jest z pandemią i obecną krytyczną sytuacją w branży.
12. Praca biurowa (4 osoby).
13. Praca biurowa w firmie, w zakładzie pracy, okazjonalnie zdalna.

<sup>3</sup> Poniższe kategorie ustalono na podstawie odpowiedzi respondentów, którzy opisując swój charakter pracy, użyli wymienionych wyżej fraz.

14. Praca biurowa związana z procesem zakupowym na potrzeby firmy – kontakt z kontrahentami, sporządzanie umów.
15. Praca mieszana, głównie w terenie, poza Lublinem, 1 dzień w Lublinie (praca stacjonarna).
16. Praca na uczelni wyższej, praca dydaktyczno-naukowa, przed COVID-19 na uczelni.
17. Praca na uniwersytecie – doktorantka.
18. Praca na uniwersytecie, pełny etat, adiunkt, głównie praca naukowa + niewielka ilość dydaktyki.
19. Praca na własny rachunek. Jako przewodnik turystyczny – praca w terenie. Jako autor książek, redaktor – praca na własny rachunek w domu. Jako trener, edukator – w domu, w terenie, u zamawiającego.
20. Praca w budynku firmy, możliwość pracy w domu.
21. Praca w firmie (3 osoby).
22. Praca w firmie, często praca również w domu.
23. Praca w firmie, w części biurowa, w części na placu remontowym. Zakłada wizyty na placach budowy, gdzie firma prowadzi wynajem sprzętu budowlanego.
24. Praca w muzeum.
25. Praca w publicznej szkole jako nauczyciel, prowadzenie działalności handlowej, ale w mniejszym zakresie niż obecnie.
26. Praca w sklepie.
27. Praca w szkole podstawowej na stanowisku nauczyciel.
28. Praca w urzędzie, przy komputerze, na miejscu 8 godz. dziennie od poniedziałku do piątku.
29. Praca w zakładzie pracy (9 osób).
30. Praca w zakładzie pracy – praca administracyjna, sprawy zatrudnienia pracowników, rozliczenia napraw wagonów. Sprawy pracownicze – ogólnie, urlopy, badania okresowe, szkolenia, szkodliwość pracy.
31. Praca w zakładzie pracy. Praca w szkole.
32. Praca w zakładzie pracy, etat.
33. Praca wykonywana jest w połowie w biurze, a w połowie na placu remontowym.
34. Pracownik produkcyjny, wytwarzanie sprzętu gospodarstwa domowego, ogrodniczego, praca stacjonarna, w zakładzie.
35. Pracownik Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego.
36. Samozatrudnienie (3 osoby).
37. Samozatrudnienie, praca w gabinecie oraz pomoc w firmie męża.
38. Samozatrudnienie, praca w domu. Wiosną/latem koordynacja działań w terenie. Wyjazdy za granicę.
39. Samozatrudnienie – praca we własnej firmie – sprzedaż przez Internet.
40. Studia stacjonarne, zdalne.
41. Praca w zakładzie pracy lub zdalna w zależności od potrzeb i sytuacji.
42. Właściciel biura podróży, pilot wycieczek.
43. Wykładowca akademicki w prywatnej wyższej szkole, zajęcia zaoczne.

44. Praca zdalna.

45. Zlecenie do naprawy wagonów towarowych i odbiór po naprawie, wykonywanie prób hamulca pociągu.

Na pytanie: „Czy w wyniku COVID-19 stracił/a Pan/Pni pracę lub musiał/a się przebranżowić?” nieliczni respondenci (2 osoby, 3%) odpowiedzieli, że utracili pracę. Również niewielka grupa (3 osoby, 4%) dokonała wskutek pandemii przebranżowienia, wskazując na różne uwarunkowania:

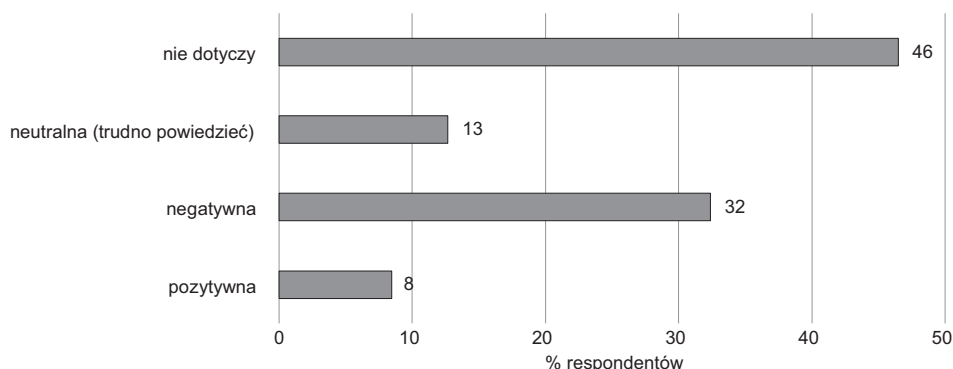
1. „W wyniku rozpadu małżeństwa, prowadzona wspólnie działalność ustała. W związku z powyższym w wakacje wyjechałam na 2 miesiące do pracy do Niemiec, a następnie zatrudniłam się w charakterze sekretarki medycznej (od października br. do dzisiaj)”.
2. „Moja firma w czasie pandemii odnotowuje duży spadek zamówień/obrotów. Dlatego w listopadzie podjęłam dodatkową pracę jako menadżer/prowadząca *social media* restauracji”.
3. „W trakcie wiosennego *lockdownu* branża kosmetyczna została zamknięta – pomagałam/pracowałam u męża w firmie (branża gastronomiczna)”.

Osobom, które nie utraciły pracy i nie musiały się przebranżowić, zadano pytanie: „Czy w czasie COVID-19 charakter pracy uległ zmianie?”. Większość respondentów odpowiedziała na nie twierdząco (54%), przy czym ocena zmiany charakteru pracy była zróżnicowana (ryc. 13).

W przypadku zmiany charakteru pracy respondenci odnosili się także do kwestii kontynuacji wprowadzonych modyfikacji, odpowiadając na pytanie: „Czy zmiana, do której doszło podczas pandemii, będzie kontynuowana także po zakończeniu COVID-19?”. Zaledwie w kilku przypadkach (3 osoby, 4%) odpowiedź była twierdząca, a większa grupa badanych (20 osób, 28%) stwierdziła, że ta kontynuacja nie będzie miała miejsca (ryc. 14).

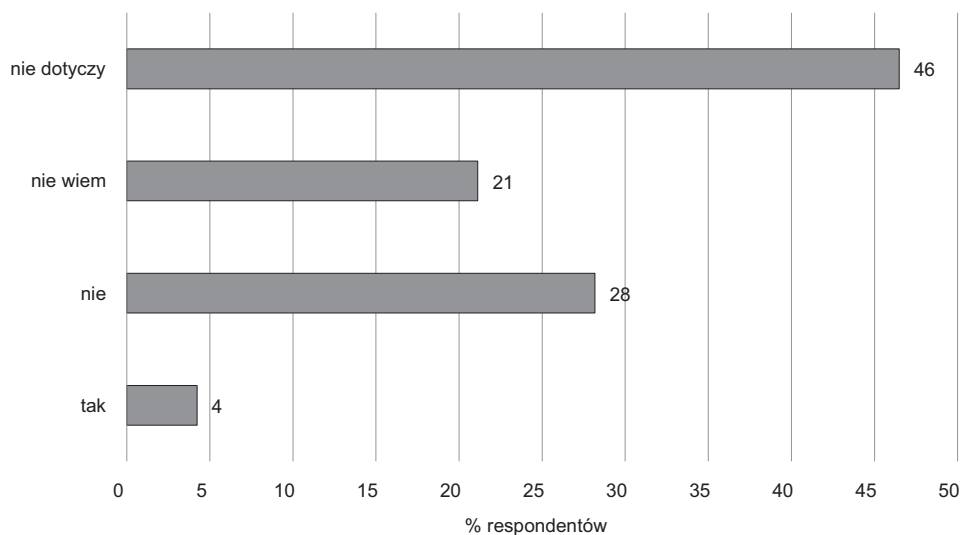
Osoby, które wskazały, że zmiana charakteru pracy podczas pandemii będzie kontynuowana po jej zakończeniu, uzasadniały swoją odpowiedź w następujący sposób:

1. Pandemia tak szybko nie ustąpi, a ja pracuję na oddziale zakaźnym.
2. Przejście na pracę całkowicie w formie zdalnej.



Ryc. 13. Ocena zmiany charakteru pracy podczas pandemii – opinie respondentów [n=71]





Ryc. 14. Kontynuacja zmiany charakteru pracy po pandemii COVID-19 [n=71]

3. „W wyniku rozpadu małżeństwa prowadzona wspólnie działalność ustała. W związku z powyższym w wakacje wyjechałam na 2 miesiące do pracy do Niemiec, a następnie zatrudniłam się w charakterze sekretarki medycznej (od października br. do dzisiaj)”.

Respondenci, którzy stwierdzili, że zmiana charakteru pracy po zakończeniu pandemii nie będzie kontynuowana, podawali następujące argumenty swojego stanowiska:

- powrót do pracy stacjonarnej;
- brak możliwości organizowania wyjazdów turystycznych, brak grup;
- praca zdalna nie przynosi takich efektów jak w trybie normalnym; zajmuje więcej czasu;
- zmiana polegała na przejściu na nauczanie zdalne, które nie będzie trwało wiecznie;
- na początku pracowałam w ramach home office, teraz już nie; nie chciałam tak pracować, bo nie miałam kontaktu z ludźmi, więc poprosiłam, aby wrócić do normalnego trybu; nie chciałabym powrotu do pracy zdalnej;
- zmiana polegała na przejściu na pracę zdalną; podobno od Nowego Roku już wracamy do biura, więc zmiana się skończy;
- tak, przeszłam na pracę zdalną w pierwszej fali i teraz od października/listopada pracuję zdalnie; trochę w biurze, trochę zdalnie; jesteśmy podzieleni na dwa zespoły i co dwa dni pracujemy trochę tak, a trochę tak; w mojej firmie praca zdalna na pewno nie będzie kontynuowana po COVID-19;
- jeżeli szkoły wrócą normalnie do pracy, to nie;
- zostanie przywrócona praca stacjonarna;
- zmiana była negatywna i utrudniała mi pracę;
- teraz gabinety są otwarte, jednak spora część klientek zrezygnowała z przychodzenia do gabinetu na zabiegi;

- marzec, kwiecień była praca zdalna, w miejscu zamieszkania, a od czerwca do grudnia w firmie; od listopada wprowadzono podział, że 2 osoby pracują zdalnie z domu, 2 w biurze na ranną zmianę, 1 w biurze na zmianę popołudniową; jest to system rotacyjny – kolejna praca w domu, home office w moim przypadku wypada w styczniu 2021 – o ile nie zostanie to zniesione, zmienione; system ten został wprowadzony, żeby zmniejszyć rozprzestrzenianie się wirusa w firmie; od marca do czerwca miałem 80% czasu i 80% wynagrodzenia, dlatego oceniam negatywnie; instruktor karate – trener w grupie dzieci w wieku od 5 do 9 lat, rozgrzewki dla dzieci i młodzieży w wieku od 5 do 14 lat, praca od września; wrzesień–październik – treningi wyglądały normalnie, w sali gimnastycznej w szkole podstawowej, 2 razy w tygodniu 1 godz., listopad – treningi zawieszono, grudzień – treningi przywrócone;
- praca zdalna nie służy dobrym wynikom, zwłaszcza jak ma się jeszcze dzieci na nauce zdalnej;
- ponieważ istotą nauczania dzieci jest bezpośredni kontakt z uczniem, udział osobisty ucznia i nauczyciela w zajęciach, zaangażowanie bezpośrednio w proces zdobywania wiedzy i doświadczeń oraz ich przekazu;
- praca zdalna nie wchodzi w rachubę, brak kontaktu z klientem;
- nie wiem, nie podoba mi się to;
- w czasie pandemii nie bardzo miałem możliwości pracy w swoim zawodzie; kontakty z ludźmi były bardzo ograniczone; nie miałem możliwości podróży za granicę; po Polsce także wyjazdy były ograniczone;
- na czas pandemii wprowadzono pracę zdalną;
- na początku pandemii pracowałam 7 godz. zamiast 8 godz. przy pensji takiej samej jak wcześniej; to trwało około miesiąca; następny miesiąc pracowaliśmy 6,5h przy pensji niższej (80%); potem wszystko wróciło do normy.

Część respondentów stwierdziła, że trudno jest obecnie określić, czy zmiana charakteru pracy po pandemii się utrzyma, czy też wróci do stanu sprzed epidemii, podając następujące uzasadnienia:

- nie znam planów pracodawcy, ale fakt, że firma dużo oszczędza na pracy zdalnej;
- zdalne nauczanie jest zdecydowanie niekorzystne, musiałam zreorganizować swoją działalność, częściowo zmienić jej profil;
- brak informacji ze strony pracodawcy; ponadto trudno wyrokować, jak długo będą trwały obostrzenia związane z panującą pandemią;
- praca w 100% zdalna, zakaz chodzenia do biura;
- jako nauczyciel w klasach I–III przeszedłam na pracę zdalną z uczniem;
- nie wiadomo, jak długo będzie trwała pandemia;
- jest to uzależnione od decyzji zarządu i zmian, jakie będą wprowadzone po zakończeniu restrykcji związanych z COVID-19;
- praca online z grupą słuchaczy wymagała przerehabrowania sposobu prowadzenia zajęć i treści; obciążenie psychiczne wynikające z „gadania” często do monitora;
- tak, nastąpiły zmiany; po pierwsze wszystkie obowiązki dydaktyczne realizowane są w związku z pandemią online, po drugie w związku z *lockdownem* nie

mogę pracować naukowo w kawiarniach; ta kwestia wydaje się dość banalna, jest jednak poważna, ponieważ musiałem zmienić swoje wieloletnie przyzwyczajenia i nawyki; po trzecie, w związku z obostrzeniami i niepewnością zawieszono badania empiryczne, przez co część moich magistrantów musiała zmienić charakter prac dyplomowych na teoretyczne; wszystkie te zmiany oceniam jako negatywne; liczę na to, że w dużej mierze wszystko wróci do normy, jednak sądzę, że część zajęć uniwersyteckich będzie już na stałe realizowana zdalnie, np. szczególnie wykłady;

- zaszły trzy zasadnicze zmiany; po pierwsze dostęp do Instytutu X mojej uczelni, gdzie pracuję, jest utrudniony; po drugie przeprowadzanie badań empirycznych z udziałem ludzi jest utrudnione; po trzecie wszystkie moje zajęcia przeszły na tryb online; mam nadzieję, że w przyszłym roku wszystko wróci do trybu sprzed pandemii; liczę się jednak z tym, że część zajęć dydaktycznych realizowana będzie wciąż w formie zdalnej;
- praca zdalna z domu; jest limit osób przebywających w pokoju biurowym; dyrekcja podejmuje decyzje stosownie do rozporządzeń rządu RP;
- największą zmianą było przejście na pracę zdalną i prowadzenie zdalnych zajęć dla studentów; nie wiem, czy w przyszłości będzie to utrzymane;
- wprowadzono obowiązek noszenia maseczek i dezynfekcji rąk; nie wiadomo, jak rozwinie się sytuacja epidemiczna, dlatego nie wiadomo, co z tymi zmianami.

### **3. Budżet czasu wolnego**

W rozdziale przedstawiono metodykę badań budżetu czasu (nawiązującą do metodyki stosowanej przez Główny Urząd Statystyczny) oraz wyniki samoraportowania sposobów spędzania czasu przez objętych badaniami mieszkańców dużych miast w Polsce, z naciskiem na spędzanie czasu wolnego.

#### **3.1. Metodyka badań budżetu czasu w oparciu o arkusze samoraportowania**

**Analiza budżetu czasu** stanowi podstawę określenia zasobów czasu wolnego i sposobów jego wykorzystania przez mieszkańców dużych miast w czasie pandemii COVID-19. Jak wynika z analizy literatury przedmiotu, pojęcie „budżetu czasu” rozumiane jest zazwyczaj intuicyjnie. W opracowaniu Pięty (2014) znajdujemy potoczną jego definicję, wskazującą, że jest to „zestawienie odcinków czasu przewidzianych na realizację różnych czynności życiowych”. Sposoby prowadzenia badań budżetu czasu zasadniczo polegają na prowadzeniu badań ankietowych bądź wywiadów. Metody te są często uzupełniane lub zastępowane metodą autorejestracji (samorejestracji). Stosowaną wówczas techniką badawczą jest tzw. fotografia rozkładu czynności, polegająca na prowadzeniu dziennej karty obserwacji czasu (Wnuk-Lipiński 1972; Kolny 2014; Pięta 2014).

W Polsce badania nad budżetem czasu podjęto w latach 50. XX w. Jak do tychczas najszerszy zakres analiz w skali kraju możemy odnaleźć w badaniach prowadzonych co kilka, kilkanaście lat przez Główny Urząd Statystyczny (GUS). Pierwsze ogólnokrajowe badanie budżetu czasu prowadzone było przez GUS w 1968/1969 r. Kolejne zrealizowano w 1975/1976, 1984, 1996 (badanie pilotażowe), 2003/2004 oraz 2013 r. Badania te dostarczają informacji na temat organizacji czasu oraz podejmowanych czynności.

Przedstawione w poniższym raporcie badania zostały przygotowane w nawiązaniu do kategorii czynności wydzielonych w ostatnim badaniu GUS, a polegały na trwającym przez tydzień (pięć dni powszednich oraz dwa dni weekendu) samorejestrowaniu przez ankietowanych. Respondenci na bieżąco wpisywali łączną ilość czasu, jaką poświęcili na wykonywanie danej aktywności w ciągu doby na arkuszu samoraportowania. Na potrzeby poniższych badań w kwestionariuszu

budżetu czasu mieszkańców dużych polskich miast wydzielono dwie podstawowe kategorie czasu w ciągu doby: czas zajęty i czas wolny. Wśród czynności czasu zajętego wskazano takie grupy aktywności, jak:

- **potrzeby fizjologiczne**, w tym: sen, jedzenie i picie, mycie się i ubieranie, inne czynności,
- **praca zawodowa** (główna oraz dodatkowa),
- **nauka** (w szkole/na uczelni, w domu),
- **dojazdy i dojeżdżania** (np. do pracy/szkoły),
- **praca w domu**, w tym: obróbka żywności, prace związane z utrzymaniem porządku, zakupy i korzystanie z usług, opieka nad dziećmi, innymi członkami rodziny oraz inne czynności w domu,
- **inne aktywności**, do których zaliczono: *dobrowolną pracę w organizacjach/stowarzyszeniach, nieformalną pomoc innym ludziom, praktyki i działalność religijna* oraz inne.

W kategorii czynności przyporządkowanych do czasu wolnego (odpoczynek) wzięto pod uwagę:

- **korzystanie ze środków masowego przekazu**, w tym: telewizja, oglądanie filmów, czytanie/słuchanie książek, prasy (również w formie elektronicznej), przeglądanie Internetu (FB, Instagram itp.), inne formy,
- **życie towarzyskie i rozrywki**, uwzględniające: udział w spotkaniach towarzyskich w domu, udział w spotkaniach towarzyskich poza domem, np. w restauracji itp., udział w spotkaniach towarzyskich online, spotkania towarzyskie z rodziną, spotkania towarzyskie z przyjaciółmi, rodziną, udział w rozrywkach (kino, mecz itp.), inne aktywności,
- **zamiłowania osobiste (hobby)**, w tym: korzystanie z komputera, konsoli gier, poświęcanie czasu na ulubione zajęcia, hobby (krzyżówki, ogródek, majsterkowanie itp.), inne aktywności,
- **uczestnictwo w sporcie i rekreacji**, w tym: podejmowanie aktywności fizycznej (rower, bieganie, fitness itp.), wycieczki poza miasto, rekreacja bierna (drzemka, „nicnierobienie” itp.) oraz inne aktywności.

Na podstawie uzyskanych danych źródłowych opracowano wyniki badań w sposób pozwalający wyznaczyć parametry charakteryzujące jego wykorzystanie w ramach poszczególnych czynności będących składnikami budżetu czasu. W tym celu zastosowano trzy, najczęściej podawane w literaturze przedmiotu oraz w raportach GUS, parametry: przeciętny czas trwania czynności (średnia arytmetyczna dla jednej osoby biorącej udział w badaniu), przeciętny czas wykonywania czynności (średnia arytmetyczna dla jednej osoby wykonującej daną czynność) oraz odsetek osób wykonujących daną czynność. Sposób obliczania wartości tych wskaźników przedstawiają wzory:

1. przeciętny czas trwania czynności (dla jednej osoby biorącej udział w badaniu):

$$\bar{X}_a = \frac{\sum_{i=1}^n X_{a,i}}{n} \quad (1.1)$$

gdzie:  $\bar{X}_a$  – przeciętny czas trwania czynności „a” na jedną osobę biorącą udział w badaniu,

$X_{a,i}$  – czas wykonywania czynności „a” przez i-tą osobę,

$n$  – liczba osób biorących udział w badaniu.

2. przeciętny czas wykonywania czynności (dla jednej osoby wykonującej daną czynność):

$$\bar{x}_a = \frac{\sum_{i=1}^n x_{a,i}}{n_a}; n_a < n \quad (1.2)$$

gdzie:  $\bar{x}_a$  – przeciętny czas wykonywania czynności „a” na jedną osobę biorącą udział w badaniu,

$x_{a,i}$  – czas wykonywania czynności „a” przez i-tą osobę,

$n_a$  – liczba osób wykonujących czynność „a”,

$n$  – liczba osób biorących udział w badaniu, w sytuacji gdy  $n_a = n$ , to przeciętny czas wykonywania czynności = przeciętny czas trwania czynności, wówczas wartość jest przedstawiana w zestawieniu również jako przeciętny czas wykonywania czynności.

3. odsetek osób wykonujących daną czynność:

$$n'_a = \frac{n_a}{n} \times 100\% \quad (1.3)$$

gdzie:  $n'_a$  – odsetek osób wykonujących czynność „a”,

$n_a$  – liczba osób wykonujących czynność „a”,

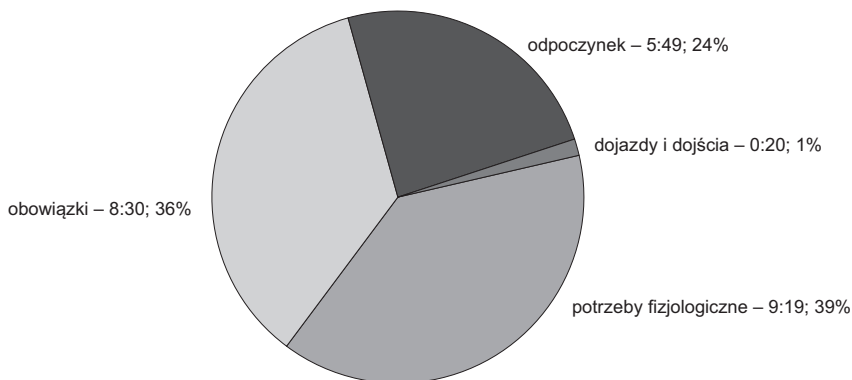
$n$  – liczba osób biorących udział w badaniu.

Szczegółowe analizy budżetu czasu przeprowadzono, opierając się na wyliczonych wskaźnikach określonych dla dziesięciu przedstawionych powyżej grup aktywności, które połączono w **cztery kategorie: potrzeby fizjologiczne, obowiązki, odpoczynek oraz dojazdy i dojścia**. Szczególny nacisk położono na analizę kategorii odpoczynku w podziale na wyżej wymienione grupy.

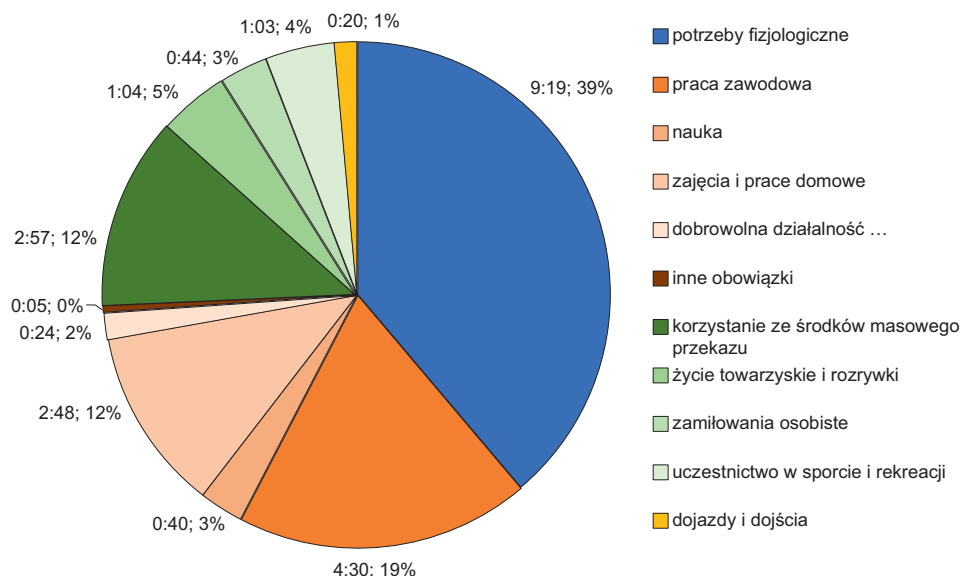
## 3.2. Wyniki badań budżetu czasu

### 3.2.1. Struktura doby w budżecie czasu

Struktura doby respondenta – mieszkańca dużych miast w trakcie trwania pandemii COVID-19 (ryc. 15) – wskazuje, że średnio prawie 39% czasu (9 godz. 19 min) zajmowały czynności fizjologiczne, w tym przede wszystkim sen. Około 36% dobowego czasu (8 godz. 30 min) poświęcano na obowiązki, a niespełna jedna czwarta doby (5 godz. 49 min) to czas przeznaczony na różne formy odpoczynku.



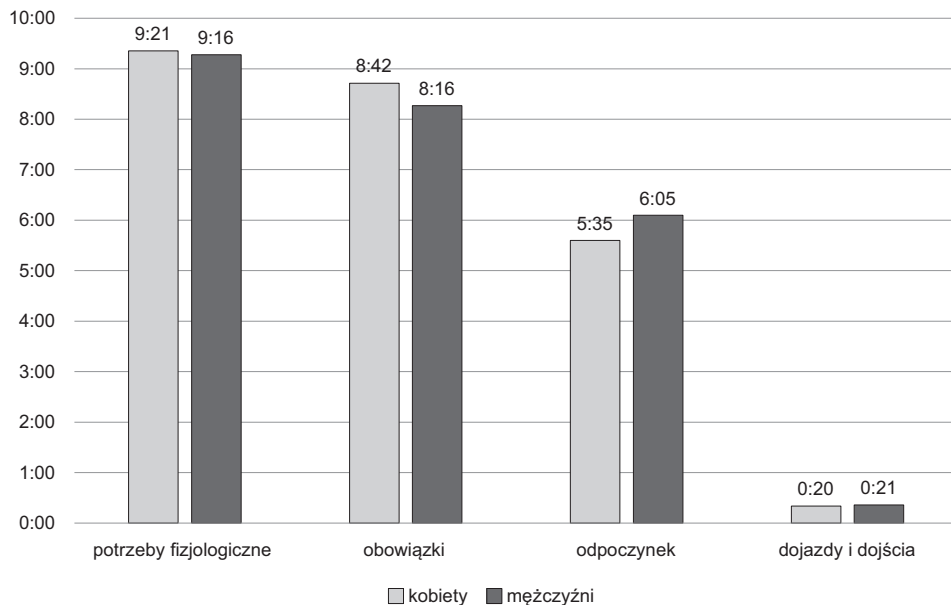
Ryc. 15. Struktura doby według kategorii aktywności mieszkańca dużych miast w trakcie trwania pandemii COVID-19 (przeciętny czas trwania czynności) [n=71]



Ryc. 16. Struktura doby według grup aktywności mieszkańca dużych miast w trakcie trwania pandemii COVID-19 (przeciętny czas trwania czynności) [n=71]

Przeciętna długość wykonywania czynności podejmowanych w czterech analizowanych kategoriach generalnie jest identyczna z przeciętną trwania czynności, ponieważ wszyscy respondenci poświęcali czas na przynajmniej jedną czynność w każdej kategorii, z wyjątkiem dojazdów i dojeżdżeń, które zadeklarowało 45 osób (63%). W tym ostatnim przypadku przeciętny czas trwania wynosił 20 min, a przeciętny czas wykonywania – 32 min.

Wśród grup czynności i aktywności, które średnio zajmowały najwięcej czasu w ciągu doby (poza potrzebami fizjologicznymi, głównie snem) znalazły się praca zawodowa – 19% (4 godz. 30 min), korzystanie ze środków masowego przekazu



Ryc. 17. Struktura doby kobiet i mężczyzn według kategorii aktywności (przeciętny czas trwania czynności) [n=71]

– 12% (2 godz. 57 min) oraz wykonywanie prac i zajęć domowych – 12% (2 godz. 48 min) (ryc. 16).

### 3.2.2. Struktura doby według płci

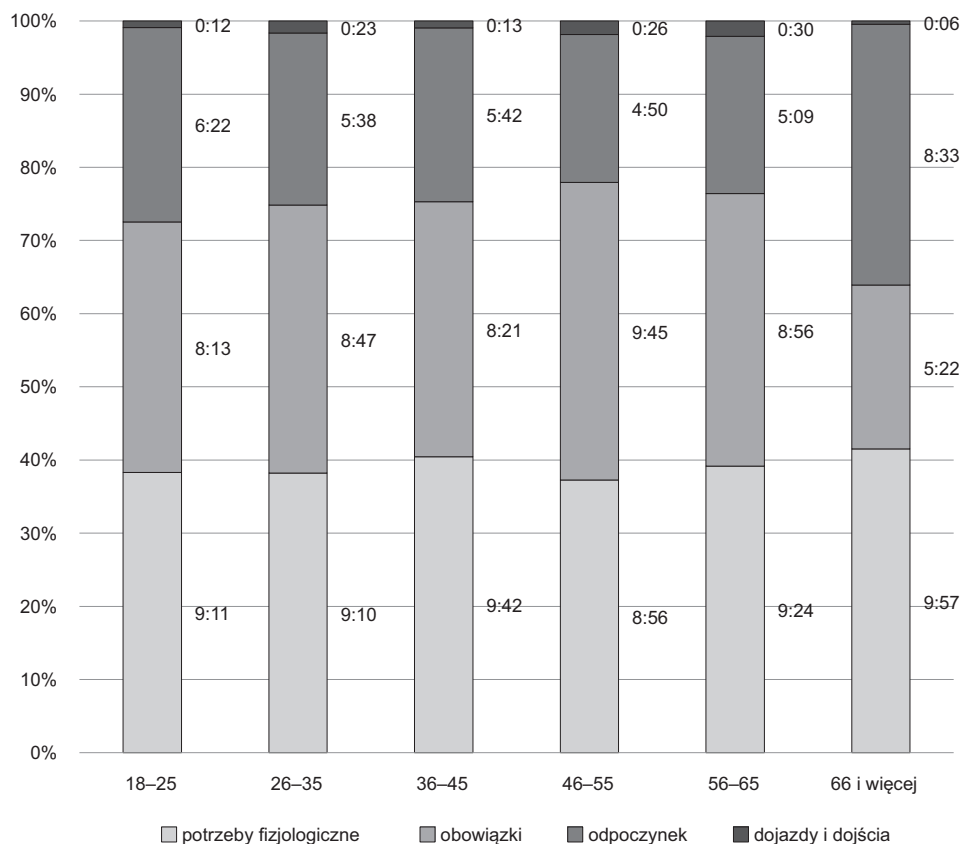
Analiza struktury doby według płci pokazuje różnice w dobowym zagospodarowaniu czasu respondentów. Nieznaczne rozbieżności przeciętnego wykorzystania czasu przez kobiety i mężczyzn odnotowano w kategoriach potrzeby fizjologiczne (5 min różnicy) oraz dojazdy i dojścia (1 min) (ryc. 17). Większe natomiast różnice zauważyć można w kategoriach obowiązki oraz odpoczynek. Średni czas realizacji obowiązków w przypadku kobiet wynosił 8 godz. 42 min i był to czas o 26 min dłuższy niż w przypadku mężczyzn (8 godz. 16 min). Odwrotna tendencja dotyczy aktywności zaliczanych do czasu wolnego. Kobiety poświęcały na odpoczynek 5 godz. 35 min, mężczyźni zaś o pół godziny więcej – 6 godz. 5 min (ryc. 17). Ponadto należy podkreślić, że największe rozbieżności w zagospodarowaniu czasu w ciągu doby odnotowano w grupie aktywności związanej z podejmowaniem prac domowych – biorące udział w badaniu kobiety przeznaczały na nie średnio o 42 min więcej niż mężczyźni. Odwrotną sytuację zauważono w przypadku czasu przeznaczanego na naukę – mężczyźni przeznaczali na nią 26 min więcej niż kobiety.



### 3.2.3. Struktura doby według wieku

Ilość czasu poświęcana na różnorodne aktywności w dużej mierze uzależniona jest od wieku i etapu życia człowieka. Wśród respondentów najwięcej czasu na realizację potrzeb związanych z zaspokajaniem potrzeb fizjologicznych, prawie 10 godz. na dobę, poświęcały osoby w wieku emerytalnym (powyżej 65 roku życia). One również dysponowały największymi zasobami czasu na odpoczynek, który realizowały przeciętnie 8 godz. i 33 min (ryc. 18). Czas ten w ponad 66% związany był z korzystaniem ze środków masowego przekazu (średnio 5 godz. 40 min).

W grupie osób aktywnych zawodowo w wieku produkcyjnym więcej czasu zajmowały czynności zaliczane do grupy obowiązków (ryc. 18), głównie praca zawodowa oraz obowiązki domowe. Jest to szczególnie zauważalne w grupie osób w wieku 46–55 lat, w której czas przeznaczony na obowiązki wynosił aż 9 godz. i 47 min. Realizacja tych zajęć związana była z mniejszą ilością czasu przeznaczoną na zaspokojenie potrzeb fizjologicznych (8 godz. i 55 min) oraz odpoczynek – zaledwie 4 godz. i 50 min.



Ryc. 18. Struktura doby osób w różnych przedziałach wieku według kategorii aktywności (przeciętny czas trwania czynności) [n=71]

### 3.2.4. Czas poświęcany na czynności wolnoczasowe

Badania miały na celu diagnozę dobowego budżetu czasu, w tym uwzględniały szczegółową analizę zachowań wolnoczasowych w cyklu: dzień powszedni – weekendy, w trakcie pandemii COVID-19. Wyszczególniono 18 aktywności czasu wolnego, które zestawiono w czterech grupach (tab. 2). Prawie wszyscy respondenci deklarowali, że poświęcali czas na czynności każdej z tych grup (odsetek wykonujących czynności od 90% do 100%). Najwięcej, 10 osób, zadeklarowało, że nie poświęcało czasu na zamiłowania osobiste, stąd w tym przypadku największa różnica pomiędzy przeciętnym czasem wykonywania czynności a przeciętnym czasem jej trwania.

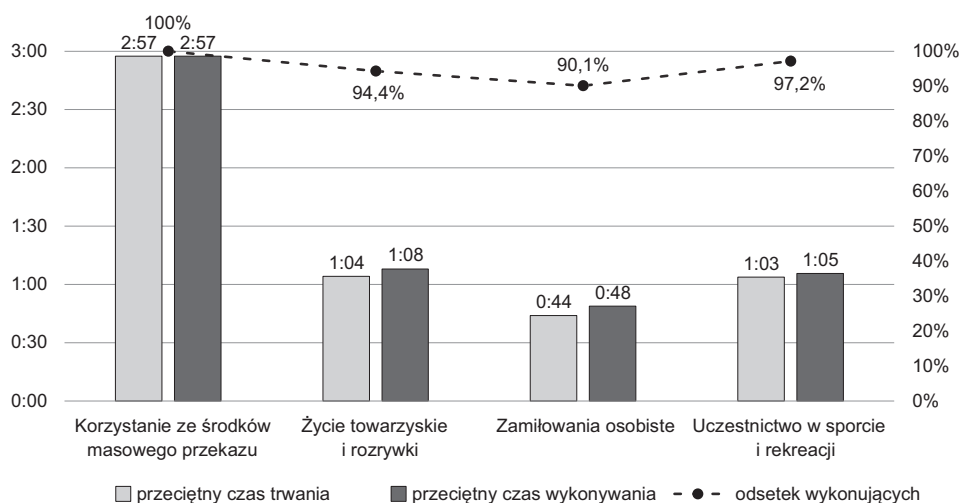
Spośród aktywności czasu wolnego respondenci najwięcej czasu poświęcali na korzystanie ze środków masowego przekazu (prawie 3 godz.), w drugiej kolejności na życie towarzyskie oraz uczestnictwo w sporcie i rekreacji (po ok. 1 godz.) i nieco mniej na zamiłowania osobiste (ok. 45 min) (tab. 2, ryc. 19).

Tabela 2. Przeciętny czas trwania i wykonywania czynności oraz odsetek osób podejmujących czynności realizowane w czasie wolnym

Grupy aktywności	Czynności	Przeciętny czas trwania czynności $\bar{X}$	Przeciętny czas wykonywania czynności $\bar{x}$	Odsetek osób wykonujących czynność
Korzystanie ze środków masowego przekazu	Telewizja, oglądanie filmów	1,23	1,26	97%
	Czytanie/słuchanie książek, prasy (również w formie elektronicznej)	0,39	0,42	93%
	Przeglądam Internet (FB, Instagram itp.)	0,48	0,52	93%
	Inne formy	0,05	0,16	34%
	Łącznie	2,57	2,57	100%
Życie towarzyskie i rozrywki	Udział w spotkaniach towarzyskich w domu	0,19	0,38	51%
	Udział w spotkaniach towarzyskich poza domem, np. w restauracji itp.	0,04	0,40	11%
	Udział w spotkaniach towarzyskich online	0,11	0,20	55%
	Spotkania towarzyskie z rodziną	0,13	0,25	54%
	Spotkania towarzyskie z przyjaciółmi, rodziną	0,07	0,24	32%
	Udział w rozrywkach (kino, mecz itp.)	0,00	0,21	3%
	Inne aktywności	0,06	0,19	34%
	Łącznie	1,04	1,08	94%

Tabela 2. cd.

Zamiłowania osobiste	Korzystanie z komputera, konsol gier	0,22	0,41	54%
	Poświęcanie czasu na ulubione zajęcia, hobby (krzyżówki, ogródek, majsterkowanie itp.)	0,17	0,27	62%
	Inne aktywności	0,04	0,16	30%
Łącznie		0,44	0,48	90%
Uczestnictwo w sporcie i rekreacji	Podjęmowanie aktywności fizycznej (rower, bieganie, fitness itp.)	0,18	0,31	58%
	Wycieczki poza miasto	0,08	0,30	27%
	Rekreacja bierna (drzemka, „nicnierobienie” itp.)	0,29	0,36	82%
	Inne aktywności	0,07	0,22	32%
	Łącznie	1,03	1,05	97%



Ryc. 19. Przeciętny czas trwania i wykonywania czynności oraz odsetek osób podejmujących aktywności w czasie wolnym według kategorii [n=71]

### 3.2.5. Czas poświęcany na korzystanie ze środków masowego przekazu

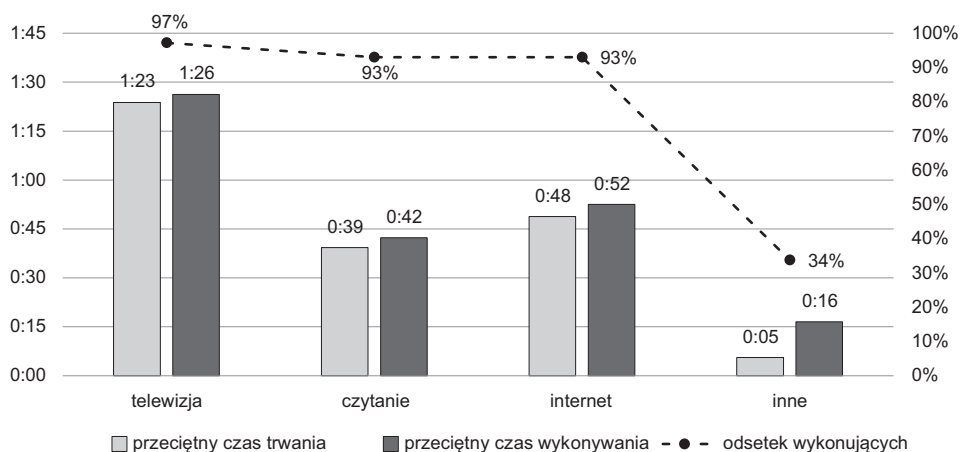
Wśród aktywności branych pod uwagę w grupie związanej z korzystaniem ze środków masowego przekazu w badaniu uwzględniono:

- telewizję, oglądanie filmów,
- czytanie/słuchanie książek, prasy (również w formie elektronicznej),
- przeglądanie Internetu (FB, Instagram itp.),
- inne formy.

Najpopularniejszą formą korzystania ze środków masowego przekazu było oglądanie telewizji oraz filmów, co zadeklarowało 97% respondentów (ryc. 20). Osoby wykonujące tę czynność przeznaczają na nią przeciętnie 1 godz. i 26 min. Znaczący odsetek ankietowanych – 93% – deklaruwał również, poświęcanie czasu na przeglądanie Internetu – wykonując to przeciętnie przez 52 min, oraz czytanie/słuchanie książek – 42 min dziennie. Około 1/3 respondentów deklaruowało, że korzysta ze środków masowego przekazu również w innej formie (ryc. 20).

Aktywności oparte na korzystaniu ze środków masowego przekazu są zdecydowanie najczęściej podejmowane zarówno w dni powszednie, jak i w weekendy (tab. 3).

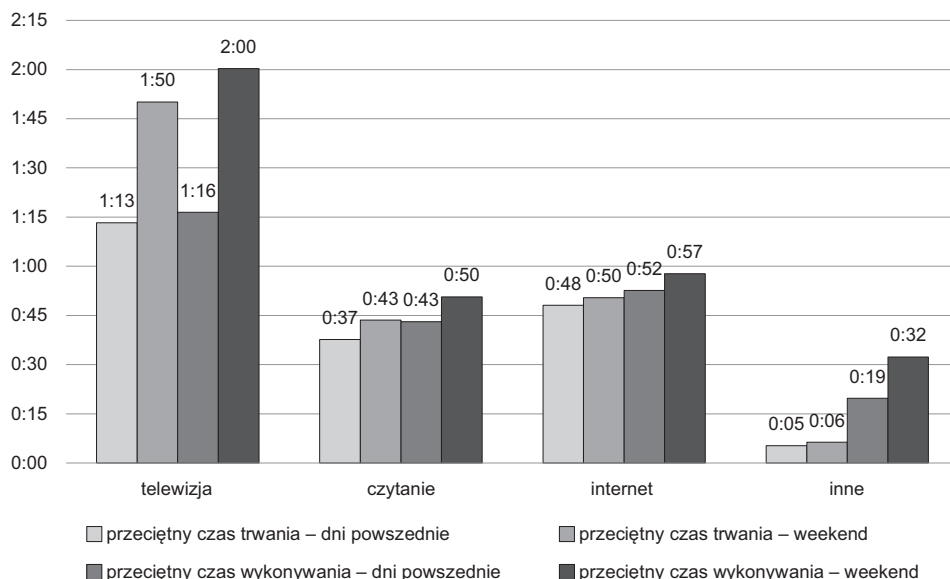
Analiza przeciętnego czasu wykonywania czynności, przeznaczanego na korzystanie ze środków masowego przekazu wskazuje, że w weekend poświęcano więcej czasu na wszystkie wskazane formy (ryc. 21). Najwięcej czasu zajmowało oglądanie telewizji i filmów – zarówno w dzień powszedni (przeciętnie 1 godz. 16 min), jak i w weekend (2 godz.). W zakresie czytania/słuchania książek oraz przeglądania Internetu ilość czasu przeznaczanego na te rodzaje aktywności jest zbliżona (z niewielką przewagą tej drugiej aktywności). W tym przypadku więcej



Ryc. 20. Przeciętny czas trwania i wykonywania czynności oraz odsetek osób podejmujących aktywności związane z korzystaniem ze środków masowego przekazu [n= 71]

Tabela 3. Odsetek ankietowanych korzystających ze środków masowego przekazu według dni tygodnia

Czynności	Tydzień	Dni powszednie	Weekend
Telewizja, oglądanie filmów	97%	96%	92%
Czytanie/słuchanie książek, prasy (również w formie elektronicznej)	93%	87%	86%
Przeglądam Internet (FB, Instagram itp.)	93%	92%	87%
Inne formy	34%	27%	20%



Ryc. 21. Przewiętny czas trwania i wykonywania czynności oraz odsetek osób podejmujących aktywności związane z korzystaniem ze środków masowego przekazu według dni tygodnia [n=71]

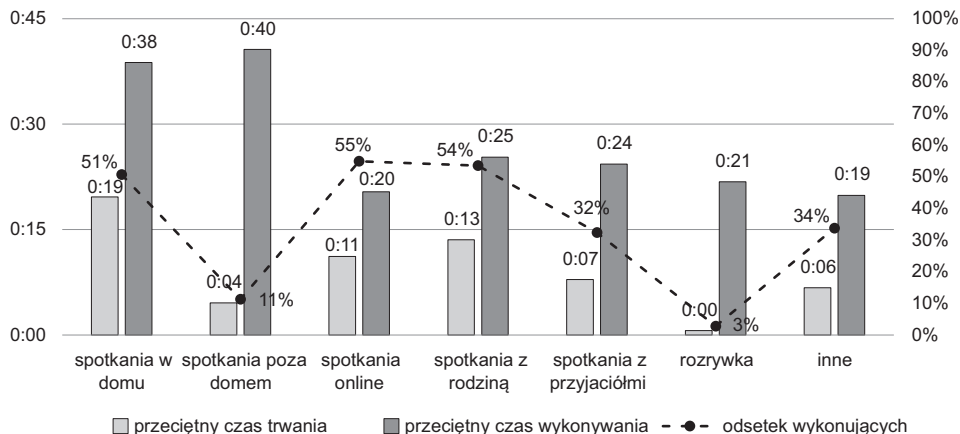
czasu na te formy poświęcano w weekendy, ale różnice te są niewielkie – sięgające mniej niż 10 min (ryc. 21).

### 3.2.6. Czas poświęcany na życie towarzyskie i rozrywki

Życie towarzyskie i rozrywki ujawnione w badaniu obejmowały:

- spotkania towarzyskie w domu,
- spotkania towarzyskie poza domem, np. w restauracji itp.,
- spotkania towarzyskie online,
- spotkania towarzyskie z rodziną,
- spotkania towarzyskie z przyjaciółmi, rodziną,
- udział w rozrywkach (kino, mecz itp.),
- inne aktywności.

Życie towarzyskie w czasie trwania pandemii COVID-19 zostało znacznie ograniczone. Wynikało to głównie z obostrzeń wprowadzonych przez rząd – zamknięcia obiektów rozrywkowych, sportowych i kulturalnych oraz dobrowolnej izolacji i/lub unikania kontaktów, mogących narazić na zakażenie. Większość respondentów deklarowała, że ich życie towarzyskie związane było ze spotkaniami organizowanymi w domu (51% ankietowanych), spotkaniami z rodziną (54%) oraz spotkaniami online (55%). Osobom, które brały udział w takich spotkaniach zajmowało to odpowiednio: 38, 25 i 20 min. Nieznaczny odsetek osób – 11% – deklarował uczestnictwo w spotkaniach poza domem, i jak wynika z przeciętnej, były to spotkania najdłuższe – przeciętna na tydzień wyniosła 40 min.



Ryc. 22. Przeciętny czas trwania i wykonywania czynności oraz odsetek osób podejmujących aktywności związane z życiem towarzyskim [n=71]

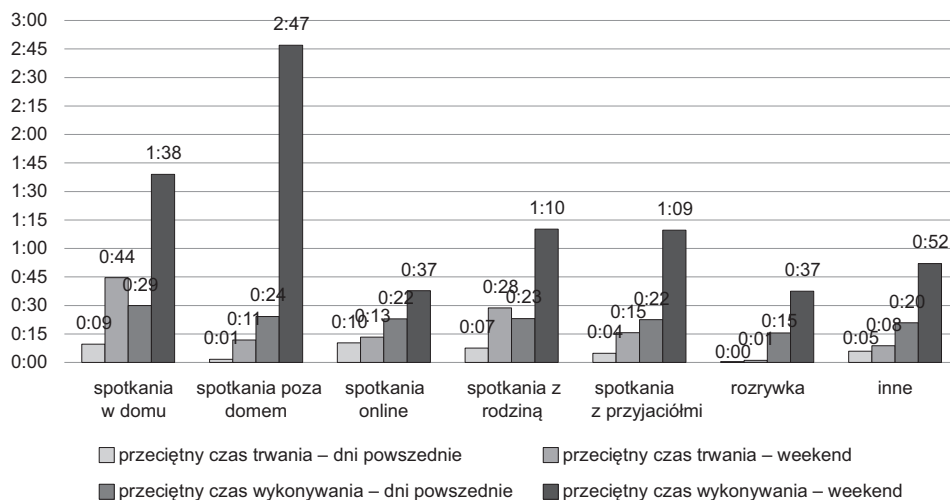
Najmniejsza grupa osób, zaledwie 3%, zadeklarowała, że odwiedzała miejsca rozrywki, tj. kino (ryc. 22).

W grupie zachowań mieszczących się w ramach życia towarzyskiego oraz rozrywek zauważalne są dość duże dysproporcje w częstotliwości korzystania z poszczególnych form. Najwięcej osób poświęcało czas wolny na spotkania online (39 osób, 55%). W tym przypadku więcej osób realizowało je w dni powszednie niż w weekendy. Istotnym rodzajem aktywności dla respondentów były również spotkania bezpośrednie z rodziną (38 osób, 54%) bądź organizowane we własnym domu (36 osób, 51%). W obydwu przypadkach aktywność ta cieszyła się większą popularnością w weekendy (tab. 4).

Biorąc pod uwagę ilość czasu poświęcanego na życie towarzyskie i rozrywki, można zauważyć, że wartości określone dla weekendu są znacząco wyższe (ryc. 23). W dni powszednie przeciętna ilość czasu przeznaczona na wykonywanie różnych aktywności nie przekraczała 30 min. W weekendy zaś była zdecydowanie

Tabela 4. Odsetek ankietowanych poświęcających czas na życie towarzyskie i rozrywki według dni tygodnia

Czynności	Tydzień	Dni powszednie	Weekend
Spotkania towarzyskie w domu	51%	32%	45%
Spotkania towarzyskie poza domem, np. w restauracji itp.	11%	7%	7%
Spotkania towarzyskie online	55%	45%	35%
Spotkania towarzyskie z rodziną	54%	32%	41%
Spotkania towarzyskie z przyjaciółmi, rodziną	32%	21%	23%
Udział w rozrywkach (kino, mecz itp.)	3%	3%	3%
Inne aktywności	34%	28%	17%



Ryc. 23. Przeciętny czas trwania i wykonywania czynności oraz odsetek osób poświęcających czas na życie towarzyskie i rozrywki według dni tygodnia [n=71]

wyższa – spotkania z rodziną, spotkania z przyjaciółmi trwały przeciętnie około 1 godz. 10 min, spotkania w domu prawie 1 godz. 40 min. Najwięcej czasu ankietowani przeznaczali na weekendowe spotkania poza domem, na które przeciętnie poświęcali 2 godziny 47 min (należy jednak pamiętać, że aktywność tę wskazało zaledwie 11% ankietowanych) (ryc. 23).

### 3.2.7. Czas poświęcany na zamiłowania osobiste (hobby)

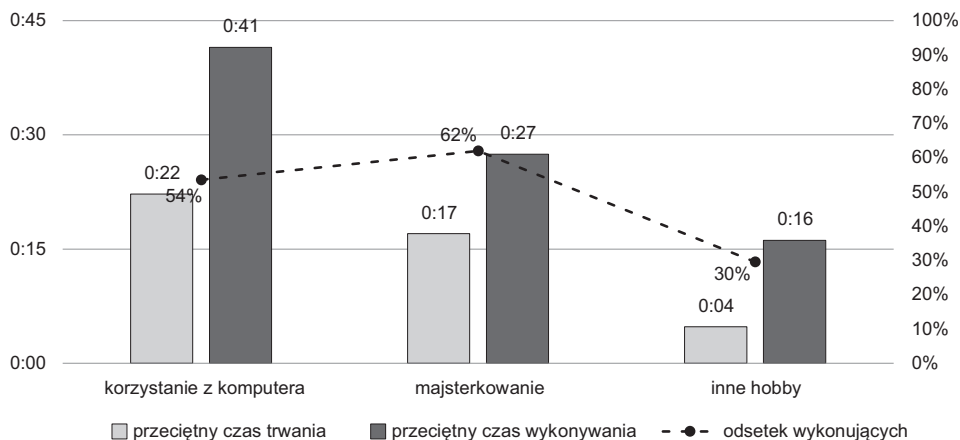
Czas poświęcany na zamiłowania osobiste (hobby) dotyczył:

- korzystania z komputera, konsoli gier,
- ulubionych zajęć, hobby (krzyżówki, ogródek, majsterkowanie itp.),
- innych aktywności.

W związku z wprowadzonymi obostrzeniami znaczna część osób ankietowanych spędzała dużo czasu we własnym domu, gdzie w miarę możliwości realizowała swoje zamiłowania, hobby (ryc. 24). Aż 62% ankietowanych poświęcało czas na ulubione zajęcia, tj. rozwiązywanie krzyżówek, prace w ogródku czy majsterkowanie. Przeciętny czas, jaki na to przeznaczali każdego dnia wynosił 27 min. Nieco mniejsza część respondentów wskazywała, że w wolnym czasie korzysta z komputera lub konsoli gier – 54%. Jednak czas poświęcony na wykonywanie tej formy rozrywki w ciągu dnia był dłuższy – 41 min (ryc. 24).

Analizując częstotliwość podejmowania aktywności związanych z realizacją zamiłowań osobistych można zauważyć, że więcej osób znajdowało na to czas w dni powszednie niż w weekendy. Najwięcej osób zarówno w dni powszednie, jak i weekendy poświęcało czas na zajęcia wynikające z zainteresowań (hobby) (tab. 5).

Różny był również czas przeznaczany na zajęcia wynikające z zainteresowań (hobby), na które ankietowani znajdowali więcej czasu w weekendy (ryc. 25).

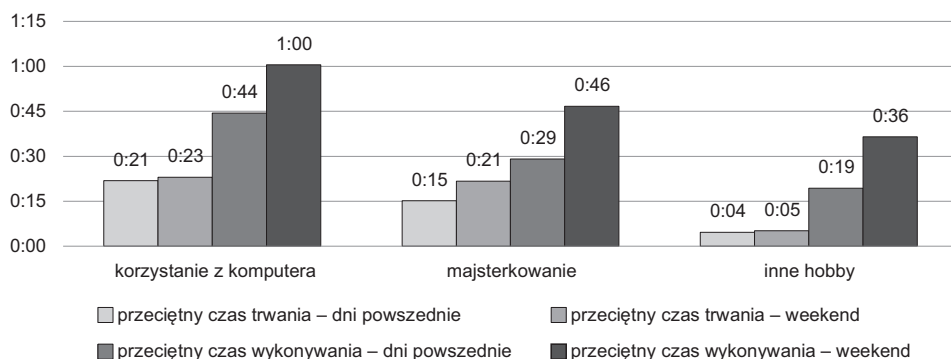


Ryc. 24. Przeciętny czas trwania i wykonywania czynności oraz odsetek osób podejmujących aktywności związane z zamiłowaniem osobistymi [n=71]

Tabela 5. Odsetek ankietowanych poświęcających czas na realizację zamiłowań osobistych według dni tygodnia

Czynności	Tydzień	Dni powszednie	Weekend
Korzystanie z komputera, konsoli gier	54%	49%	38%
Poświęcanie czasu na ulubione zajęcia, hobby (krzyżówki, ogródek, majsterkowanie itp.)	62%	52%	46%
Inne aktywności	30%	24%	14%

Najwięcej czasu spędzali, korzystając z komputera lub konsoli gier – wykonując to przeciętnie przez 1 godz. dziennie w weekendy (w dni powszednie były to 23 min). Ponad 2-krotnie więcej czasu niż w dni powszednie poświęcali też na ulubione zajęcia, tj. krzyżówki, ogródek, majsterkowanie – wykonując je w weekend przeciętnie 46 min. Ponadto w weekendy ankietowani poświęcali dużo więcej czasu także na inne, nieuwzględnione w arkuszu zamiłowania osobiste (ryc. 25).



Ryc. 25. Przeciętny czas trwania i wykonywania czynności oraz odsetek osób poświęcających czas na realizację zamiłowań osobistych według dni tygodnia [n=71]



### 3.2.8. Czas poświęcany na uczestnictwo w sporcie i rekreacji

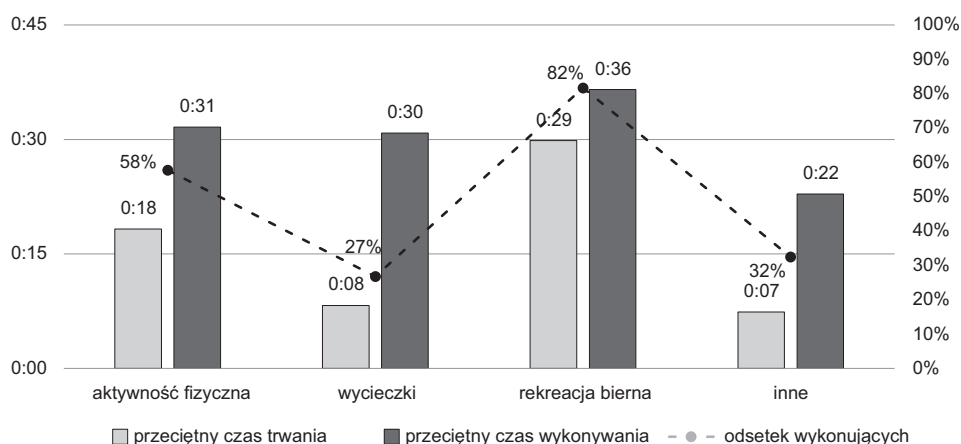
Aktywności ankietowanych związane z ich uczestnictwem w sporcie i rekreacji obejmowały:

- podejmowanie aktywności fizycznej (rower, bieganie, fitness itp.),
- wycieczki poza miasto,
- rekreację bierną (drzemka, „nicnierobienie” itp.),
- inne aktywności.

Spośród wskazanych form aktywności w zakresie sportu i rekreacji największą popularnością wśród respondentów (82%) cieszyła się rekreacja bierna, na której wykonywanie poświęcano przeciętnie 36 min (ryc. 26). Duża liczba ankietowanych (58%) podejmowała również różne formy aktywności fizycznej – przejażdżki na rowerze, bieganie czy fitness. Dziennie wykonywano to przez 31 minut. Podobną ilość czasu (przeciętnie 30 min dziennie) przeznaczano na wycieczki za miasto, co deklarowała ponad 1/4 ankietowanych.

Analizując aktywność fizyczną ankietowanych w ujęciu dzień powszedni-weekend, można zauważyć, że w przypadku większości przedstawionych form więcej osób znajdowało czas na te działania w dni powszednie. Jedynie w przypadku organizowania wycieczek za miasto liczba osób realizujących tę aktywność była 4,5-krotnie wyższa w weekendy (tab. 6).

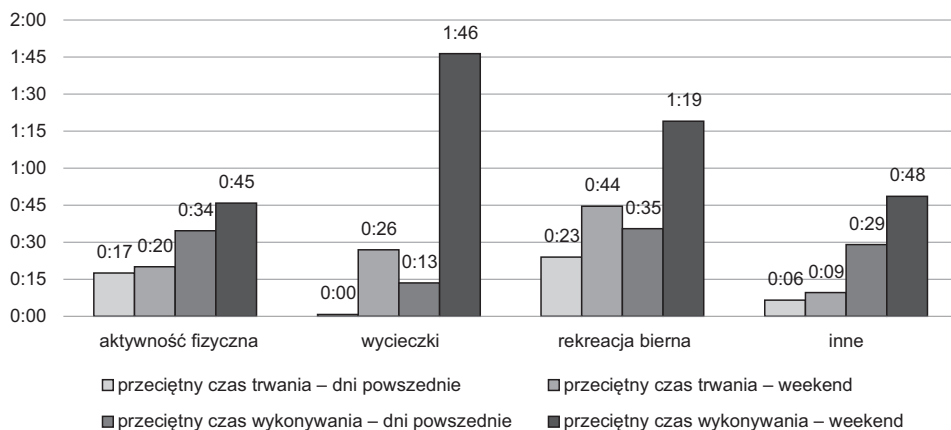
W dni powszednie respondenci realizowali przede wszystkim rekreację bierną (68%, przeciętnie 35 min), podejmowali aktywność fizyczną (51%, 34 min) oraz inne formy aktywności (23%, 29 min). Te formy zachowań wolnoczasowych podejmowane były z podobnym zaangażowaniem w weekendy – z tym że poświęcano im nawet 2-krotnie więcej czasu (ryc. 27). Wspomniane powyżej wycieczki za miasto, organizowane były głównie w weekendy i osoby podejmujące tę aktywność przeznaczały na to najwięcej czasu – przeciętnie 1 godz. i 46 min.



Ryc. 26. Przeciętny czas trwania i wykonywania czynności oraz odsetek osób podejmujących uczestnictwo w sporcie i rekreacji [n=71]

Tabela 6. Odsetek ankietowanych podejmujących uczestnictwo w sporcie i rekreacji według dni tygodnia

Czynności	Tydzień	Dni powszednie	Weekend
Podejmowanie aktywności fizycznej (rower, bieganie, fitness itp.)	58%	51%	44%
Wycieczki poza miasto	27%	6%	25%
Rekreacja bierna (drzemka, „nicnierobienie” itp.)	82%	68%	56%
Inne aktywności	32%	23%	20%



Ryc. 27. Przeciętny czas trwania i wykonywania czynności oraz odsetek osób podejmujących uczestnictwo w sporcie i rekreacji według dni tygodnia [n=71]

### 3.2.9. Budżet czasu wolnego – podsumowanie

Budżet czasu człowieka stanowi istotny aspekt zachowań ludzkich związanych z dążeniem do zaspokojenia potrzeb. To, jak wykorzystujemy czas, zależy od czynników związanych z wiekiem, sytuacją życiową, płcią i wieloma innymi aspektami. Sposób spożytkowania czasu wpływa na nasze życie prywatne, zawodowe, a w szerszej skali – na procesy społeczne i gospodarcze.

Sposób wykorzystania czasu nabrał obecnie szczególnego znaczenia – pandemia COVID-19 i wynikające z niej obostrzenia dotyczące przemieszczania się, spotkań oraz możliwości podejmowania aktywności poza domem wpłynęły znacząco na naszą codzienność. Rezultaty badań przedstawiają dane na temat organizacji czasu oraz podejmowanych czynności w trakcie pandemii. Tym samym będą one stanowiły podstawę do przeprowadzenia analiz porównawczych dotyczących budżetu czasu w odniesieniu do wcześniejszych badań GUS, odnoszących się do życia przed pandemią. Staną się one również punktem wyjścia do określenia wpływu COVID-19 na życie Polaków.

## 3.2.10. Budżet czasu – tabele i zestawienia

Tabela 7. Poszczególne grupy czynności dla ogółu: przeciętny czas trwania i wykonywania oraz odsetek

Kategorie aktywności	Grupy aktywności	Przeciętny czas trwania czynności	Przeciętny czas wykonywania czynności	Odsetek osób wykonujących czynność
Potrzeby fizjologiczne	Potrzeby fizjologiczne	9,19	9,19	100,0%
Obowiązki	Praca zawodowa	4,30	5,31	81,7%
	Nauka	0,40	2,00	33,8%
	Zajęcia i prace domowe	2,48	2,48	100,0%
	Dobrowolna działalność w tym: dobrowolna praca w organizacjach, pomoc innym, praktyki religijne	0,24	0,36	66,2%
	Inne aktywności	0,05	0,28	21,1%
Odoczynek	Korzystanie ze środków masowego przekazu	2,57	2,57	100,0%
	Życie towarzyskie i rozrywki	1,04	1,08	94,4%
	Zamiłowania osobiste	0,44	0,48	90,1%
	Uczestnictwo w sporcie i rekreacji	1,03	1,05	97,2%
Dojazdy i dojsčia	Dojazdy i dojsčia	0,20	0,32	63,4%

Tabela 8. Poszczególne czynności dla ogółu: przeciętny czas trwania i wykonywania oraz odsetek

Kategorie aktywności	Grupy aktywności	Czynności	Przeciętny czas trwania czynności	Przeciętny czas wykonywania czynności	Odsetek osób wykonujących czynność
Potrzeby fizjologiczne	potrzeby fizjologiczne	sen	7,24	7,24	100%
		jedzenie i picie	1,04	1,04	100%
		mycie się, ubieranie się	0,37	0,37	100%
		inne czynności	0,13	0,21	62%
Obowiązki	praca zawodowa	praca zawodowa	4,30	5,31	82%
		nauka	0,40	2,00	34%
	zajęcia i prace domowe	obróbka żywności	0,44	0,46	97%
		prace związane z utrzymaniem porządku	0,38	0,38	100%
		zakupy i korzystanie z usług	0,32	0,34	96%
		opieka nad dziećmi, innymi członkami rodziny	0,34	1,31	38%
		inne czynności w domu	0,17	0,24	73%
		inne czynności	0,04	0,20	21%
	inne	dobrowolna praca w organizacjach/stowarzyszeniach	0,08	0,24	34%
		nieformalna pomoc innym ludziom	0,11	0,25	46%
		praktyki i działalność religijna	0,05	0,28	21%
		inne aktywności	0,05	0,28	21%
Odpoczynek	korzystanie ze środków masowego przekazu	telewizja, oglądanie filmów	1,23	1,26	97%
		czytanie/słuchanie książek, prasy (również w formie elektronicznej)	0,39	0,42	93%
		przeglądam Internet (Facebook, Instagram itp.)	0,48	0,52	93%
		inne formy	0,05	0,16	34%

Tabela 8. cd.

Kategorie aktywności	Grupy aktywności	Czynności	Przeciętny czas trwania czynności	Przeciętny czas wykonywania czynności	Odsetek osób wykonujących czynność
Odpoczynek	życie towarzyskie i rozrywki	udział w spotkaniach towarzyskich w domu	0,19	0,38	51%
		udział w spotkaniach towarzyskich poza domem, np. w restauracji itp.	0,04	0,40	11%
		udział w spotkaniach towarzyskich online	0,11	0,20	55%
		spotkania towarzyskie z rodziną	0,13	0,25	54%
		spotkania towarzyskie z przyjaciółmi, rodziną	0,07	0,24	32%
		udział w rozrywkach (kino, mecz itp.)	0,00	0,21	3%
		inne aktywności	0,06	0,19	34%
		zamiłowania osobiste	korzystanie z komputera, konsoli gier	0,22	0,41
	poświęcanie czasu na ulubione zajęcia, hobby (krzyżówki, ogródek, majsterkowanie itp.)		0,17	0,27	62%
	inne aktywności		0,04	0,16	30%
	uczestnictwo w sporcie i rekreacji	podejmowanie aktywności fizycznej (rower, bieganie, fitness itp.)	0,18	0,31	58%
		wycieczki poza miasto	0,08	0,30	27%
		rekreacja bierna (drzemka, „nicnierobienie” itp.)	0,29	0,36	82%
inne aktywności		0,07	0,22	32%	
Dojazdy i dojeżdżania	dojazdy i dojeżdżania	0,20	0,32	63%	

Tabela 9. Poszczególne czynności dla ogółu: liczba wykonujących według dni tygodnia [n=71]

Kategorie aktywności	Grupy aktywności	Czynności	Tydzień	Dni powszednie	Weekend
Potrzeby fizjologiczne	potrzeby fizjologiczne	sen	71	71	71
		jedzenie i picie	71	71	71
		mycie się, ubieranie się	71	71	71
		inne czynności	44	39	38
Obowiązki	praca zawodowa	praca zawodowa	58	58	25
	nauka	nauka	24	23	12
	zajęcia i prace domowe	obróbka żywności	45	44	16
		prace związane z utrzymaniem porządku	69	66	66
		zakupy i korzystanie z usług	71	66	67
		opieka nad dziećmi, innymi członkami rodziny	68	64	48
	inne czynności	inne czynności w domu	27	25	23
		dobrowolna praca w organizacjach/stowarzyszeniach	52	50	31
		nieformalna pomoc innym ludziom	15	11	9
		praktyki i działalność religijna	24	20	19
Odpoczynek	korzystanie ze środków masowego przekazu	inne aktywności	33	18	32
		telewizja, oglądanie filmów	15	14	9
		czytanie/słuchanie książek, prasy (również w formie elektronicznej)	69	68	65
		przeglądam Internet (Fb, Instagram itp.)	66	62	61
		inne formy	66	65	62

Tabela 9. cd.

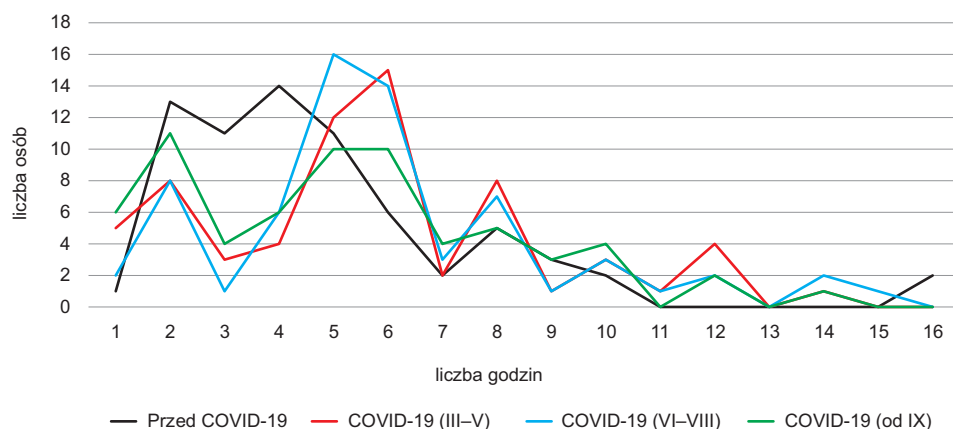
Kategorie aktywności	Grupy aktywności	Czynności	Tydzień	Dni powszednie	Weekend	
Odpoczynek	życie towarzyskie i rozrywki	udział w spotkaniach towarzyskich w domu	24	19	14	
		udział w spotkaniach towarzyskich poza domem, np. w restauracji itp.	36	23	32	
		udział w spotkaniach towarzyskich online	8	5	5	
		spotkania towarzyskie z rodziną	39	32	25	
		spotkania towarzyskie z przyjaciółmi, rodziną	38	23	29	
		udział w rozrywkach (kino, mecz itp.)	23	15	16	
		inne aktywności	2	2	2	
		zamiłowania osobiste	korzystanie z komputera, konsoli gier	24	20	12
		poświęcanie czasu na ulubione zajęcia, hobby (krzyżówki, ogródek, majsterkowanie itp.)	38	35	27	
		inne aktywności	44	37	33	
		uczestnictwo w sporcie i rekreacji	podejmowanie aktywności fizycznej (rower, bieganie, fitness itp.)	21	17	10
			wycieczki poza miasto	41	36	31
		rekreacja bierna (drzemka, „nicnierobienie” itp.)	19	4	18	
		inne aktywności	58	48	40	
Dojazdy i dojeżdżania	dojazdy i dojeżdżania	dojazdy i dojeżdżania	23	16	14	

## 5. Czas wolny na co dzień

Średnie zasoby czasu wolnego zadeklarowane przed pandemią COVID-19 wahały się od 2 do 9 godz. dziennie (ryc. 28). Najczęściej był to przedział od 2 do 5 godz. (69%), pojawiały się jednak jednostkowe wskazania 10 i 16 godz. Przy czym rozmówcy posiadający największe zasoby czasu wolnego podkreślali, że nie mają stałej pracy lub są na emeryturze.

W 2020 r. podczas trwania pandemii COVID-19 u badanej grupy średnie zasoby czasu wolnego wzrosły. Jest to szczególnie zauważalne od marca do sierpnia. Wtedy to rozmówcy wskazywali, że zasoby sięgają od 2 do 8 godz., gdzie 5 i 6 godz. wskazało 38%, a 8 godz. 14% z badanej grupy. Sytuacja nieznacznie zmieniła się w okresie obejmującym wrzesień i kolejne miesiące, w których rozkład godzinowy jest bardziej zbliżony do czasu sprzed pandemii. Niektórzy rozmówcy podkreślali, że praca zdalna zajmuje dużo więcej czasu niż w trybie normalnym, następnie poświęcają sporo czasu na naukę zdalną z dziećmi.

Osoby, które przed pandemią spędzały swój **czas wolny w domu**, wymieniały różne sposoby jego wypełniania (ryc. 29). Aktywności te można podzielić na „wewnętrzne” i „zewnętrzne”. W pierwszym przypadku było to oglądanie telewizji, seriali na Netflixie (66%), czytanie książek (59%), granie w gry komputerowe i planszowe (15%), przeglądanie mediów społecznościowych (34%). Zdecydowana większość respondentów wskazywała na bierny odpoczynek. Z kolei



Ryc. 28. Średnie zasoby czasu wolnego w dniu powszednim [n=71]

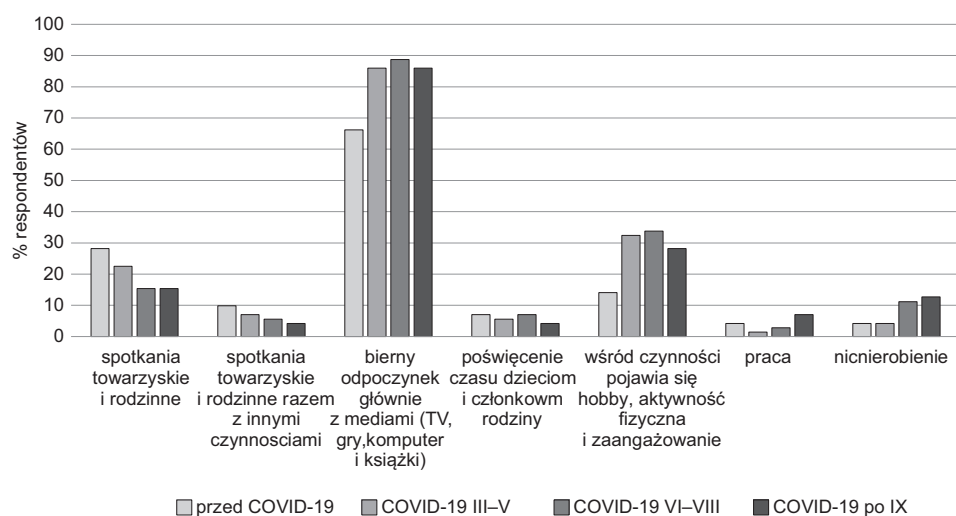


w drugim przypadku wśród czynności pojawiają się spotkania towarzyskie i rodzinne (28%), hobby, aktywność fizyczna (10%) i zaangażowanie, m.in. hobby, praca w ogrodzie (9%).

Czas pandemii COVID-19 wpłynął według rozmówców znacząco na kontakty międzyludzkie – „Brakuje mi spotkań z ludźmi”. Ograniczenia, restrykcje związane z rozprzestrzenianiem się wirusa zmniejszyły częstotliwość spotkań praktycznie o połowę (15%). Zauważalna zmiana (ryc. 28) wystąpiła we wzroście biernych aktywności głównie przy wykorzystaniu mediów (telewizja, Netflix, słuchanie muzyki, gry komputerowe i książki). Ponadto pojawiła się praca i nauka zdalna, która, jak podają rozmówcy: „zabiera więcej czasu, przez to mam mniej czasu dla siebie. (...) Większość czasu wolnego musiałam poświęcić na pomoc w obowiązkach szkolnych syna” (K2<sup>4</sup>).

Poddając te aktywności szczególnej analizie od marca do września, można zauważyć, że blisko 90% rozmówców swój czas wolny w domu spędzało „w sieci”. Wśród zmian w sposobach spędzania czasu pojawiły się dodatkowe zajęcia hobbystyczne (szydełkowanie, rysowanie), aktywność fizyczna i prace remontowe (32% dziennej aktywności). Zachodzące zmiany często wpływały na pogarszanie się samopoczucia – K9 „*sytuacja jest niekorzystna dla zdrowia ogólnego, w tym psychicznego. (...) Nie czerpię przyjemności z czasu wolnego. Nie mam czym go wypełnić. Nie chce mi się już oglądać telewizji*” (K9).

Blisko 1/5 rozmówców (18%) stwierdziła, że nie chce zmieniać sposobu spędzania **czasu wolnego w domu**. Okres pandemii wpłynął pozytywnie na „ugruntowanie zwyczajów domowych, więcej czasu spędzano z rodziną, zmienił się sposób żywienia, gdyż bardzo dużo gotowałem w domu” (M3). Ponadto wskazywano



Ryc. 29. Sposób spędzania czasu wolnego na co dzień w domu [n=71]

<sup>4</sup> Kody respondentów wraz z charakterystyką ich cech zestawiono w aneksie, załącznik 1.

na nowe możliwości, jakie dawały media społecznościowe – komunikacja online z osobami spoza domu.

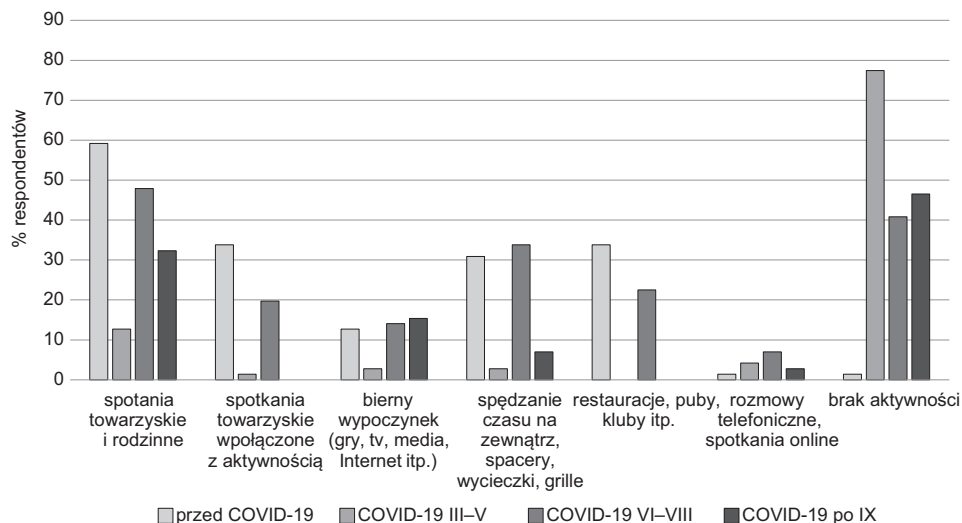
Sposób organizowania czasu wolnego **poza domem u przyjaciół, rodziny** przed stanem pandemii COVID-19 skupiał się na częstych spotkaniach towarzyskich i rodzinnych (60%), spędzaniu czasu na zewnątrz (spacery, aktywności sportowe), wyjazdach (30%). Ponadto rozmówcy relatywnie często korzystali z restauracji, kawiarni czy klubów (34%). W trakcie COVID-19, a szczególnie w okresie marzec–maj (ryc. 30), zauważalny jest brak jakiegokolwiek aktywności (75%), nieznacznie się to zmienia w miesiącach czerwiec–wrzesień (43%).

Jak wskazują rozmówcy:

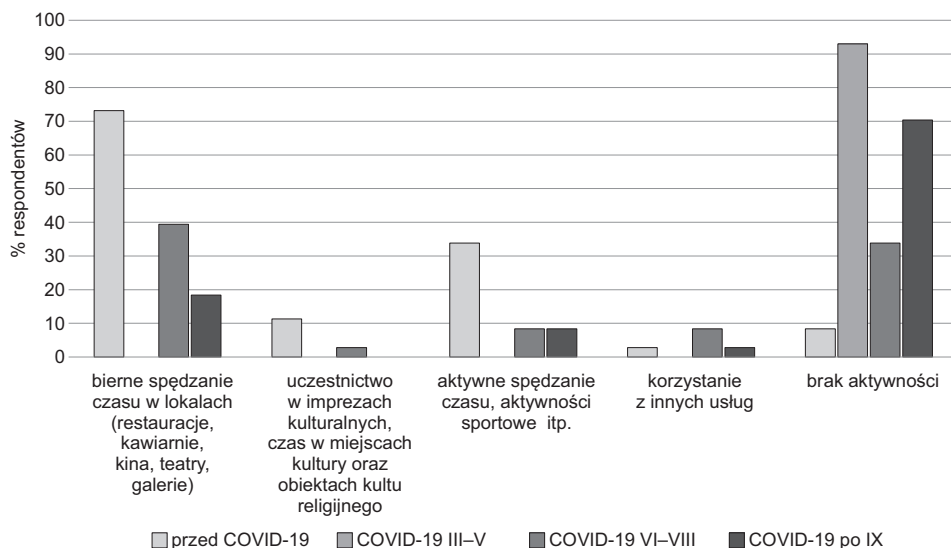
w tej kwestii zmieniło się dużo, bardzo ograniczyłam kontakty do minimum – nie chcę takich zmian, żeby siedzieć w domu. (...) Na początku mocno ograniczyłam spotkania z innymi ludźmi, przyjaciółmi w ich domach, jeśli już, to widywaliśmy się tylko z najbliższą rodziną – rodzice, brat, teściowie (M26).

Niekiedy obawa o stan zdrowia była łączona z niechęcią do podejmowania dodatkowych działań, aktywności. Pojawiały się też stwierdzenia o „brak czasu dla rodziny, przyjaciół ze względu na pracę zdalną i naukę zdalną z dziećmi” (K21).

Korzystanie z usług **czasu wolnego w obiektach** do momentu pandemii obejmowało relatywnie dużo aktywności biernych. Czas wolny spędzany był przez blisko 73% rozmówców w lokalach, tj. restauracjach, kawiarniach, kinach, teatrach, galeriach handlowych. Warto zwrócić uwagę na praktycznie o połowę mniejszą aktywność wolnoczasową (33%) uwzględniającą czynne spędzanie czasu, aktywność sportową (ryc. 31) w okresie, kiedy wszystko było ogólnodostępne.



Ryc. 30. Sposób spędzania czasu wolnego poza domem u przyjaciół, rodziny [n=71]



Ryc. 31. Sposób spędzania czasu wolnego w obiektach [n=71]

Od marca do maja sytuacja ulega znacznym zmianom, gdyż zamknięcie obiektów uniemożliwiło jakąkolwiek formę aktywności w nich (93%). Był to czas, kiedy rozmówcy pozostawali w domach, korzystali z mediów społecznościowych, przystosowując się do życia w e-świecie:

Wśród licznych głosów respondentów pojawiały się stwierdzenia:

moja wolność została ograniczona, nie mogę korzystać z życia tak, jak powinienam. Nie mogę robić tego, na co mam ochotę (K26).

Chciałabym móc normalnie pójść do restauracji, kina, teatru. Bez maseczki i obawy, że się zarażę (K35).

Warto jednak zaznaczyć, że do braku aktywności przyczyniła się w dużej mierze obawa przed zarażeniem SARS-Cov-2. Ten dominujący powód miał również znaczenie w momencie, kiedy po pierwszym *lockdownie* poszczególne miejsca użyteczności publicznej były dostępne, a mimo to ludzie z pewnym dystansem korzystali z ich usług.

Wraz z luzowaniem obostrzeń latem (czerwiec–sierpień) wzrastała aktywność wolnoczasowa rozmówców. Liczba osób uczestniczących w imprezach kulturalnych (9%) czy też wyjścia do restauracji i kawiarni (39%) napawały pewnym optymizmem. Jeden z rozmówców zwrócił jednak uwagę, że restauracje były co prawda dostępne, ale wiązało się to z pewnymi utrudnieniami.

Wybieranie knajp pod kątem tego, żeby było mało osób albo duży ogródek było trochę męczące, ograniczyłem korzystanie bardzo w porównaniu do tego, co było przed COVID-em. Moja żona, jak gdzieś wychodziliśmy

razem czy ze znajomymi, należała bardzo na to, żeby był zachowywany dystans społeczny. Może to się nie wydawać problemem pierwszego świata, ale w moim przypadku tak właśnie było (M26).

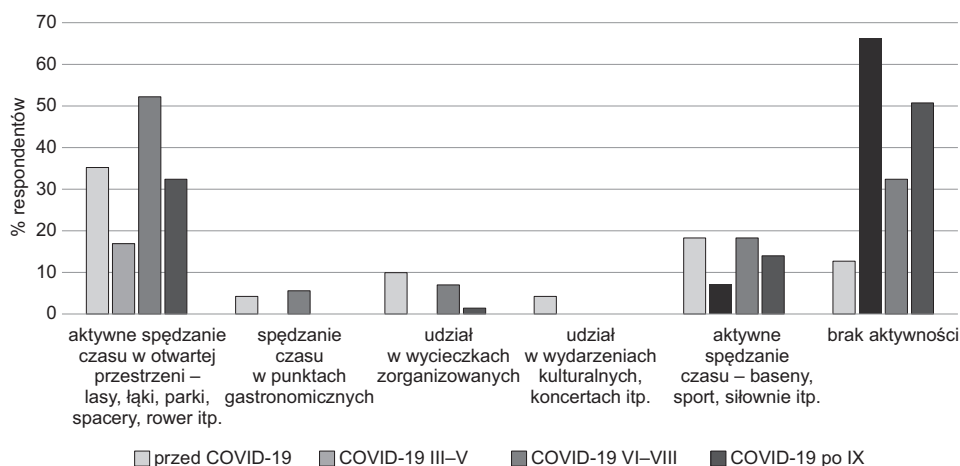
Uważam, że czujemy się mniej bezpiecznie wśród ludzi i przez to tracimy zaufanie do drugiego człowieka (M19).

Rozmówcy zapytani o korzystanie z usług czasu wolnego w otwartej przestrzeni przed COVID-19 najczęściej wymieniali aktywności związane z przebywaniem na świeżym powietrzu, spacerowaniem, jazdą na rowerze (35%). Czynnie swój czas wolny wykorzystywali też, uprawiając sporty na otwartych basenach, siłowniach (18%). Warto zauważyć, jak sytuacja zmieniła się podczas pandemii (ryc. 5). Pierwsze wiosenne miesiące zdecydowanie nie sprzyjały korzystaniu z otwartej przestrzeni. Pojawiały się też sygnały, że:

brakowało możliwości swobodnego wyjścia na spacer, poza dom, bez maseczki (K10), odczuwano klaustrofobię (K31) czy konieczność noszenia maseczki powodowała, że czas spędzany na zewnątrz nie był już tak przyjemny (M13).

Warto jednak zaznaczyć, że od czerwca do sierpnia znacząco wzrosło korzystanie z otwartej przestrzeni i usług w niej dostępnych (ryc. 32). Ponad połowa respondentów (52%) aktywnie spędzała czas w otwartej przestrzeni (las, łąki, parki, długie spacery, rower). Zdarzały się też pojedyncze wyjazdy zorganizowane (7%) czy podtrzymywanie aktywności sportowej w przestrzeni otwartej (18%).

Pojedyncze oceny zaistniałej sytuacji, a bardziej zmiany na przestrzeni kilku miesięcy pandemii COVID-19 przyczyniły się do pozytywnej oceny sposobów spędzania czasu wolnego w otwartej przestrzeni:



Ryc. 32. Sposób spędzania czasu wolnego na otwartej przestrzeni [n= 71]

Częstsze spędzanie czasu aktywnie oraz na świeżym powietrzu (K26).

Więcej spacerów oraz wycieczek w góry – bo tylko to można było robić (K19).

Więcej czasu na spędzanie chwil z rodziną poza domem (K31).

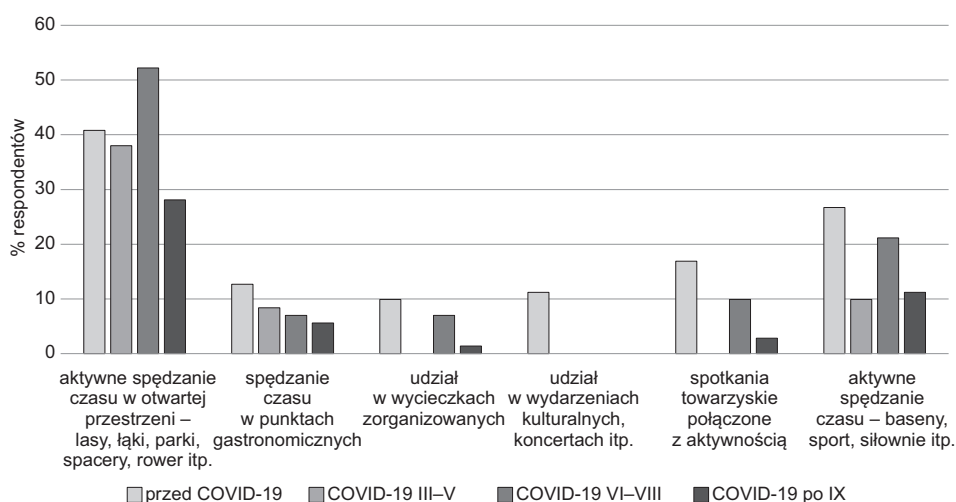
Niekiedy pozytywne postrzeganie sytuacji miało różne przyczyny osobiste – zakup psa, dotychczasowe wyjazdy i delegacje uniemożliwiały te aktywności, brak zleceń z pracy. Powody te były bardzo indywidualne związane z aktualnym etapem w życiu, planami prywatnymi i zawodowymi.

Wśród opinii dotyczących najczęstszego sposobu **spędzania czasu wolnego poza domem** dominowały aktywności w otwartej przestrzeni. Wykorzystywano możliwości uprawiania sportu, rekreacji (ryc. 33). Jak można zauważyć, sytuacja ta kształtowała się podobnie przed pandemią COVID-19 (40%) oraz w czasie pandemii (40% średnia z trzech badanych okresów).

W trakcie COVID-19, w okresie czerwiec–sierpień, rozmówcy częściej wskazywali na (52%) aktywne spędzanie czasu na świeżym powietrzu. Wśród nielicznych pozytywnych opinii dotyczących tej zmiany w zachowaniach respondenci zwracali uwagę, że mają:

więcej czasu dla dzieci, na wspólne wycieczki rowerowe po najbliższej okolicy (K23).

Lепiej się czuję, jak się więcej ruszam. To jest fajny sposób spędzania czasu, a dodatkowo można to połączyć ze spotkaniami towarzyskimi na świeżym powietrzu (K19).



Ryc. 33. Najczęstszy sposób spędzania czasu wolnego poza domem [n = 71]

Rozmówcy podkreślający swoje niezadowolenie z obecnie panującej sytuacji i częstych ograniczeń związanych ze zmianą lub brakiem możliwości spędzania czasu wolnego poza domem byli zdecydowaną większością (66%). Osoby te zwracały uwagę na „permanentny brak kontaktu z ludźmi, nawet tymi mijanymi na ulicy”, że jest to dla nich trudna i niecodzienna sytuacja. Kilkoro respondentów podkreśliło, że „uciążliwa jest konieczność przebywania na świeżym powietrzu w maseczce” (K5, M15, M31). Kolejne przykłady obejmują falowe następstwa wprowadzanych kolejnych ograniczeń:

Nie mam czym wypełnić czasu wolnego. Nie mogę wychodzić. Najczęściej siedzę sama w czterech ścianach (K27).

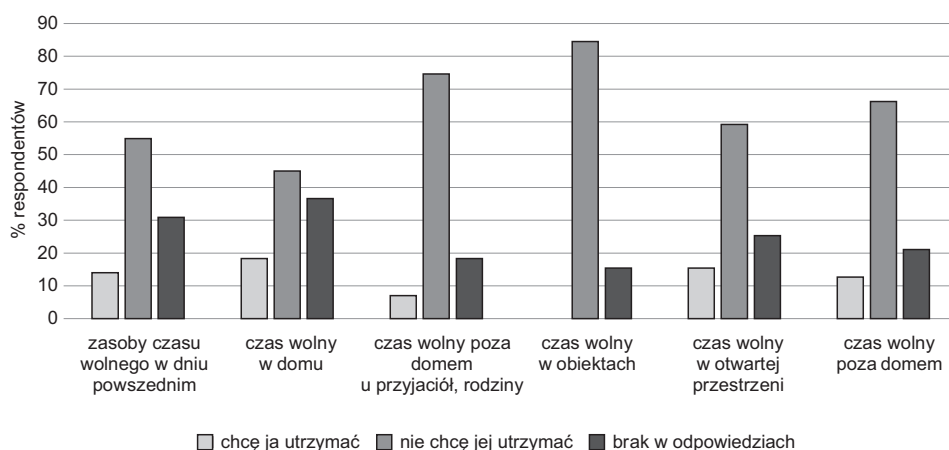
Ograniczenie czasu wolnego poza domem i praca zdalna powodują, że dzień stał się szarym, przewidywalnym i mało ciekawym rytuałem (M27).

Przez zamknięcie w domu przestałem biegać (M15).

Wyjście z psem to priorytet i chwila relaksu na świeżym powietrzu (K38).

Rozmówcy zostali poproszeni o wyrażenie opinii, czy chcieliby utrzymać zachodzące zmiany w sposobie spędzania czasu wolnego na co dzień (ryc. 34). Zdecydowana większość wskazała, że nie chce utrzymać zmian wprowadzonych podczas COVID-19. Niespełna 85% respondentów nie godzi się z reorganizacją spędzania czasu wolnego w obiektach. W odpowiedziach pojawiają się jednak stwierdzenia aprobujące zaistniałe zmiany, które dotyczą zasobów czasu wolnego w dniu powszednim (14%) czy czasu spędzanego w otwartej przestrzeni (15%).

Zbierając w całość wszystkie sposoby spędzania czasu wolnego podane przez rozmówców, ich opinie o tym, czy ich zdaniem w polskim społeczeństwie



Ryc. 34. Chęć utrzymania zachodzących zmian w spędzonym czasie wolnym na co dzień – odsetek wskazań [n= 71]

wypełnienie aktywnościami czasu wolnego na co dzień w wyniku pandemii uległo zmianie, jednoznacznie należy stwierdzić, że tak.

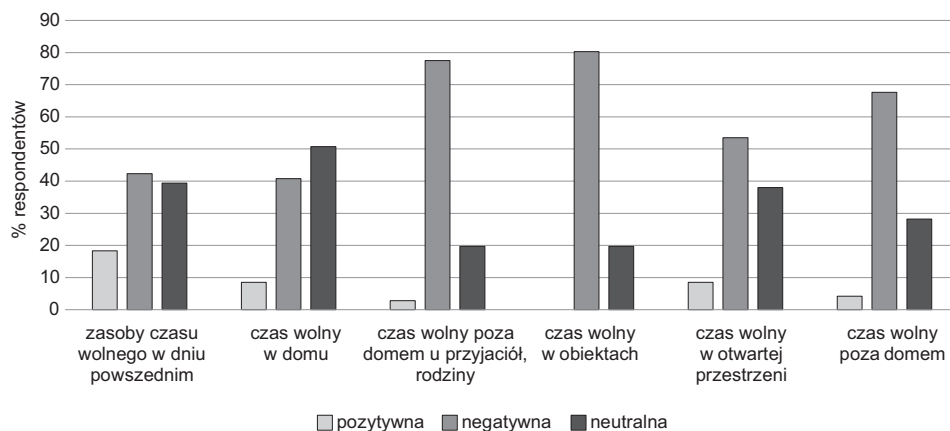
Wśród odpowiedzi 68 osób wskazało tak (95,8%), 2 respondentów ani tak, ani nie (2,8%), 1 osoba – że nie uległo zmianie. Warto jednak zaznaczyć, że wskazania zostały jeszcze doprecyzowane w poszczególnych kategoriach (ryc. 35). Zapytani o zachodzące zmiany podawali, czy były one pozytywne, negatywne czy neutralne.

W 2020 r. podczas COVID-19 najczęściej negatywnych zmian w sposobie spędzania czasu wolnego poza domem wskazano u przyjaciół, rodziny (77%) oraz w trakcie korzystania z usług czasu wolnego w obiektach (restauracje, kina, muzea – 80%). Za neutralną uznana została zmiana w zasobie czasu wolnego w dniu powszednim (39%) a co za tym idzie – czas wolny w domu (50%) i czas wolny w otwartej przestrzeni (38%). Trudno tutaj mówić o znaczących pozytywnych zmianach, jednak pewna grupa respondentów zauważała korzystną zmianę w zasobach czasu wolnego w dniu powszednim (18%).

Pojawiały się przykłady świadczące o tym, że „ludzie zaczęli spotykać się online. Zaczęli więcej czasu spędzać na świeżym powietrzu; jeździć na rowerze, spacerować, żeby tylko nie siedzieć w domu” (K19):

„Dużo miejsc jest pozamykanych i ludzie nie mogą korzystać. W moim otoczeniu, staromiejskim widać to szczególnie, wieczorami, popołudniami – jest mniej ludzi, knajpy są zamknięte lub działają tylko na wynos. W wakacje było widać to w mniejszym stopniu, bo byli turyści, ale np. mniej obcokrajowców, mniej j. angielskiego było słychać na ulicach. W tygodniu było mniej ludzi niż w weekendy przed pandemią. (...) Od marca zdecydowanie widać, że coś się zmieniło, od poniedziałku do piątku mniej ludzi siedzi w knajpach (M9).

Zaczęłam chodzić na basen w marcu, tuż przed COVID-em i wtedy zamknęli baseny przez pandemię, miałem motywację dużą, teraz już nie mam, przez



Ryc. 35. Zmiana w sposobie spędzania czasu wolnego – odsetek wskazań [n=71]

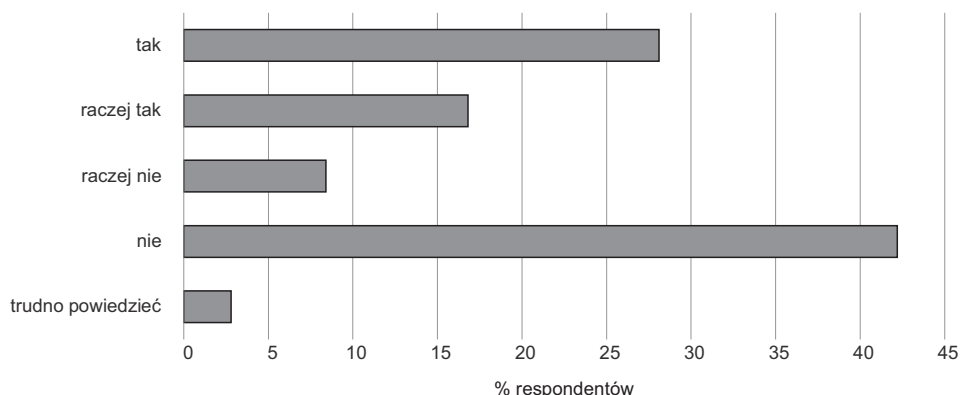
COVID – raz otwierają a raz zamykają wszystko. Czasami już się kończyły pomysły, co można w domu robić, a nie chciałem inwestować w nowe gadżety, takie co można korzystać z nich w domu – VR, bieżnia, jakieś trenerzy do roweru (M23).

Zostały ograniczone miejsca, w których spędzamy wolny czas, mnie najbardziej dotyczą te związane z ćwiczeniem, uprawianiem sportu. Mieszkamy w mieście, nie na wsi, tutaj ludzie po pracy wracają do bloków, a żeby w nich nie siedzieć, to wychodzą do restauracji, do kin, na basen itd. Teraz byli zmuszeni, żeby w nich zostać, nie mogli nigdzie wyjść (M11).

Jak wychodzę z psem, to zauważyłam więcej ludzi – też chodzących z psami, biegających, jeżdżących rowerami, spacerujących. Zdecydowanie więcej niż przed COVID-em, w tych samych miejscach, na tych samych trasach, po których ja zwykle tylko chodziłam z psem (K34).

Nie ma możliwości spędzania czasu wolnego aktywnie i na powietrzu. Nie można spotykać się z przyjaciółmi, dzieci z dziećmi... powoduje to pogłębiający się stan izolacji i niemożliwości odreagowania stresu. Zamknięcie wprowadza w stany depresyjne. Dzieci nie rozwijają zdolności komunikacyjnych, umiejętności funkcjonowania w grupie, stają się przemęczone i nie mają możliwości rozładowania energii (M18).

Zachodzące zmiany często były wymuszone przez dynamicznie zmieniającą się sytuację epidemiologiczną COVID-19. Zastanawiająca jest trwałość zmian w sposobie spędzania czasu wolnego na co dzień, o których mówili rozmówcy (ryc. 36). W opinii respondentów (42%) w polskim społeczeństwie w wyniku pandemii zmiany – i te pozytywne, i te negatywne – nie będą trwałe. Niewiele ponad 28% respondentów uznaje, że transformacje na pewno pozostaną z nami na stałe.



Ryc. 36. Trwałość zmian w sposobie spędzania czasu wolnego na co dzień w polskim społeczeństwie w wyniku pandemii [n=71]



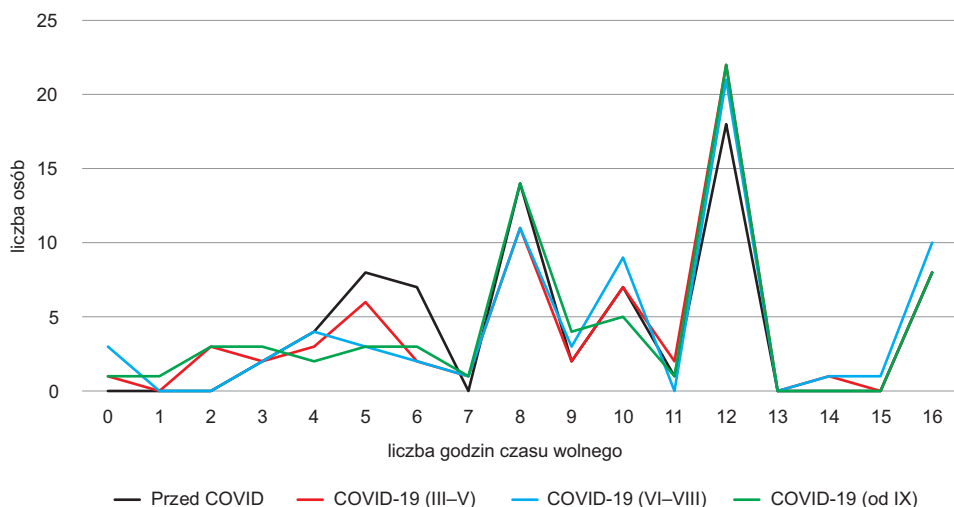
---

Rozmówcy uznali, że zmiany te nie będą trwałe, że po zakończeniu pandemii lub sukcesie programu szczepień, wszystko wróci do stanu sprzed COVID-19. Część respondentów, szczególnie w dodatkowych komentarzach, nadmienia, że ten czas musi kiedyś minąć. Namiastkę powrotu do czasów przed pandemią można zauważyć w miesiącach letnich, kiedy to otwarte zostały niektóre obiekty, instytucje czy też możliwość przemieszczania się była swobodniejsza.

## 6. Czas wolny w weekendy i święta

Weekendy, święta i dni wolne od pracy to okresy, które najlepiej odzwierciedlają skłonności i trendy w gospodarowaniu zasobami wolnego czasu. Niezależnie od sytuacji wokół, jest to czas, kiedy ludzie realizują swoje pasje, regenerują siły czy po prostu odrywają się od codziennych czynności. Analiza raportów ukazała jednak pewną tendencję, która zaczyna coraz bardziej kształtować rzeczywistość i sposób zarządzania zasobami czasu. Okazało się, że czynnikami najbardziej determinującymi nasze postrzeganie dni wolnych są przyzwyczajenia oraz globalizacja zachowań.

Sposób spędzania czasu wolnego w weekendy i święta wśród analizowanych respondentów w wielu aspektach dość mocno różni się pomiędzy okresem sprzed pandemii COVID-19 a czasem od marca do końca 2020 r. Respondenci wskazywali jednak na minimalne różnice w samej dostępności czasu wolnego w tych okresach. Niezależnie od rozwijającej się wokół pandemii, długość czasu wolnego w weekendy i święta była bardzo podobna i kształtowała się na poziomie od 2 do nawet 16 godz. (ryc. 37).



Ryc. 37. Średnie zasoby czasu wolnego (w godz.) podczas weekendów i dni świątecznych [n=71]

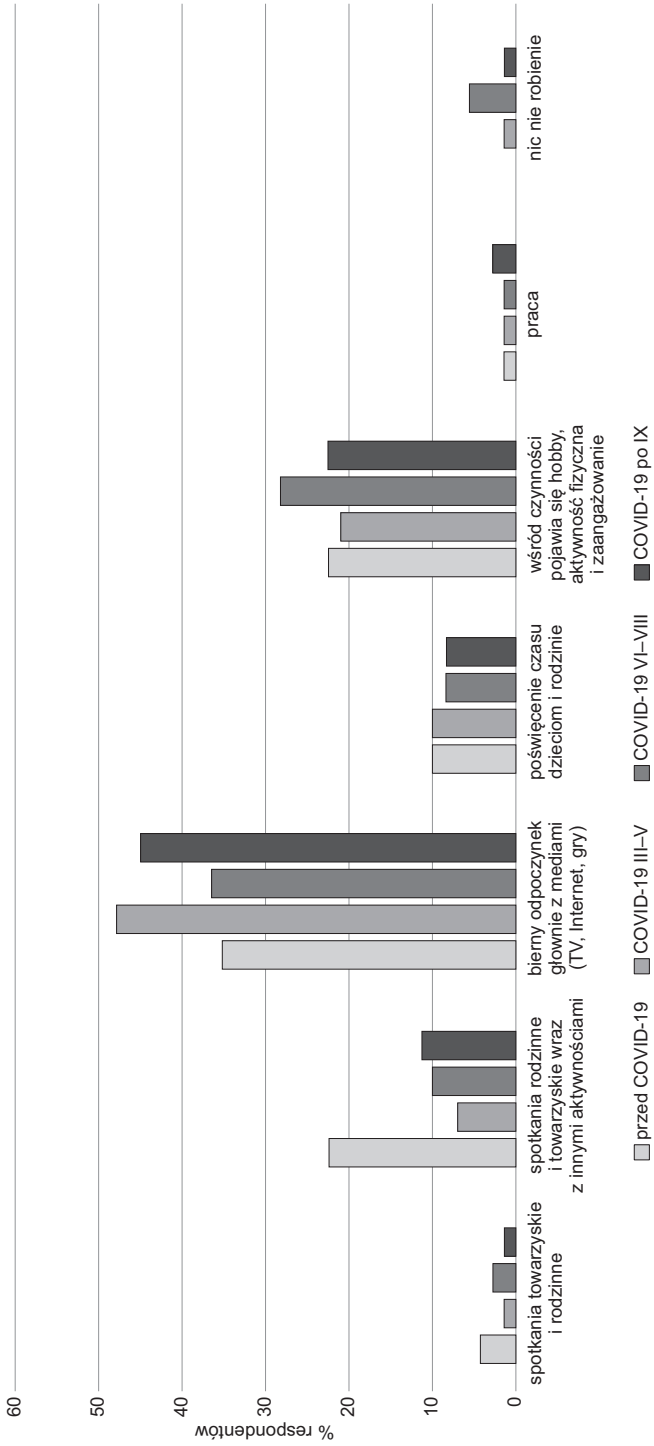
Zdecydowanie najczęściej wskazywanym pod tym względem okresem był przedział 8–12 godz. (59,15% przed COVID-19 do 64,8% w trakcie trwania pandemii). Widoczny jest również wyraźny wzrost ilości czasu wolnego w okresie COVID-owym – zwłaszcza w przedziale 10–12 godzin, a nawet w wielu przypadkach do 16 godz. (tyle wskazało aż 11,2–14,1% respondentów). 16-godzinny czas wolny pojawiał się jednak tylko w czasie trwania pandemii, w przeciwieństwie do 8, 10 czy 12 godzin wolnego, które dotyczyły zarówno czasu sprzed epidemii, jak i okresu późniejszego.

O ile jednak zmiany ilościowe w zasobach czasu wolnego w weekendy i święta nie są wyraźne i zbyt silne, o tyle wypowiedzi respondentów odnośnie do postrzegania tych zmian wskazują na znaczące zmiany jakościowe, mentalne w podejściu do zarządzania czasem. Aż 22,5% badanych określało tę zmianę jako negatywną (39,5% jako neutralną i tylko 8,4% jako pozytywną), a 26,8% nie chce jej utrzymania (19,7% jest za utrzymaniem zmian w przyszłości). Jako przyczyny zmian podają m.in. wzrost nieufności do siebie nawzajem, pogorszenie nastroju czy brak czasu na własne przyjemności. Jedynie 15,4% widzi w zmianach szansę na lepszą organizację własnego czasu wolnego czy wskazuje na zwiększenie ilości czasu poświęconego rodzinie i sobie (ryc. 38).

Warto zwrócić uwagę na fakt, że spory odsetek respondentów nie odpowiedział w żaden sposób na postawione pytanie dotyczące postrzegania zmian (28,2% – ryc. 38). Sposób spędzania czasu wolnego w domu, w weekendy i święta był tym elementem, który najmniej zmienił się w odniesieniu do czasu sprzed pandemii COVID-19. Widoczna jest wyraźna dominacja biernego odpoczynku, na który składają się zgodnie z odpowiedziami respondentów głównie czytanie książek, oglądanie filmów (w większości seriali na Netflixie) i gry komputerowe. Nieco zaskakujący pozostaje fakt, że jest to najczęściej wskazywana „aktywność” respondentów, i to zarówno w okresie przed COVID-19 (35,2%), jak w czasie trwania pandemii (prawie połowa respondentów) (ryc. 39). Spora część



Ryc. 38. Postrzeganie zmian w dysponowaniu zasobami czasu wolnego w weekendy i święta (przed COVID-19 i w trakcie jego trwania), odsetek wskazań [n=71]



Ryc. 39. Sposób spędzania czasu wolnego w domu, w weekendy i święta, odsetek wskazań [n = 71]

respondentów deklarowała, że obok biernego spędzania czasu wolnego pojawiały się elementy zaangażowania w życie domowe (hobby, prace domowe – prasowanie, gotowanie lub aktywność fizyczna – ćwiczenia ruchowe, joga itp.). Takie łączone formy spędzania czasu deklarowało 20–30% badanych (22,1% przed COVID-19 i bardzo podobna liczba w czasie pandemii, z dominacją w okresie letnim – 28,3%, ryc. 39).

Zdecydowanie mniejszy udział w weekendowych aktywnościach miały spotkania towarzyskie i rodzinne, nawet w połączeniu z innymi aktywnościami (wspólne grillowanie, oglądanie filmów itp.). Same takie spotkania zadeklarowały zaledwie 2 osoby 2,8% (4,2% przed pandemią). Wyraźną zmianę obserwuje się w uczestnictwie w spotkaniach rodzinnych i towarzyskich w połączeniu z innymi wspólnymi aktywnościami. Przed pandemią takie spędzanie czasu deklarowało 22,5% badanych. Po pojawieniu się zagrożenia w postaci COVID-19 udział ten spadł, zwłaszcza wiosną w pierwszym etapie *lockdownu*, do 7% i 9–11% w późniejszych etapach pandemii (ryc. 39).

Niewielka grupa respondentów (choć niemal identyczna, niezależnie od czasu pandemii czy okresu wcześniejszego) deklarowała również poświęcenie czasu dzieciom i rodzinie jako główną aktywność domową podczas weekendów i w dni świąteczne:

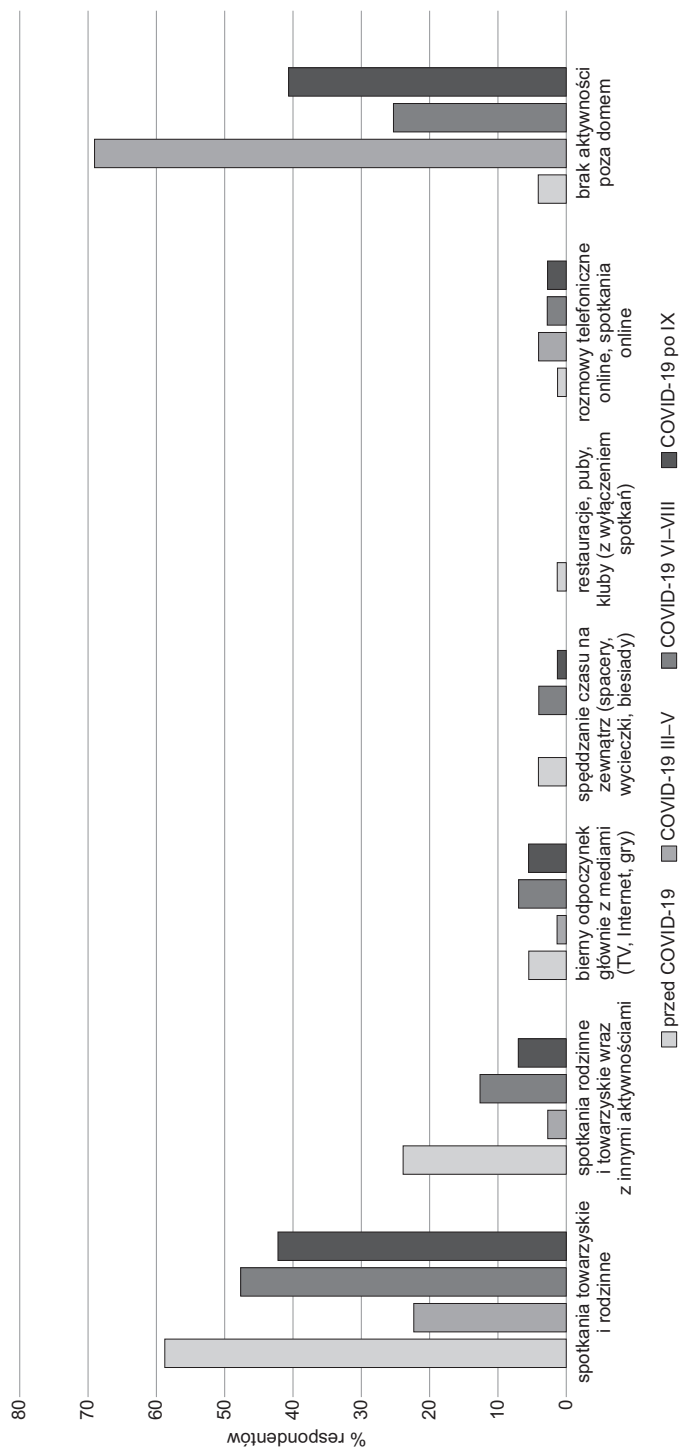
...w weekendy mam w końcu czas na zabawy z dziećmi i COVID tu nic nie zmienia (K33)

...w końcu mam czas dla żony i na spędzenie z nią romantycznego weekendu... (M18)

Sporadycznie respondenci wskazywali na pracę jako główną aktywność podczas weekendów, a także na... „nicnierobienie” i spanie („odsypianie tygodnia pracy”). Co ciekawe, wspomniane „nicnierobienie” pojawia się dopiero w czasie pandemii (5,6% w okresie wakacyjnym – ryc. 39).

Zupełnie inaczej sytuacja wygląda, jeśli pod uwagę weźmiemy spędzanie czasu wolnego poza domem. Tutaj już wyraźnie widać różnicę w momencie pojawienia się pandemii COVID-19 (ryc. 40). Obserwuje się zauważalną dominację spotkań towarzyskich ze znajomymi i rodziną, które odbywały się bądź w domu odwiedzanego, bądź w lokalach gastronomicznych (przed pandemią), bądź w przestrzeni otwartej miasta, parku lub innych terenów poza domem (w czasie pandemii). Zdecydowanie widoczna jest różnica pomiędzy tego typu aktywnością przed pandemią (59,2% deklarujących spotkania jako główną aktywność i 23,9% deklarujących tę aktywność wraz z innymi czynnościami, np. wspólnymi grammi, oglądaniem tv itp.) a okresem od marca 2020 r. (wiosną spadek aktywności był nawet dwu- lub trzykrotny – do 22,5% dla samych spotkań i aż 2,8% dla spotkań połączonych ze wspólną aktywnością – ryc. 40).

Bardzo mały udział w weekendowych aktywnościach poza domem miało spędzanie czasu na spacerach (co chyba wywołane jest błędnym zrozumieniem pytania, bo takie wskazania respondenci wykazywali w przypadku usług w otwartej



Ryc. 40. Sposób spędzania czasu wolnego poza domem w weekendy i święta, odsetek wskazań [n = 71]

przestrzeni), bierny wypoczynek (co zrozumiałe) czy przebywanie w lokalach gastronomicznych. Ta ostatnia forma spędzania czasu została jednak nieco „ukryta” w odpowiedziach odnoszących się do spotkań towarzyskich, bowiem wielu deklaroowało, że odbywały się one właśnie w lokalach. Znamienne (choć oczywiste) jest jednak fakt, że wyjścia do restauracji czy innych obiektów gastronomicznych zupełnie ustały w okresie pandemii (0% wskazań – ryc. 40). Największa zmiana w aktywności widoczna jest dla deklaracji całkowitego braku aktywności poza domem. W okresie przed COVID-19 taką sytuację wykazywało zaledwie kilka osób (4,2% respondentów). W pierwszym etapie pandemii (wiosną, kiedy nastąpił pierwszy *lockdown* i globalna izolacja społeczeństwa) taki brak aktywności obejmował już niemal 70% ankietowanych (ryc. 40). W późniejszych miesiącach sytuacja nieco się uspokoiła, ludzie zaczęli wychodzić poza miejsce zamieszkania, a przede wszystkim przyzwyczaili się do globalnej izolacji i nauczyli się z tym funkcjonować.

Bardzo duże zmiany w aktywności społecznej można zauważyć w odniesieniu do korzystania z usług w obiektach (ryc. 41). Przede wszystkim widoczne jest wyraźne ograniczenie możliwości (i chęci) korzystania z takich obiektów w okresie pandemii. Spadki udziału tych aktywności sięgają nawet 48% (spędzanie czasu w restauracjach i lokalach, uczestnictwo w wydarzeniach kulturalnych czy nawet aktywności fizycznej). Podobnie jak w przypadku spędzania czasu poza domem największe zmiany widoczne są w odniesieniu do zaniku aktywności. W okresie przed pandemią brak zainteresowania usługami w obiektach wskazywało 16,9% respondentów. Od marca niekorzystanie z usług w obiektach zadeklarowało aż 93% odpowiadających (ryc. 41). Oczywiście przyczyny należy szukać nie w braku zainteresowania, ale we wprowadzonych przepisach, zamknięciu lokali oraz indywidualnych obawach przed zakażeniem i kontaktami z innymi ludźmi. Zmiany te są odbierane jako negatywne, co pokazuje zestawienie na rycinie 43.

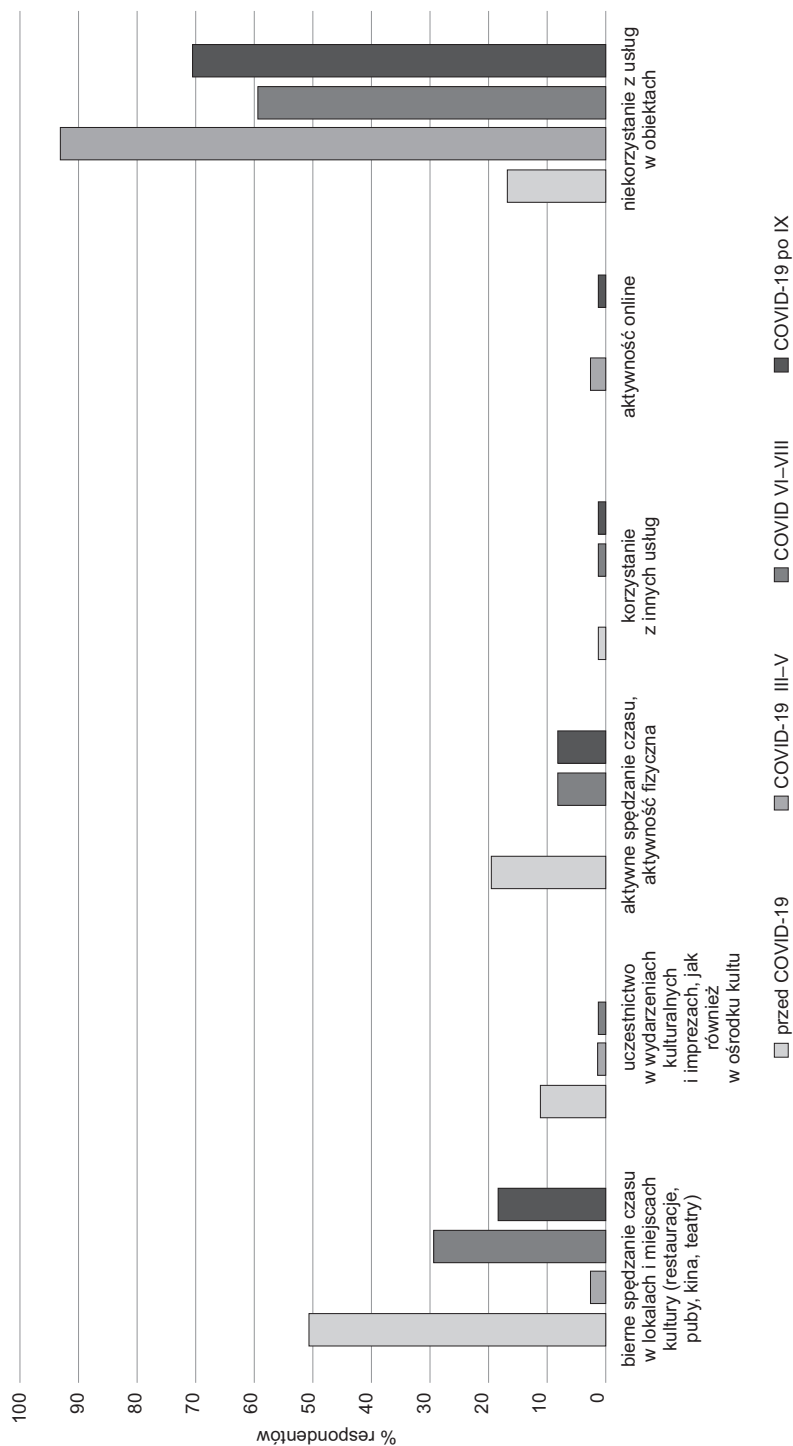
Analiza wykazała również znaczący spadek uczestnictwa w wydarzeniach kulturalnych, w imprezach oraz, co szczególne, w odniesieniu do weekendów i świąt, spadek uczestnictwa w nabożeństwach religijnych i przebywania w miejscach kultu religijnego. Osoby deklarujące tego typu spotkania jako dominujące w ich życiu osobistym uznawały te zmiany za szczególnie dotkliwe i negatywne:

...uczestnictwo w niedzielnej mszy św. jest dla mnie ważnym elementem życia duchowego i społecznego... (K27)

...odczuwam wielką potrzebę duchową pójścia do kościoła w niedzielę, a z powodu COVID-a nie mogę tego robić... (K27)

...po każdej niedzielnej mszy szłyśmy z koleżankami na kawę i ciastko. Bardzo mi brakuje tych spotkań, bo już od prawie pół roku nie udało nam się wybrać... (K29)

Korzystanie z usług w otwartej przestrzeni zostało przez większość respondentów odebrane i zinterpretowane jako aktywność w przestrzeni naturalnej,



Ryc. 41. Korzystanie z usług w obiektach podczas weekendów i dni świątecznych. Odsetek wskazań [n=71]



otwartej i tylko w części związana z przebywaniem np. w ogródkach gastronomicznych i tym podobnych miejscach. Częściowo zatem uzupełnia odpowiedzi podane w odniesieniu do form aktywności prowadzonych poza domem (ryc. 40). Największym zainteresowaniem cieszy się aktywne spędzanie czasu w otwartej przestrzeni (spacerowanie, wycieczki do lasu, rower czy wędrówki w odizolowanych od masowego ruchu przestrzeniach). Udział w tego typu aktywności pozostaje na wysokim (niemal połowa respondentów) i mniej więcej równym poziomie, niezależnie od czasu jej podejmowania (ryc. 42). Niewielki spadek w podejmowaniu tych działań można zaobserwować w okresie od marca do maja (31%), kiedy to czasowo ograniczony został dostęp do terenów leśnych, parków i wielu przestrzeni otwartych. Największym zainteresowaniem tego typu działalność cieszyła się w okresie letnim (ponad 52% ankietowanych). Wówczas w całej Polsce nastąpiło poluzowanie obostrzeń, co przełożyło się na dość masowe przemieszczanie się społeczeństwa.

Zupełnie odwrotnie sytuacja przedstawia się w odniesieniu do innych aktywności, takich jak np. spędzanie czasu w punktach gastronomicznych, udział w imprezach plenerowych, uprawianie sportu itp. Analiza raportów pokazuje, że niektóre z tych czynności w wyniku pandemii niemal całkowicie zanikły. Dziwić może jedynie fakt, że niektóre z nich, wydawałoby się bardzo popularne (np. uprawianie sportów, aktywne spędzanie czasu), nawet przed pandemią nie były dość popularne – zaledwie 9,9% ankietowanych wskazało tę aktywność jako ważny element spędzania wolnego czasu w weekendy i święta (ryc. 42).

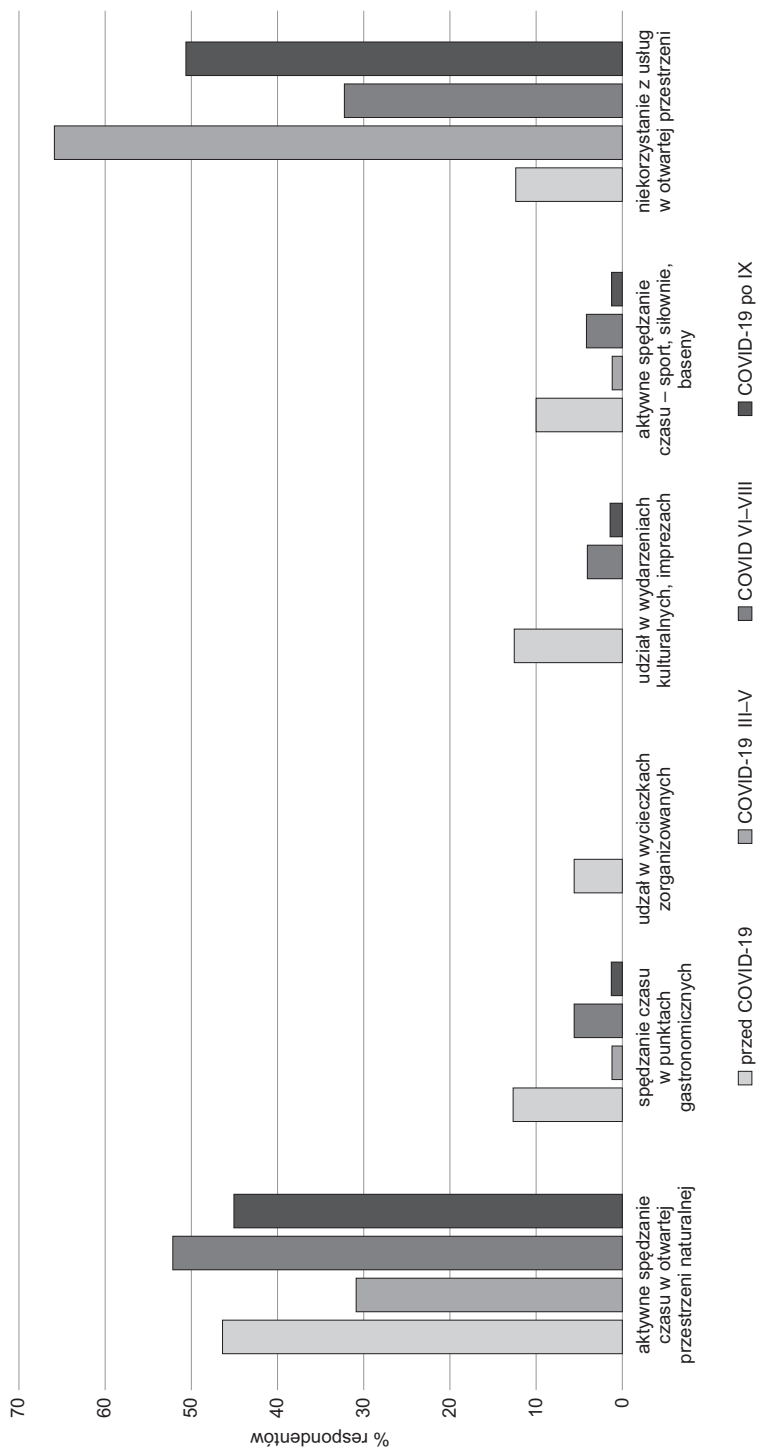
Niektórzy respondenci przywoływali brak możliwości udziału w wycieczkach zorganizowanych, w których brali udział przed pandemią (5,6% odpowiedzi), a których brak doskwiera im szczególnie:

...udział w wycieczkach, organizowanych przez biura podróży lub PTTK, dawał mi uczucie kontaktu z drugim człowiekiem oraz dawał możliwości poznawcze regionu... (M4)

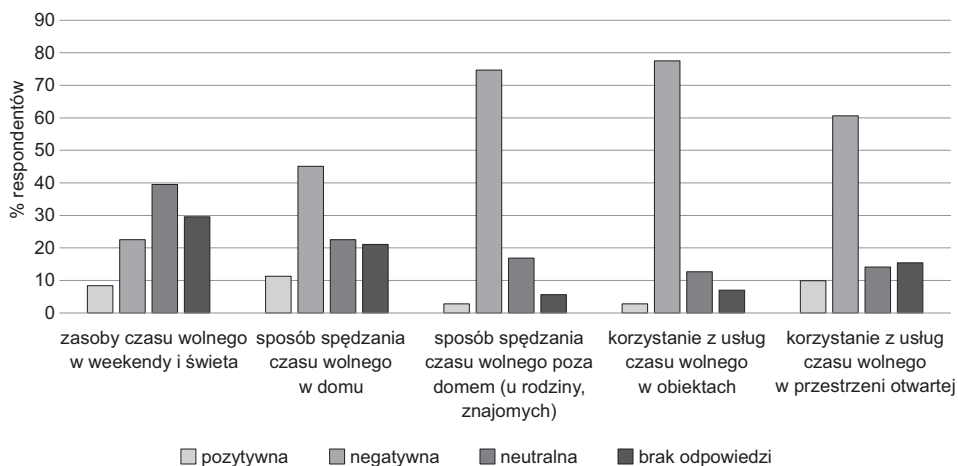
Podobnie jak w poprzednich przypadkach, także tutaj największe zmiany obserwuje się wśród tych, którzy po rozpoczęciu pandemii zaprzestali jakichkolwiek aktywności wykorzystujących otwarte przestrzenie. Ponad 66% ankietowanych przyznało się do niekorzystania z jakichkolwiek usług w otwartej przestrzeni (ryc. 42). Tak wysoka liczba dotyczy głównie okresu wiosennego pandemii, ale również później utrzymuje się na wysokim poziomie (odpowiednio 32,4% i 50,7%).

Wykazane zmiany w użytkowaniu czasu wolnego i gospodarowaniu zasobami tegoż w 2020 r. wskazują na bardzo silne przywiązanie społeczeństwa do wypracowanego już przez lata modelu funkcjonowania w czasie wolnym od pracy, co przekłada się na dość znaczną niechęć (czy też bardziej zniechęcenie) do utrzymania tych zmian, nawet jeśli przynoszą one pozytywne efekty. W każdym z badanych elementów spędzania wolnego czasu zmiany te postrzegane są przez większość jako negatywne (nawet do ponad 77% ankietowanych) (ryc. 43).

Jeszcze większe różnice widoczne są w kontekście chęci utrzymania tych zmian w przyszłości. Nawet jeśli osoby uważają zmiany za neutralne (a czasem



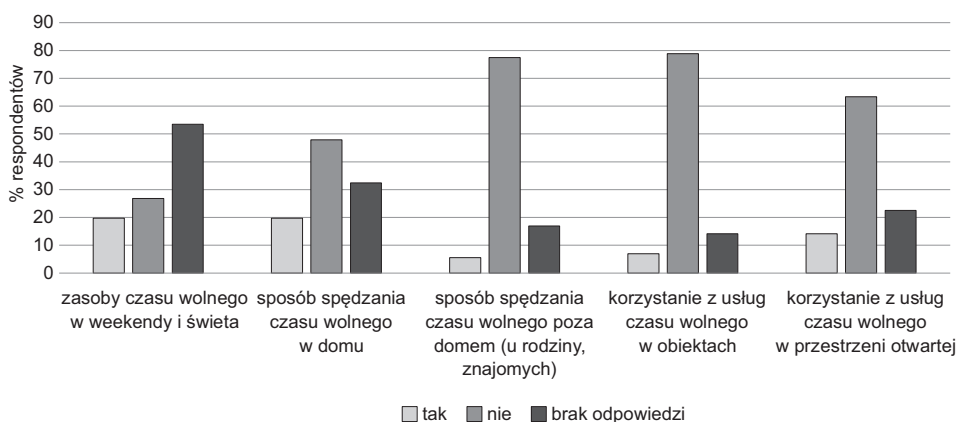
Ryc. 42. Korzystanie z usług w otwartych przestrzeniach podczas weekendów i dni świątecznych, odsetek wskazań [n=71]



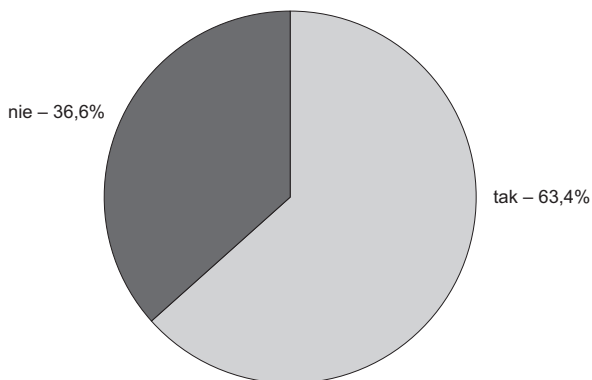
Ryc. 43. Postrzeganie zmian w zasobach czasu wolnego przez respondentów, odsetek wskazań [n=71]

również pozytywne), niekoniecznie chcą ich utrzymania, deklarując chęć powrotu do czasu sprzed pandemii (ryc. 44).

Respondenci poproszeni zostali także o odpowiedź na pytanie, czy w czasie trwania pandemii wyjeżdżali gdziekolwiek w celach rekreacyjnych. Pomimo restrykcji i izolacji w okresie wiosennym wiele osób spędzało wakacje czy letnie urlopy poza miejscem zamieszkania. Wyjeżdżali w większości na krótkie wyjazdy (przeważały jednodniowe) w różne miejsca na terenie Polski. W odpowiedziach pojawiały się głównie obszary górskie (Tatry, Góry Świętokrzyskie, Karkonosze), pojezierza i lasy (Mazury, Puszcza Zielonka, Puszcza Kampinoska) oraz duże miasta (Poznań, Warszawa, Kraków, Gdańsk, Szczecin). Wielu wskazywało kierunek swoich wyjazdów blisko miejsca zamieszkania, np. ogródki działkowe pod Warszawą lub dom letniskowy pod Łodzią. Aż ponad 63% respondentów zadeklarowało swój wyjazd w czasie pandemii (ryc. 45).



Ryc. 44. Chęć utrzymania zmian w zasobach czasu wolnego – odpowiedzi respondentów

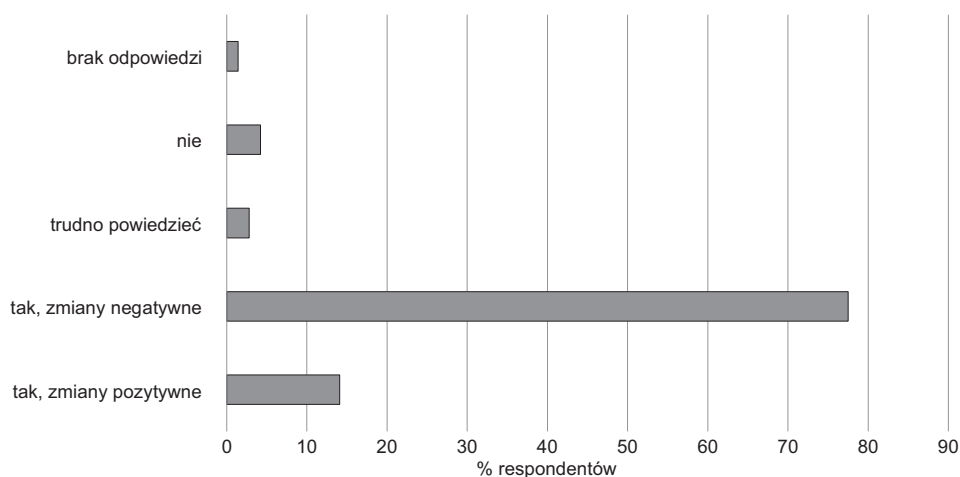


Ryc. 45. Czy w czasie pandemii wyjeżdżałeś (-aś) w celach rekreacyjnych poza miejsce zamieszkania?

Osoby deklarujące pozostanie w domach tłumaczyły to przede wszystkim obawą o zakażenie (65,4% spośród odpowiedzi „Nie”), słabą kondycją finansową w czasie pandemii (15,4%), koniecznością noszenia maseczek (11,5%) oraz zwykłym brakiem potrzeby i chęci wyjazdu poza miejsce zamieszkanie (11,5%).

Pomimo wyjazdów i spędzania dużej części czasu wolnego na świeżym powietrzu, większość badanych uważa, że sposób spędzania wolnego czasu (w trakcie weekendów i świąt) uległ zmianie, i była to zmiana raczej negatywna (ryc. 46).

Zdecydowana większość uznała jednocześnie, że zmiany te nie będą trwałe, a po zakończeniu pandemii lub sukcesie programu szczepień wszystko wróci do stanu sprzed COVID-19. Pojawiły się jednak opinie wskazujące na trwały wymiar wykazanych zmian i brak możliwości powrotu do poprzedniego stanu. Interesujące, że niektórzy z respondentów uznają to za pozytywny efekt pandemii, a utrwalone zmiany za nowe możliwości zarządzania czasem wolnym w społeczeństwie.

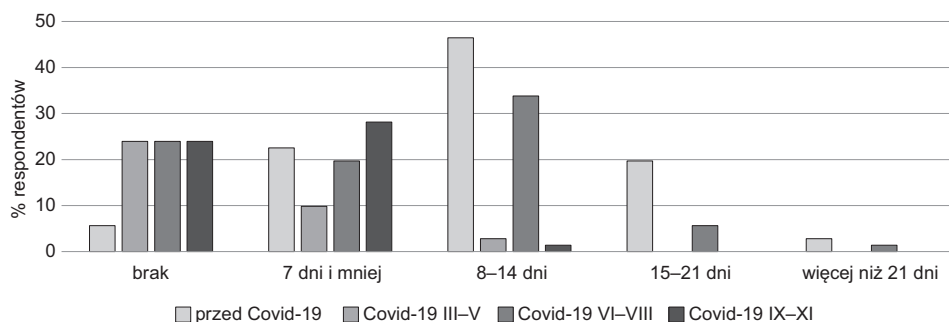


Ryc. 46. Czy uważasz, że sposób spędzania wolnego czasu uległ zmianie podczas COVID-19? Odsetek wskazań [n=71]

## 7. Czas wolny podczas wakacji i urlopów

Liczba dni urlopowych przed pandemią COVID-19 zadeklarowana przez rozmówców wahała się: od 7 dni lub mniej do więcej niż 21 dni (ryc. 47). Blisko połowa (46%) była na urlopie od 8 do 14 dni, niemal 1/4 (23%) – 7 dni i mniej, rzadziej od 15 do 21 dni (20%) i dłużej (3%). W czasie pandemii COVID-19 nieco zwiększyła się liczba krótszych urlopów – 7 dni i mniej, a zmniejszyła się liczba urlopów dłuższych (ryc. 47). Większość dłuższych urlopów została wykorzystana od czerwca do sierpnia 2020 r. Część rozmówców podkreśliła, że wyjeżdża na urlop więcej niż raz w ciągu roku, np. na dłuższy urlop w sezonie letnim i krótszy w ramach „przedłużonego weekendu”, najczęściej jesienią (ryc. 47). Brak dni urlopowych w 2020 r. zadeklarowało 24% rozmówców, podając różne przyczyny, co szczegółowo omówiono poniżej.

Ponad 1/4 (28%) rozmówców zwróciła uwagę, że nie spędza urlopu w miejscu zamieszkania, ponieważ „urlop równa się wyjazd”. Jedna z nich powiedziała wprost, że „stara się nie spędzać urlopu w miejscu zamieszkania, bo wtedy i tak zamienia się on w pracę” (K8). Osoby, które przed pandemią COVID-19 podczas urlopu – w całości lub częściowo – pozostawały w miejscu zamieszkania, wymieniały różne sposoby spędzania czasu wolnego (ryc. 48). Aktywności wypoczynkowe można podzielić na „wewnętrzne” (we własnym domu) i „zewnętrzne” (poza nim), podobnie jak w przypadku spędzania czasu wolnego na co dzień oraz w weekendy i święta, co też niektórzy rozmówcy podkreślali, mówiąc o „standardowym spędzaniu czasu” i „zwyczajnych czynnościach codziennych”.



Ryc. 47. Średnia liczba dni urlopowych przed i w trakcie pandemii COVID-19 [n=71]

Standardowo, jak w weekendy. Obejrzałam coś, przeczytałam, porozmawiałam z kimś, upiekłam coś, takie typowo domowe czynności (K15).

Podobnie jak w weekendy – odwiedziłyśmy w domu rodzinnym, rower – dłuższe wycieczki po okolicach Krakowa lub na Podhalu (M21).

Przed pandemią COVID-19 wśród aktywności „wewnętrznych” były (łącznie 15%): oglądanie telewizji, granie w gry komputerowe, przeglądanie Internetu, słuchanie muzyki, czytanie książek i prasy – określane niekiedy jako „nadrabianie zaległości”, ale również relaks w domu (7%), czyli np. wysypianie się, „po prostu odpoczynek”, „nicnierobienie”.

Z relaksu poza domem korzystano w ogrodzie i na działce, również grillując (18%), co łączy się z kolejną aktywnością, a mianowicie ze spotkaniami towarzyskimi (20%), a także z odwiedzinami rodziny w jej domach. Natomiast inne aktywności „zewnątrze” można podzielić właśnie na wspomniane spotkania towarzyskie (20%) oraz korzystanie z usług – kino, obiekty gastronomiczne, zakupy w galeriach handlowych i udział w wydarzeniach, np. festiwale muzyczne (15%). Najliczniej zadeklarowano aktywności, takie jak: spacer, jazda na rowerze i motocyklu, bieganie, treningi (28%), a przykładami były: spacer po mieście, korzystanie z terenów zielonych w mieście, nordic walking, regularne trenowanie sportu lub sztuk walki, ćwiczenie na siłowniach plenerowych. Rozmówcy zwiedzali również okolicę i odpoczywali blisko miejsca zamieszkania podczas wyjazdów jednodniowych (14%). Kierunki tych wyjazdów były zależne od miejsca zamieszkania, np. wycieczki nad morze, do parków narodowych i rezerwatów, na tereny leśne w sąsiedztwie dużych miast. Urlopy w miejscu zamieszkania były też przeznaczane na porządki i remonty, załatwienie zaległych formalności oraz pomoc innym ludziom (łącznie 10%), np. rodzinie, i na poprawę stanu zdrowia (4%), np. udział w rehabilitacji i wizyty u lekarzy.



Ryc. 48. Sposób spędzania urlopu w miejscu zamieszkania przed pandemią COVID-19 [n=71]

Spędzanie urlopu poza miejscem zamieszkania przed pandemią COVID-19 obejmowało wyjazdy krajowe i zagraniczne, częściej zorganizowane samodzielnie, rzadziej przez biuro podróży. Rozmówcy mówili o różnych sposobach spędzania urlopu przed pandemią COVID-19, w zależności od kierunku wyjazdu, a ich odpowiedzi pogrupowano (ryc. 49). Poszczególne aktywności łączyły się ze sobą, co dobrze ilustruje zestaw cytatów z wypowiedzi rozmówców zamieszczony poniżej.

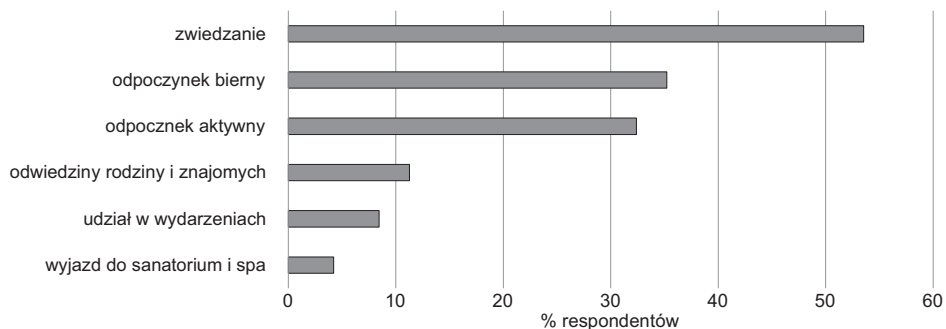
Ponad połowa respondentów zadeklarowała zwiedzanie miast (54%), co jeden z badanych określił jako „szwendanie się ulicami zabytkowych miast”, muzeów, zabytków, „ważnych miejsc”. Zwiedzanie miast łączyło się z korzystaniem z lokali gastronomicznych – „poznawaniem regionalnej kuchni”. Blisko 1/3 rozmówców wybrała odpoczynek bierny (35%), podobnie odpoczynek aktywny (32%). W pierwszym przypadku najczęściej wymieniano wędrówki po górach, następnie: żeglowanie, pływanie kajakiem, nurkowanie, jazdę na rowerze. Z kolei odpoczynek bierny to przede wszystkim plażowanie i kąpiele w morzu, jeziorze lub basenie hotelowym, czytanie książek, pobyty w zagranicznych kurortach – „nienierobienie w kurorcie”, „odpoczynek po prostu”. Podczas urlopów odwiedzano też rodzinę i znajomych (11%), co niekiedy łączyło się z pomocą w pracach polowych lub ogrodowych. Rozmówcy brali udział w wydarzeniach (8%) – również związanych z pasjami i zainteresowaniami, np. inscenizacje bitew lub wydarzeń historycznych (członek historycznej grupy rekonstrukcyjnej), zawodach sportowych, obozach tanecznych i sportowych, koncertach, pielgrzymce, biwaku. Urlop był przeznaczany też na poprawę zdrowia i samopoczucia w ramach wyjazdów do sanatorium i spa (4%).

Dominowały wyjazdy indywidualne, rzadziej były to wyjazdy zorganizowane. Wymienionymi przykładami były: biura podróży – wczasy, PTTK – wycieczki krajowe, inne organizacje – marsze, obozy, np. sportowe, taneczne, rejsy. Podkreślono, że wyjazdy krajowe i zagraniczne oraz zarówno odpoczynek aktywny, jak i bierny była to okazja do spędzenia czasu wolnego z bliskimi osobami.

Nie każdy rozmówca sprecyzował, gdzie spędzał urlop przed pandemią COVID-19, ale na podstawie udzielonych odpowiedzi można było zauważyć przewagę wyjazdów krajowych i zagranicznych (23%) nad zagranicznymi (17%). Niektórzy wskazali konkretne kierunki wyjazdowe, np. wyjazdy nad morze na południu Europy i wyjazdy do Azji.

Konieczność poza domem, najchętniej za granicą, ale urlopy w kraju też się zdarzały. Wolę aktywny wypoczynek, w ostatnich latach szczególnie w górach, wędrowanie po nich. W czasie urlopu odwiedzam dużo lokalnych atrakcji: muzea, rezerваты, parki narodowe itp. Korzystam z restauracji (M10).

Nie spędzałam w domu, urlop równa się u mnie wyjazd, jadę albo na wieś w poszukiwaniu ciszy i spokoju, czas płynie tam wolniej, wśród zwierząt, ptaków. Tam latem jestem też bardzo potrzebna przy pracy w sadach. Wyjazdy nawet dwa razy do roku, zawsze zagraniczne, do tego urlop na pomoc



Ryc. 49. Spółdzanie urlopu poza miejscem zamieszkania przed pandemią COVID-19 [n=71]

rodzicom na zbieranie owoców w sadach. Jeździłam na urlopy z przyjaciółkami, takie babskie wyjazdy, zawsze z biurem podróży do jakiegoś kurortu, np. Turcja, Bułgaria, Grecja, Egipt. Nic tam nie robiliśmy, to znaczy nic oprócz dobrego jedzenia, leżenia na plaży i opalania się (K14).

Wczasy, wypadki za miasto krótsze, wyjazd w góry lub nad morze, odpocznik po prostu, spacerki w nowym miejscu, zwiedzanie, zjedzenie obiadu poza domem, lody, kawa (K28).

Wycieczki rowerowe – rowery własne lub wypożyczone, spacerki, zwiedzanie – zabytkowe miejsca, muzea, restauracje – bardzo często, plenerowe jedzenie, 1–2 wyjazdy od lipca do września, w Polsce i za granicę (M26).

Zwiedzanie miast, oglądanie zabytków, odwiedzanie muzeów, kościołów, posiłki w restauracjach i kawiarniach, wyjazdy w góry, na narty, spacerki po lesie, opalanie się na plaży, wyjazdy w Polskę oraz za granicę (M31).

Wyjazdy w Polskę oraz za granicę (częściej), aktywne spędzanie czasu – nurkowanie, żeglarstwo, bieganie oraz odpocznik na plaży, zwiedzanie miast i przyrody, restauracje (M32).

Przeważnie pobyt u rodziny przeplatany wypadami w interesujące miejsca (M7).

Zwiedzanie, poznawanie regionalnej kuchni, rozmowy z ludnością lokalną, poznawanie zwyczajów (K12).

Udział w festiwalach – szeroko rozumiane wydarzenia kulturalne, muzyka, kultura, historia (M22).

Wśród trzech ulubionych sposobów spędzania urlopu są odpocznik aktywny oraz odpocznik bierny, przede wszystkim podczas urlopów nad morzem w kraju



i za granicą, oraz zwiedzanie (ryc. 50). Dla ponad 1/3 (37%) rozmówców ulubiony był odpoczynek aktywny. Również blisko 1/3 (30%) wskazała odpoczynek bierny (oprócz powyższych, m.in. plażowania, do tej kategorii włączono wyjazdy do spa i odwiedziny rodziny i znajomych). Ponad 1/4 (27%) rozmówców wymieniła zwiedzanie – najczęściej miast. Trzeba ponownie zaznaczyć, że odpowiedzi te mogły łączyć się ze sobą, np. odpoczynek aktywny i zwiedzanie lub odpoczynek bierny i zwiedzanie. Pozostanie w miejscu zamieszkania jako ulubioną formę urlopu wskazało 10% rozmówców, którzy łączyli go z korzystaniem z ogrodu lub działki. Mniej liczne odpowiedzi dotyczyły udziału w wydarzeniach (4%), podobnie nieliczni rozmówcy nie mieli ulubionego sposobu spędzania urlopu (4%).

Wyjazdy turystyczno-krajoznawcze do miast, w Polsce i za granicą. Zwiedzanie muzeów, „szwędanie się” ulicami zabytkowych miast, wyjazdy w polskie góry (M31).

Wycieczki i zwiedzanie, wyjazdy weekendowe i wczasy plus jednodniowa wycieczka zagraniczna w ramach takiego wyjazdu (M23).

Wyjazd i poznawanie nowych miejsc, chodzenie po miejscowych knajpach (K11).

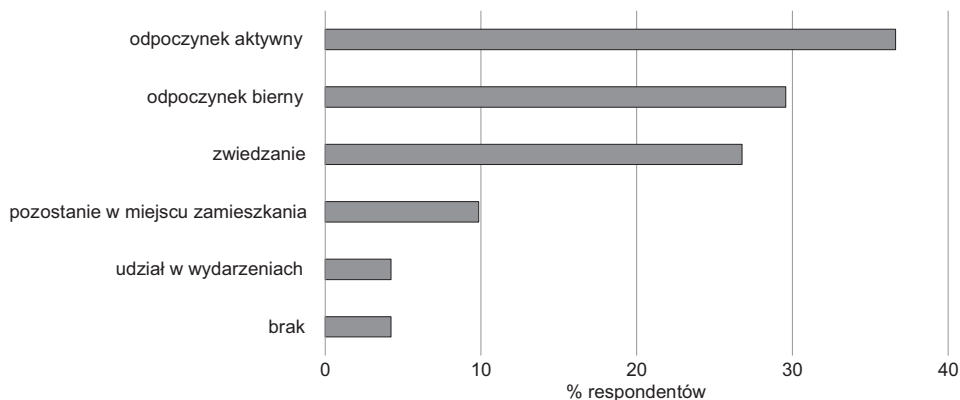
Najczęściej były to wycieczki i podróże zagraniczne, często tzw. city break przedłużony weekend gdzieś w miastach europejskich (M11).

Najlepiej za granicą, w miejscu, które jest dla mnie zupełnie nowe, gdzie jeszcze nigdy nie byłem (M10).

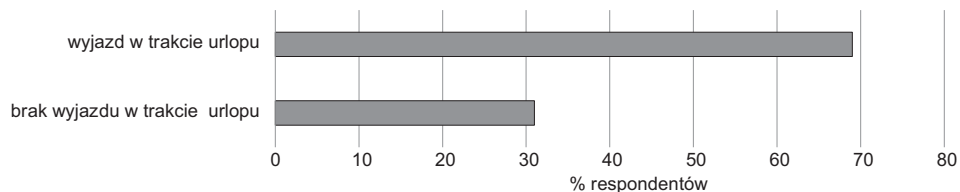
Nie każdy rozmówca sprecyzował, gdzie woli spędzać urlop w ulubiony sposób, ale na podstawie udzielonych odpowiedzi można było zauważyć przewagę wyjazdów krajowych i zagranicznych (18%) oraz zagranicznych (17%) nad krajowymi (7%).

W 2020 r. podczas pandemii COVID-19 blisko 70% rozmówców było na urlopie poza miejscem zamieszkania (ryc. 51), przede wszystkim w terminach od czerwca do sierpnia (ryc. 47). W większości były to wyjazdy krajowe (78%), rzadziej wyłącznie zagraniczne (22%), niekiedy łączone z wyjazdami zagranicznymi (ryc. 52). Z wyjazdu na urlop zrezygnowała blisko 1/3 rozmówców (ryc. 51).

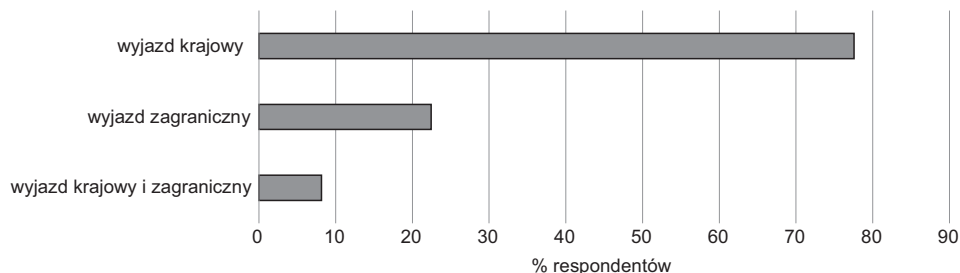
Osoby, które zrezygnowały z urlopów poza miejscem zamieszkania, wskazały jako przyczynę przede wszystkim obawę przed zakażeniem się wirusem SARS-Cov-2, u pojedynczych rozmówców wzmocnioną problemami ze zdrowiem, niepełnosprawnościami i/lub przewlekłymi chorobami. Wśród przyczyn rozmówcy wskazali też dodatkowe działania, które trzeba było podjąć, żeby móc wyjechać za granicę – wykonanie testu na obecność wirusa SARS-Cov-2, a także niepewność, co do przebiegu wyjazdu i utrudnienia z nim związane. Ta niepewność dotyczyła braku zachowania dystansu społecznego i reżimu sanitarnego, odbycia kwarantanny w miejscu pobytu lub po powrocie z niego, odwołania lotów, limitów



Ryc. 50. Ulubiony sposób spędzania urlopu przed pandemią COVID-19 [n = 71]



Ryc. 51. Wyjazdy w ramach urlopu w 2020 r. [n=71]



Ryc. 52. Wyjazdy krajowe i zagraniczne w ramach urlopu w 2020 r. [n=49]

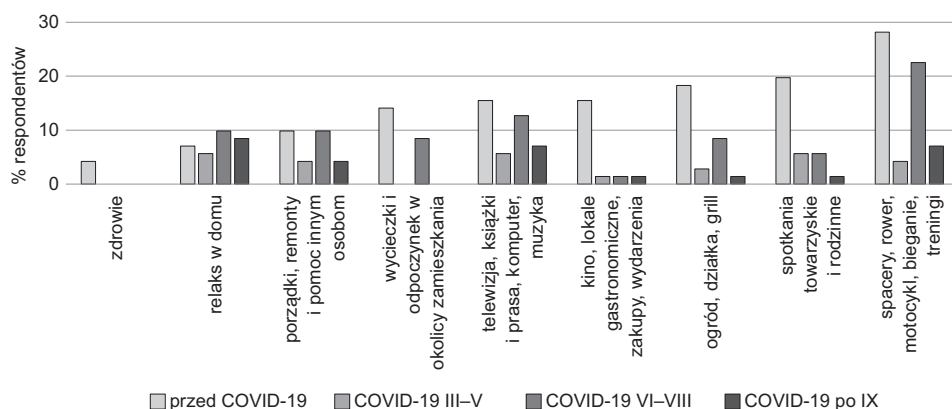
w korzystaniu z lokali gastronomicznych i zwiedzaniu zabytków, zmieniających się regulacji wewnętrznych w związku z pandemią COVID-19 w poszczególnych państwach. W znacznie mniejszym stopniu odnosiło się to do wyjazdów krajowych. Również te przyczyny niektórzy rozmówcy wymieniali razem z obawą związaną z zarażeniem się wirusem SARS-Cov-2 podczas wyjazdów zagranicznych.

Powodami rezygnacji z wyjazdów urlopowych w 2020 r. były też: brak dni urlopowych – na skutek rozpoczęcia lub zmiany pracy, brak dni urlopowych partnera w tym samym czasie, podjęcie pracy sezonowej, inne obowiązki zawodowe lub naukowe, np. odbywanie praktyk przez uczniów lub szkoleń w lipcu i sierpniu, pisanie pracy doktorskiej. Nieliczni rozmówcy zadeklarowali brak potrzeby wyjazdu na urlop poza miejsce zamieszkania, np. z powodu przyzwyczajenia lub oszczędzania na zakup mieszkania. Relatywnie rzadko wskazywano wyłącznie finansowe przyczyny braku wyjazdu urlopowego.

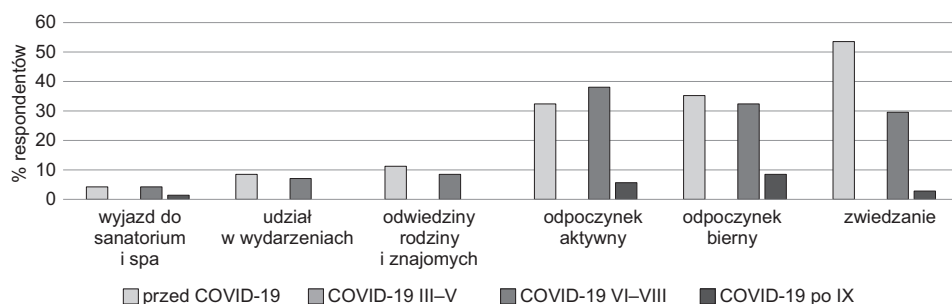
Rożmówwcy, którzy zadeklarowali urlop poza miejscem zamieszkania w 2020 r., w zdecydowanej większości podróżowali w kraju (78%). Zmiany w zakresie sposobów spędzania urlopów przedstawiono, zestawiając aktywności sprzed pandemii COVID-19 i z kolejnych miesięcy jej trwania w 2020 r., a więc: spędzanie urlopu w miejscu zamieszkania (ryc. 53), spędzanie urlopu poza miejscem zamieszkania (ryc. 58) i ulubiony sposób spędzania urlopu (ryc. 55). Kolejne ryciny dotyczą oceny tych zmian (ryc. 56) i nastawienia do nich (ryc. 57). Zaczynając od spędzania urlopu w domu (ryc. 53) – zmniejszyły się aktywności „zewnętrzne” od marca do maja i od września do listopada, ale trzeba zauważyć, że mniej rożmówwców zadeklarowało wtedy urlopy w ogóle.

W przypadku spędzania urlopu poza miejscem zamieszkania (ryc. 54) zmniejszyła się nieco liczba odpowiedzi dotyczących zwiedzania, a zwiększyła w zakresie odpoczynku aktywnego. Wybory dotyczące wypoczynku biernego były na podobnym poziomie.

Również w odniesieniu do ulubionego sposobu spędzania urlopu widoczna była podobna zmiana (ryc. 55) jak poprzednio (ryc. 54), a mianowicie zmniejszyła się liczba wskazań dotyczących zwiedzania, a zwiększyło się zainteresowanie



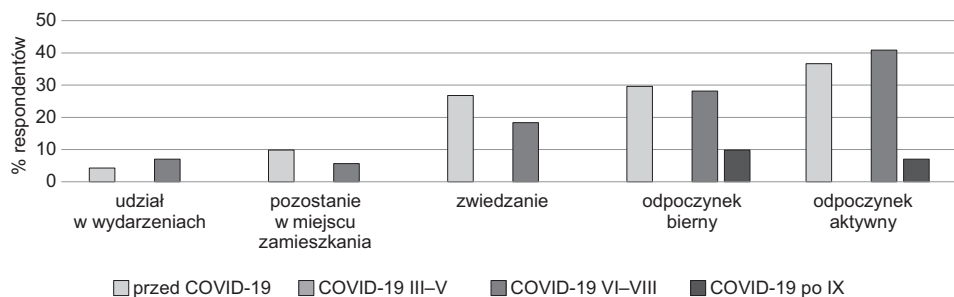
Ryc. 53. Zmiany w sposobie spędzania urlopu w miejscu zamieszkania w związku z pandemią COVID-19 [n=71]



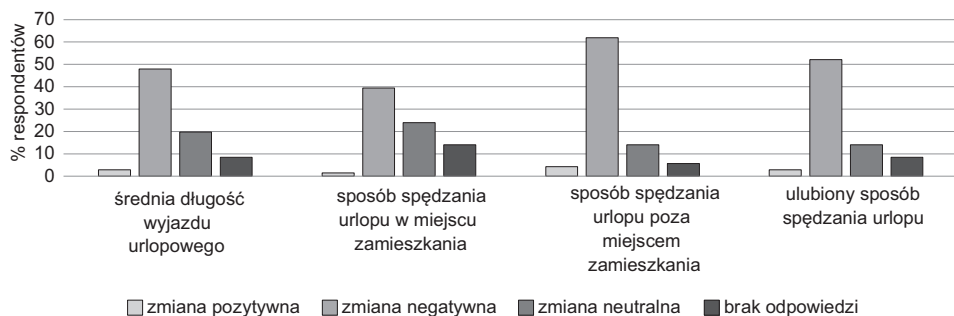
Ryc. 54. Zmiany w sposobie spędzania urlopu poza miejscem zamieszkania w związku z pandemią COVID-19 [n=71]

odpoczynkiem aktywnym. Do spadku liczby odpowiedzi odnoszących się do wypoczynku biernego przyczyniła się m.in. rezygnacja z odwiedzania rodziny na wsi, np. z obawy przed zarażeniem rodziców wirusem SARS-CoV-2.

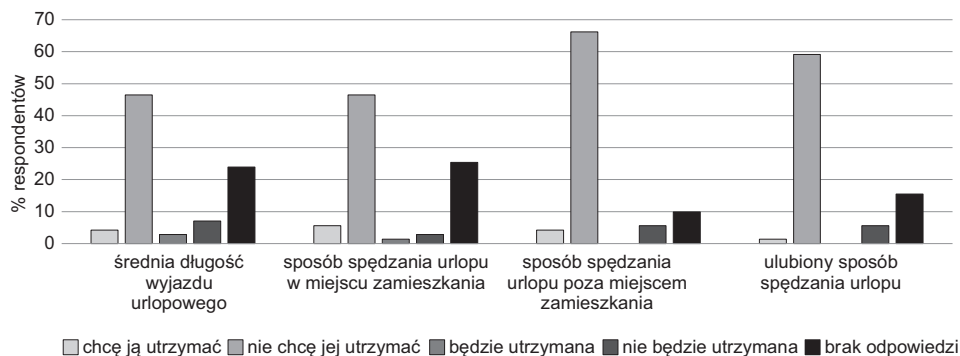
Przechodząc do oceny zmian, które zaszły w wyniku pandemii COVID-19 w zakresie spędzania urlopu (ryc. 56), należy stwierdzić, że rozmówcy oceniają je zdecydowanie negatywnie. Dotyczy to bardziej średniej długości wyjazdu



Ryc. 55. Zmiany w ulubionym sposobie spędzania urlopu w związku z pandemią COVID-19 [n=71]



Ryc. 56. Ocena zmian dotyczących spędzania urlopu w związku z pandemią COVID-19 [n=71]



Ryc. 57. Nastawienie do zmian dotyczących spędzania urlopu w związku z pandemią COVID-19 [n=71]

urlopowego (ocena negatywna – 48%), sposobu spędzania urlopu poza miejscem zamieszkania (62%) i ulubionego sposobu spędzania urlopu (52%), w mniejszym stopniu spędzania urlopu w miejscu zamieszkania (39%). Również zdecydowana większość rozmówców nie chce, żeby ta zmiana trwała (ryc. 57), szczególnie w przypadku spędzania urlopu poza miejscem zamieszkania (66%) i ulubionego sposobu spędzania urlopu (59%).

Konieczność zmiany lub rezygnacji z ulubionych sposobów spędzania urlopu powodowała niezadowolenie rozmówców, ale w ich opiniach jest widoczna troska o stan zdrowia własny i osób bliskich: „nie można było robić, co się lubi, a to, co można, i na co bezpieczeństwo rodziny pozwalało”. Osoby, które negatywnie oceniły zmiany, podały wśród przyczyn głównie brak możliwości swobodnego i beztroskiego wypoczynku w ogóle oraz brak podróży zagranicznych, ze względu na obostrzenia będące konsekwencją pandemii COVID-19: „gdyby nie COVID, na pewno byłoby więcej wyjazdów za granicę”. Odnośnie do urlopu zagranicznego rozmówcy wielokrotnie podkreślili, że wyjazdy te zostały znacznie utrudnione, a w 2020 r. łączyły się z nimi: „zamieszanie z obostrzeniami, kwarantanną, zasadami przekraczania granic; obawa przed lotami z powodu COVID”. Tegoroczne urlopy charakteryzował brak możliwości spędzenia ich w ulubiony, „własny ugruntowany” sposób, „brak możliwości wyboru” i „sto milionów ograniczeń”, co dobrze ilustruje zestaw cytatów z wypowiedzi rozmówców zamieszczony poniżej.

Co więcej ze względu na pandemię COVID-19 niektórzy rozmówcy zaczęli zwracać uwagę „na rzeczy, które kiedyś nie przeszkadzały”: tłum, większa liczba osób, np. w atrakcjach turystycznych, na uczęszczanych, popularnych szlakach i szczytach górskich, w staromiejskich centrach itp., przebywanie w zamkniętych przestrzeniach. Jako uciążliwe oceniano też zalecenie zasłaniania nosa i ust, np. przyłbicą lub maseczką, konieczność ciągłego zachowania dystansu społecznego i częste dezynfekowanie rąk:

Negatywna zmiana (...). Przed COVID-em te wyjazdy były bardziej swobodne. Nie przeszkadzały mi takie zatłoczone miejsca, zamknięta przestrzeń. A mi osobiście w tegorocznym urlopie takie rzeczy bardzo przeszkadzały i zwracałam na to uwagę (K15).

Skrócony czas wyjazdu urlopowego. Szukanie miejsc z mniejszą liczbą ludzi, unikanie miejsc najbardziej atrakcyjnych turystycznie (K8).

Zaszła negatywna zmiana. Nie chcę jej zachować. Ze względu na pandemię zaplanowałem urlop w Polsce, choć jeszcze zimą miałem inne plany. Ze względu na pandemię zacząłem zwracać uwagę na rzeczy, które kiedyś mi nie przeszkadzały. Przeszkadza mi teraz tłum, zamiast miast, chętniej zwiedzałem tereny otwarte (M10).

Chcę te urlopy spędzać beztrosko i w pełni, zamiast ograniczać się (jeśli chodzi o atrakcje i spotkania z ludźmi). Bo nawet jeśli się pojedzie na urlop,

jest sto milionów ograniczeń, nawet na plaży trzeba było zachować odległość i w górach też, trzeba było łąpska myć. Mimo że człowiek jest na urlopie, nie może się w pełni odprężyć, być beztroski, bo COVID. Nawet jeśli się chce wejść na latarnię morską, to trzeba nosić maseczkę, myć ręce, to odbiera sporą przyjemność (M7).

Zmiana była diametralna i negatywna. Nie chcę jej zachować. Ulubiony sposób spędzania urlopu jest teraz nie do wykonania (M11).

Sezon letni to zbiory działkowe, więc robię przetwory z mężem, to bardzo nas zajmowało w wakacje. Można było odpocząć, ale zawsze wyjazd to był taki gwóźdź programu, te wczasy. Tego mi brakuje bardzo i w przyszłym roku bym chciała jechać gdzieś, nawet na tydzień (K28).

Brak możliwości wyjazdu za granicę, który jest dla mnie obowiązkowy co roku (M15).

Po prostu wolę wyjeżdżać za granicę (K25).

Brakowało mi wyjazdu za granicę do ciepłych krajów, poznania czegoś nowego, odwiedzenia nowego miejsca (K35).

Urlop to jednak powinien być „prawdziwy” wyjazd, zmiana otoczenia (M20).

Niewielka zmiana, ale brakuje jednak swobody w wyborze destynacji turystycznej (M32).

Niektórzy zmodyfikowali kierunki wyjazdowe w celu spędzenia urlopu poza głównymi polskimi ośrodkami turystyki masowej. Jednak, co ciekawe, większość rozmówców nie rezygnowała ani nie unikała szczególnie korzystania z usług i atrakcji turystycznych w miejscach wybranych na urlop, co omówiono w dalszej części opracowania.

Pozytywne i neutralne oceny zmian były nieliczne (ryc. 56), podobnie jak nastawienie do utrzymania tych zmian (ryc. 57). Zmiana nie zawsze miała związek z pandemią COVID-19, dlatego była oceniana pozytywnie, np. więcej dni wolnych teraz jest z powodu wykorzystania zaległego urlopu, przeznaczenie urlopu na remont i zadowolenie z jego efektu, przyczyny osobiste.

Jeden z rozmówców oceniających zmianę pozytywnie zwrócił uwagę, że częściowo spędził urlop jak w latach poprzednich, ponieważ zamiast wyjazdu krajowego i zagranicznego zdecydował się na podzielenie urlopu na dwie części i spędzenie ich w Polsce (w tym jeden nad Morzem Bałtyckim, jak w poprzednich latach). Nie wyjechał za granicę właśnie z powodu pandemii COVID-19, przez co miał „wakacje, na które nigdy nie było czasu”. Były to wyjazdy w większym gronie niż do tej pory (dotychczas tylko z żoną), a mianowicie z rodziną (rodzeństwo)

i ze znajomymi: „to było super, mogliśmy pokazać (...) nasze miejsca i to, że nad polskim morzem można świetnie spędzić czas”. Wyjazdy ze znajomymi „to było coś nowego”, a w ich trakcie „świetnie spędzili czas – spacery nad jeziorem, dyskusje, grill”. W poprzednich latach wspólne urlopy w Polsce nie doszły do skutku z powodu innych planów wyjazdowych, głównie zagranicznych. Pod wpływem doświadczeń z urlopu w 2020 r. zmiana będzie kontynuowana, a jak powiedział rozmówca: „od tych wakacji mogę dodać nowy ulubiony sposób – spędzanie czasu ze znajomymi, wyjazdy na wakacje z przyjaciółmi” (M26).

Pozytywna ocena mogła być też spowodowana możliwością rezygnacji z nie-lubianego sposobu spędzania urlopu, co jeden z rozmówców ujął następująco: „cieszę się, że w tym roku nie poszedłem na pielgrzymkę, bo nie lubię chodzić na pielgrzymki, a moja dziewczyna naciska” (M9).

## 8. Zachowania wolnoczasowe podczas wakacji i urlopów

Problematyka podróżowania w okresach kryzysów jest często przedmiotem przedsięwzięć badawczych i publikacyjnych, szczególnie przy uwzględnieniu uwarunkowań ekonomicznych – popytowych<sup>5</sup> i podaźowych<sup>6</sup> oraz zdrowotnych<sup>7</sup>. Należy także podkreślić istotne zaangażowanie naukowców w bieżące analizy rynku turystycznego, oparte na zjawiskach ściśle skorelowanych z pandemią COVID-19.

Opinie mieszkańców polskich miast wskazują, że sposoby spędzania wolnego czasu podczas urlopów w wyniku sytuacji epidemicznej, spowodowanej przez rozprzestrzenianie się wirusa SARS-Cov-2 uległy zmianom w 2020 r. Zmiany te przyjmują względnie zbieżny kierunek – od wyjazdów i pobytów zorganizowanych samodzielnie w znanych destynacjach (polskich i zagranicznych), przez

<sup>5</sup> E. Smeral 2010. Impacts of the world recession and economic crisis on tourism: Forecasts and potential risks. *Journal of Travel Research*, 49(1): 31–38 (<https://doi.org/10.1177/0047287509353192>); Y.S. Wang 2009. The impact of crisis events and macroeconomic activity on Taiwan's international inbound tourism demand. *Tourism Management*, 30(1): 75–82 (<https://doi.org/10.1016/j.tourman.2008.04.010>); A. Papatheodorou, J. Rosselló, H. Xiao 2010. Global Economic Crisis and Tourism: Consequences and Perspectives. *Journal of Travel Research*, 49(1): 39–45 (<https://doi.org/10.1177/0047287509355327>); E. Smeral 2009. The impact of the financial and economic crisis on European tourism. *Journal of Travel Research*, 48(1): 3–13 (<https://doi.org/10.1177/0047287509336332>); S. Cró, A.M. Martins 2017. Structural breaks in international tourism demand: Are they caused by crises or disasters? *Tourism Management*, 63: 3–9 (<https://doi.org/10.1016/j.tourman.2017.05.009>); P. Sheldon, L. Dwyer 2010. The global financial crisis and tourism: Perspectives of the academy. *Journal of Travel Research*, 49(1): 3–4 (<https://doi.org/10.1177/0047287509353191>).

<sup>6</sup> J.L. Eugenio-Martin, J.A. Campos-Soria 2014. Economic crisis and tourism expenditure cutback decision. *Annals of Tourism Research*, 44: 53–73 (<https://doi.org/10.1016/j.annals.2013.08.013>); L. Tanasã 2014. Benefits of short food supply chains for the development of rural tourism in Romania as emergent country during crisis. *Agricultural Economics and Rural Development*, 2: 181–193; D. Chen 2009. Innovation of tourism supply chain management. *2009 International Conference on Management of e-Commerce and e-Government*, 16–19 Sept. 2009, Nanchang, China (<https://doi.org/10.1109/ICMeCG.2009.79>).

<sup>7</sup> E. Baxter, D. Bowen 2004. Anatomy of tourism crisis: explaining the effects on tourism of the UK foot and mouth disease epidemics of 1967–68 and 2001 with special reference to media portrayal. *International Journal of Tourism Research*, 6(4): 263–273 (<https://doi.org/10.1002/jtr.487>); T. González-Torres, J.L. Rodríguez-Sánchez, E. Pelechano-Barahona 2021. Managing relationships in the Tourism Supply Chain to overcome epidemic outbreaks: The case of COVID-19 and the hospitality industry in Spain. *International Journal of Hospitality Management*, 92: 102733 (<https://www.sciencedirect.com/journal/international-journal-of-hospitality-management/vol/92/suppl/C>).



wczasy z biurami podróży (raczej zagraniczne), po wyjazdy i pobyty w mniejszych miejscowościach, z dala od zgiełku i sezonowej masowości. Interpretacja tego zjawiska nie nasuwa zbyt wielu możliwości. Ochrona przez zakażeniem, ściśle skorelowana z liczbą odwiedzających, przebywających w tym samym miejscu i tym samym czasie, jest właśnie głównym czynnikiem, który decyduje o takiej perspektywie wyjazdowej.

Czy w sezonie letnim 2020 wyjechał/wyjechała Pan/Pani na urlop poza miejsce zamieszkania?

Jeśli tak, proszę opisać wyjazd (miejsce docelowe, sposób wypoczynku, rodzaje wykorzystanych usług, stopień satysfakcji w wyjeździe). Jeśli nie, proszę wyjaśnić przyczyny.

Sezon wakacyjny 2020 r. większość rozmówców oceniła jako swego rodzaju „rozluźnienie” w czasie pandemii COVID-19, ponieważ, jak ujęła to jedna z rozmówczyń: „podczas wakacji ludzie w większości nie przestrzegali obostrzeń i odległości” (K3). Blisko 70% rozmówców zadeklarowało, że w 2020 r. podczas pandemii COVID-19 było na urlopie (69%), przede wszystkim od czerwca do sierpnia, kiedy wykorzystali wszystkie lub większość dni urlopowych. Na ogół były to wyjazdy krajowe (78%), rzadziej zagraniczne (22%), niekiedy dni urlopowe dzielono na wyjazd krajowy i zagraniczny (8%).

Wśród kierunków krajowych wyjazdów urlopowych, które wymienili rozmówcy, były:

- pojezierza – przede wszystkim Pojezierze Mazurskie (okolice Pizsa), ale również Ińskie (Ińsko), Iławskie (okolice Iławy), Brodnickie (okolice Brodnicy), Łągowie (okolice Łagowa);
- Warmia (Łańsk);
- Podlasie (okolice Supraśla) i Suwalszczyzna (Augustów);
- Bory Tucholskie (Wdzydze Kiszewskie);
- ośrodki turystyczne nad Morzem Bałtyckim (Jurata, Władysławowo, Gdańsk, Sopot, Ustka, Międzyzdroje, Łeba, Darłowo, Mielno) i na Podtatrzu (Kościelisko, Zakopane);
- Beskid Sąddecki, Pieniny, Gorce (Krościenko nad Dunajcem);
- Bieszczady (okolice Polańczyka);
- Góry Świętokrzyskie,
- Karkonosze (Karpacz),
- większe miasta, wśród przykładów były: Kraków, Warszawa, Katowice, Gdańsk, Zielona Góra.

Te kierunki wyjazdowe częściowo pokrywają się z opiniami rozmówców o większych tendencjach do wyjazdów urlopowych w kraju oraz o najpopularniejszych miejscowościach i regionach turystycznych w Polsce w sezonie letnim 2020 r. Trzy regiony wskazane jako najbardziej popularne, a zatem najliczniej odwiedzane przez Polaków, to właśnie region nadmorski, obszary górskie – przede wszystkim w Tatrach i Sudetach – oraz pojezierza, głównie na Mazurach. Rozmówcy odwoływali się do własnych doświadczeń i obserwacji, a także – co ważne

– do przekazów medialnych i obiegowych opinii. Podkreślali oni, że są to najpopularniejsze regiony turystyczne w Polsce w ogóle, od dekad, nie tylko w czasie pandemii COVID-19.

Większość rozmówców spędziła urlop właśnie w jednym z tych trzech regionów turystycznych, a nierzadko były to dwa wyjazdy – nad morze i w góry. Tylko część z nich mówiła, że kierowali się przy wyborze miejsca na urlop chęcią uniknięcia ośrodków turystyki masowej, wybierając „wyjazdy w Polskę w miejsca, gdzie nie ma tłumów” i „miejsca, o których wcześniej w ogóle nie myśleli, że to są miejsca na wakacje, na urlop”. Te osoby zadeklarowały też zwiększoną ostrożność w wyborze obiektu noclegowego ze względu na sytuację epidemiczną, „na odludziu, w lesie”, „z dala od masowej turystyki”, „w małej wiosce w środku lasu”, a także ograniczenie korzystania z lokali gastronomicznych:

Na odludziu, w lesie. Celowo nie pojechaliśmy za granicę ani do popularnych kurortów. Agroturystyka, byliśmy jedynymi gośćmi. Pobyt oceniam na 4/5 (K9).

Był to wyjazd indywidualny, w sierpniu, własnym samochodem na urlop na Podlasie, z noclegiem w gospodarstwie agroturystycznym pod Supraślem. Wyjazd trwał 6 dni: zwiedzanie małych miejscowości, unikanie tłumów. Dużo czasu było przeznaczone na spacerunki po puszcach i odpoczynek na świeżym powietrzu (M31).

Postawiliśmy w tym roku z żoną bardziej na wakacje w Polsce – w poprzednich latach jeździliśmy nad morze z rowerami, ale teraz wybieraliśmy miejsca, o których wcześniej w ogóle nie myśleliśmy, że to są miejsca na wakacje, na urlop, i pomyśleliśmy, że dlaczego nie, dlaczego nie korzystać z tego. Drugi wyjazd to coś nowego dla nas, a mianowicie wyjazd do województwa kujawsko-pomorskiego (M26).

Na miejsca noclegowe rozmówcy wybierali kwatery prywatne, wynajmowane mieszkania i domy (również wille) lub domki – powodem była „większa swoboda, więcej miejsca dla siebie, mniej ludzi, większy dystans społeczny, mniejsze problemy z zachowaniem reżimu sanitarnego”, gospodarstwa agroturystyczne, ale również hotele z dostępem do różnych usług, takie jak np. atrakcje dla dzieci, oferta spa i wellness oraz basen, kort tenisowy, jazda konna, restauracja hotelowa; wymieniona była także stacja PTTK i żaglówka. W jednym przypadku nocowanie w hotelach łączono z noclegami w namiocie dachowym samochodu terenowego podczas rodzinnej wycieczki objazdowej dookoła Polski.

W czasie urlopów większość rozmówców ani nie rezygnowała, ani nie unikała szczególnie korzystania z usług i atrakcji turystycznych. Wśród przykładów były: park tematyczny (miniatur), minizoo, rejsy wycieczkowe, wyciągi krzesełkowe, zwiedzanie z przewodnikiem (podziemna trasa turystyczna), wypożyczalnia sprzętu wodnego. Większość korzystała też z lokali gastronomicznych. Niektórzy rozmówcy celowo wybierali jednak obiekty noclegowe z możliwością

samodzielnego przygotowania posiłków, a więc z dostępem do kuchni lub aneksu kuchennego, np. w wynajmowanym domku. Niekorzystanie z lokali gastronomicznych było spowodowane nie tylko pandemią COVID-19, w niektórych miejscach wybranych na urlop „było słabo z infrastrukturą”, a zatem lokali tego rodzaju po prostu brakowało.

Sposób spędzania czasu wolnego w trakcie urlopów obejmował różne aktywności, w zależności od miejsca pobytu. Zaczynając od wypoczynku na plaży i kąpeli w morzu lub w jeziorze, przez sport i aktywną rekreację – żeglarstwo, kitesurfing, pływanie kajakiem, nurkowanie, jazda na rowerze, wędrówki górskie i spacer, np. po plaży i parkach narodowych, po zwiedzanie – zabytki, muzea – „także te po drodze, na trasie, w których były robione przerwy w jeździe samochodem”, większe miasta, miejscowości i okolice miejsca pobytu. Rozmówcy korzystali też ze wspomnianych wyżej lokalnych atrakcji turystycznych oraz brali udział w różnych wydarzeniach, takich jak np. koncerty i festiwal podróżniczy.

Rozmówcy mówiący o urlopach nad morzem podali też przykłady „typowych atrakcji nad morzem”, z których korzystali, np. granie w cymbalgaj, jedzenie smażonej ryby i gofrów, „uroki nadmorskiego kurortu”, a ci wybierający noclegi w hotelach korzystali dodatkowo z usług spa lub kortu tenisowego. Podsumowując, był to „wypoczynek zupełnie luźny, spacer, wyjścia do lokali. Bardzo relaksacyjny czas”. Również dla urlopów spędzonych w miastach (w ramach wyjazdu) można wskazać charakterystyczne aktywności, co dobrze ilustruje wypowiedź jednego z respondentów: „korzystałem z usług restauracyjnych codziennie (...) Odwiedziłem muzeum, chodziłem po Starym Mieście, słuchałem grajków ulicznych” (M8).

Wyjazd tygodniowy nad polskie morze, kąpiel w Bałtyku, opalanie, chodzenie po knajpach – jedzenie i picie, korzystanie ze spa (M15).

Wyjazd nad morze, do spa, plażowanie, korzystanie z uroków nadmorskiego kurortu, jestem bardzo zadowolona z wyjazdu, w skali od 1 do 10 – 9 (K16).

Wszyscy rozmówcy, którzy spędzili urlop w Polsce byli zadowoleni i mówili o dużej satysfakcji z wyjazdu. Jednak zwracano uwagę na brak przestrzegania zaleceń dotyczących dystansu społecznego i reżimu sanitarnego, przede wszystkim niezastawiania nosa i ust, a poza tym „konieczność noszenia maseczki powoduje, że czas spędzany na zewnątrz nie jest już tak przyjemny”. Mimo że wszyscy rozmówcy byli zadowoleni z wyjazdów, to niektórzy z nich zwrócili uwagę, że „nie był to taki swobodny wyjazd jak przed COVID-19”:

Byłem bardzo zadowolony z wyjazdu, choć mocno denerwowały mnie tłumy ludzi w najpopularniejszych miejscach regionu – np. na szlaku na Tarnicę czy na tamie na Solinie, gdzie mnóstwo turystów przebywało bez maseczek, więc później zwiedzałem już mniej znane atrakcje, gdzie było spokojniej (M10).

Wyjazd w góry, do Zakopanego, na 5 dni. Korzystałam z hotelu, restauracji. Byłam zadowolona, bo był to aktywny wypoczynek, ale to nie był taki swoobodny wyjazd jak przed COVID-19 (K15).

Wyjazdy, o których mówili rozmówcy odbywały się w mniejszym gronie. Podróżowano w małych grupach, z rodziną (małżonek lub małżonka, partner lub partnerka, dzieci) i znajomymi. Większa grupa dotyczyła np. obozu sportowego. Wyjazdy były organizowane przede wszystkim samodzielnie, rzadko korzystano z oferty biur podróży lub innych organizacji, co dotyczyło np. spływu kajakowego, obozu żeglarskiego – wyjazd indywidualny i obozu baseballowego – wyjazd z dziećmi.

Wśród odpowiedzi respondentów na temat urlopów w kraju pojawiły się również wyjazdy na własne działki rekreacyjne oraz do domów rodziny na wsi: do domów rodzinnych lub do domów odziedziczonych. Te urlopy pozwalały na wypoczynek, ale też łączyły się z różną pomocą rodzinie lub pracami porządkowymi, polowymi i ogrodowymi:

Byłam kilka razy u rodziny na wsi, w wakacje kilka dni dłużej w ramach urlopu, na wiosnę krócej, w weekendy. (...) Zwykle wyjeżdżaliśmy z mężem na wczasy, przez ostatnie lata w góry, na 7 dni, czasem w ramach tych wczasów była jakaś wycieczka zagraniczna, np. Austria lub Węgry. W tym roku urlop na wsi, jak 20 lat temu, jak dzieci były małe, tylko że teraz dzieci nie chciały jechać, żeby nie zarazić dziadków (K28).

Wyjazd na wieś (dom po rodzicach żony) – drobne prace porządkowe, prace w ogrodzie, prace w polu, uprawa warzyw; bardzo lubię te wyjazdy (M19).

Technicznie nie był to urlop, ale byłem na wakacjach poza miejscem zamieszkania. Odwiedziłem rodzinę, ale przy okazji pomagałem też rodzinie w sprawach zawodowych. Czyli odpoczywałem, ale też im pomagałem. Sposób wypoczynku: pasywny, ale zdarzały się także wycieczki i wtedy było aktywnie (M7).

Nieco ponad 20% rozmówców spędziło urlop lub część urlopu za granicą. Również wszyscy zadeklarowali zadowolenie z wyjazdów, a jako utrudnienie najczęściej wskazali konieczność zaślania nosa i ust.

W odniesieniu do wyjazdów zagranicznych wymieniono takie kraje, jak: Hiszpania (Sewilla, Granada, Walencja), Grecja, Chorwacja (Trogir), Włochy (Rzym), Niemcy (Rostok, Drezno), Szwecja (Ystad), Holandia (Amsterdam), Francja i Belgia. Rozmówcy wyjeżdżali na urlopy zagraniczne od czerwca do października 2020 r., przy czym najczęściej ponownie w lipcu i sierpniu. Były to wyjazdy nastawione zarówno na wypoczynek i plażowanie, zwiedzanie, ponieważ „w związku z COVID-19 miasta nie były zatłoczone”, a więc: „wycieczki, czytanie książek, długie spacer”, „plaża, alkohol, gry planszowe, rozmowy o polityce, wycieczki do pobliskich miejsc”, jak i na uprawianie sportu, aktywny wypoczynek, np.

nurkowanie, spływy kajakowe i hobby, np. wędkowanie. Dwie osoby skorzystały ze zorganizowanej wycieczki objazdowej podczas pobytu w Grecji i w Szwecji. Jeden z rozmówców zwrócił uwagę na dojazd samochodem zamiast lotu na zagraniczny urlop, z obawy przed zarażeniem się wirusem SARS-Cov-2, ale też z powodu potencjalnego odwołania lotu i „zmarowania pieniędzy by się bał” (M25).

Noclegi za granicą wybierano głównie w wynajmowanych apartamentach. W ocenie rozmówców plusem wyjazdów zagranicznych w czasie pandemii COVID-19 była znacznie mniejsza liczba turystów w popularnych do tej pory miejscach, np. na wyspie Hvar, a „większość obiektów była otwarta i stosowano się do restrykcji COVID-owych”.

Blisko 1/3 (31%) rozmówców zadeklarowała, że nie wyjechała na urlop poza miejsce zamieszkania w 2020 r. Warto zaznaczyć, że obawa przed zarażeniem się wirusem SARS-Cov-2 nie była jedyną przyczyną, chociaż był to powód zdecydowanie dominujący: „obawa przed zakażeniem, właściwie tylko to”. Bezpośrednio z pandemią COVID-19 były też związane „ograniczenia, przepisy, konieczność wykonania testów przed wyjazdem za granicę, odwołane loty” (K39), wskazane przez jedną z rozmówczyń. Te ograniczenia i dodatkowe formalności powodowały rezygnację przede wszystkim z urlopów zagranicznych, w przypadku wyjazdów krajowych miały mniejsze znaczenie.

Rozmówcy mówili również o innych przyczynach, którymi są przyzwyczajenia: „nie mam zwyczaju wyjeżdżać na urlop” (M6), „jak moje życie było nudne w tym zakresie przed COVID-19, tak COVID zasadniczo go nie zmienił” (M21) i brak potrzeby: „ja póki co nie mam potrzeby jechać nigdzie, więc COVID-19 akurat na to nie ma wielkiego wpływu” (M24), „nie miałem dni urlopowych i nie miałem takiej potrzeby w sumie, żeby gdzieś wyjechać na dłużej” (M21).

Niektórzy rozmówcy woleli spędzać urlop w domu, korzystając z ogrodu lub działki, nie tylko w celach rekreacyjnych, co dobrze ilustruje cytat z wypowiedzi jednej z rozmówczyń, która „lubi różne prace w domu, uprawianie warzyw i owoców, kwiatów, koszenie trawy” (K21).

Kolejne przyczyny braku wyjazdu na urlop były związane z zatrudnieniem, a mianowicie: brak dni urlopowych, np. z powodu zmiany pracy, lub brak dni urlopowych innej osoby, np. małżonka w tym samym czasie, ale też podjęcie pracy sezonowej w kraju lub za granicą. Niekiedy odłożenie wyjazdów turystycznych w czasie było niezależne od pandemii COVID-19 i miało różne przyczyny osobiste – oszczędności na zakup mieszkania, praca naukowa lub brak motywacji do wyjazdu: „nie miałam gdzie, nie miałam z kim” (K11). Przyczyny te były więc związane też z aktualnym etapem w życiu i osobistymi planami w dłuższej perspektywie, zarówno prywatnymi, jak i zawodowymi.

Mogły łączyć się ze sobą, a mianowicie: obawa przed zakażeniem wirusem SARS-Cov-2, obowiązki naukowe i brak środków finansowych: „COVID-19 – raz, kończenie pracy doktorskiej, brak czasu, inne obowiązki, brak środków finansowych” (M22) lub brak potrzeby, wytyczne rządowe podczas pandemii COVID-19 i oszczędzanie na zakup mieszkania: „jest to zależne od rozporządzeń i obostrzeń, ale też ode mnie. Oszczędzam na mieszkaniu” (M24).

Niewystarczające środki finansowe były relatywnie rzadko wymienianą przez rozmówców przyczyną rezygnacji z urlopów w 2020 r., ponieważ odwołując się do własnych doświadczeń wskazali ją pojedynczy rozmówcy. Jeden z respondentów znajdował się w sytuacji zagrożenia zwolnieniem z pracy z powodu pandemii COVID-19, dlatego zrezygnował z urlopu, a bieżącą pensję traktował jako zabezpieczenie na wypadek utraty pracy.

Czy uważa Pan/Pani, że sposób spędzania czasu wolnego w polskim społeczeństwie podczas urlopów, wakacji w wyniku pandemii uległ zmianie? Proszę uzasadnić opinię.

Czy zauważył Pan/zauważyła Pani większe tendencje do wyjazdów urlopowych w kraju, w regionie zamieszkania lub w najbliższej okolicy miejsca zamieszkania?

Interpretacja kolejnego zagadnienia jest potwierdzeniem dotychczasowych analiz. Osoby, które wzięły udział w badaniu, zauważyły, w zdecydowanej większości, zmieniające się tendencje i preferencje wyjazdowe w ujęciu kategorii turystyki: przeważa tutaj w sposób zdecydowany turystyka krajowa, z uwzględnieniem najbliższego regionu zamieszkania wyjeżdżających. Większość rozmówców (89%) uważała, że sposób spędzania czasu wolnego w polskim społeczeństwie podczas urlopów i wakacji zmienił się w wyniku pandemii COVID-19, a co szczególnie ważne – „nałożone ograniczenia uniemożliwiły swobodne podejmowanie decyzji urlopowych”. Rozmówcy zapytani o zauważenie większych tendencji do wyjazdów urlopowych w kraju, w regionie zamieszkania lub w najbliższej okolicy miejsca zamieszkania również w większości odpowiedzieli twierdząco (80%): „taka jest ogólna opinia, że tak, że więcej ludzi wycoczywało w Polsce, jeździli po Polsce, że zwiedzali te swoje małe ojczyzny”.

Na podstawie zebranych wypowiedzi można wskazać trzy główne kierunki zmiany, która zaszła w sezonie letnim 2020 r. w konsekwencji pandemii COVID-19. Pierwszy z nich to oczywiście wzrost zainteresowania spędzaniem urlopu w Polsce, drugi – rezygnacja z wyjazdów zagranicznych, a trzeci – rezygnacja z wyjazdów turystycznych w ogóle. Zdania na ten temat były jednak podzielone, od: „prawie nikt nie wyjeżdża za granicę” po: „niespecjalnie, bo w wakacje było mniej więcej tak jak zawsze”. W ramach wzrostu zainteresowania spędzaniem urlopu w Polsce rozmówcy mówili przede wszystkim o dwóch kierunkach wyjazdów – do znanych ośrodków turystycznych oraz w regiony mniej popularne pod względem turystycznym.

Prawie nikt nie wyjeżdża za granicę. Dominuje krajowy wypoczynek. Na łonie natury. Dużo jest wyjazdów solo albo rodzinnych (M32).

Zdecydowanie tak. Przeważały wyjazdy krajowe. Mało osób pojechało za granicę (K35).

Ludzie mniej podróżowali za granicę, a więcej po Polsce. Więcej czasu spędzali też w domu (M30).

Skąd ja mam to wiedzieć? Nie interesowałem się tym za bardzo, taka jest ogólna opinia, że tak, że więcej ludzi wypoczywało w Polsce, jeździli po Polsce, że zwiedzali te swoje małe ojczyzny (M23).

Wielu Polaków zrezygnowało z wyjazdów zagranicznych (obawa przed chorobą, kwarantanna), na korzyść spędzania urlopu w kraju. Sposób spędzania czasu wolnego nie zmienił się raczej – większość Polaków leżała na plaży, bo nie przepada za wysiłkiem fizycznym (tylko na plaży w Polsce, nie za granicą) (K2).

Niespecjalnie, bo w wakacje było mniej więcej tak jak zawsze. Nie zauważyłem, żeby coś się zmieniło. Letni wypoczynek pozostał bez zmian. Może nad morzem, ale dopóki ludzie mogli siedzieć za parawanami, to chyba było tak, jak zawsze (M7).

Jednak co istotne i warte zaznaczenia – ta wiedza rozmówców o omawianych zmianach i tendencjach miała źródło trudne do określenia przez nich samych, ponieważ po prostu: „tak było”, „podobno tak było”, „ludzie chyba liczniej spędzali wakacje w kraju”. Opinie te opierały się na odczuciach: „w moim odczuciu dużo ludzi pojechało nad Bałtyk”, wrażeniach: „Polacy częściej podróżowali po kraju, takie mam wrażenie” i przypuszczeniach: „wydaje mi się, że tradycyjne regiony turystyczne, czyli wybrzeże Bałtyku oraz góry”, „rzadziej jeździli za granicę w tym sezonie, tak mi się wydaje”, a także były konsekwencją obserwacji z własnych urlopów, relacji rodziny i znajomych oraz przekazu medialnego: „mówili w mediach”.

Rozmówcy byli zdania, że w 2020 r. „większość ludzi postanowiła odkrywać swój kraj”. Nie odwoływali się oni jednak ani do danych statystycznych, np. związanych z wykorzystaniem miejsc noclegowych w obiektach zbiorowego zakwaterowania, ani do raportów branży turystycznej, co dobrze oddaje cytat z wypowiedzi jednej z rozmówczyń: „trochę może było coś na ten temat mówione, że odkrywamy Polskę, ale czy statystyki to potwierdzają, nie wiem” (K9).

Przekaz medialny miał niezaprzeczalne znaczenie w kształtowaniu opinii rozmówców, co dobrze ilustruje wypowiedź jednego z nich: „tak się przyjęło, tak się mówi, że wyjątkowo dużo ludzi pojechało w tym roku nad morze, głównie z telewizji i Internetu to wiem, bo przecież nie byłem” (M23). Wśród mediów zaznacza się rola telewizji i prasy – do tego odnosili się przede wszystkim starsi rozmówcy – oraz Internetu, szczególnie mediów społecznościowych, w przypadku młodszych pokoleń (raczej poniżej 40. i 30. roku życia), co również dobrze oddaje cytat z wypowiedzi jednej z rozmówczyń dotyczący Instagrama, zamieszczony poniżej w całości. Mówiła ona o zdjęciach z „miejsc odludnych, blisko natury, blisko przyrody, bez tłumów”, co może przyczyniać się do budowania określonego wizerunku miejsca. Rozmówczyni ta nie spędziła urlopu w żadnym z tych miejsc z powodu innych planów:

Tak, w mediach społecznościowych to zauważyłam. Ludzie wyjeżdżali w miejsca odludne, w Bieszczady, do domków, na Podlasie, do domku w głuszy. To jest mój insight z Instagrama, to jest taka wiedza z mediów społecznościowych. Mam na myśli zdjęcia dodawane przez blogerki, influencerki, nie były to wyjazdy sponsorowane, ale one będąc gdzieś, dodają zdjęcia przyczyniając się do promocji. To może powodować chęć wyjechania na wakacje w takie miejsce, odludne, blisko natury, blisko przyrody, bez tłumów (K30).

Nie wiem, szczerze mówiąc, nie interesowałam się tym. Przekaz medialny w tym roku był taki, że morze i góry, wyjazdy krajowe (K30).

Podobno tak było. Ja nie byłem na urlopie w kraju, ale znajomi byli, kilka razy nawet. W mediach też tak to było przedstawiane, że taka właśnie tendencja jest (M25).

Opierać się na telewizji i gazetach to tak nie do końca można, ale jeśli chodzi o moje obserwacje, moich znajomych, to można powiedzieć, że mniej podróżują. (...) Ale to są media, nie można wierzyć tak do końca, ja nie mogę stwierdzić na 100%, czy takie tendencje były. Tak się mówi, że były, tak się przyjęło (K29).

Zdecydowanie dużo więcej osób spędzało urlop w kraju, co było widać również w Internecie (K34).

W kontekście zwiększonego zainteresowania spędzaniem urlopów w Polsce rozmówcy mówili o obserwacjach z własnych urlopów, ale też o relacjach osób bliskich i/lub znajomych: „naoczne obserwacje, też doświadczenia rodziny i znajomych. Większość osób, koleżanki z pracy, znajomi z uczelni, kuzynki, z którymi się utrzymuje stały kontakt mówiły o tym – ogromne tłumy turystów w popularnych kurortach, m.in. w Sopcocie i Krynicy-Zdroju” (K39). Jeden z rozmówców powiedział, że „dużo znajomych chwaliło się nowym odkrytym przez nich regionem Polski – Dolny Śląsk, Podlasie, też mówili o tym, to nie tylko Internet” (M26). Z kolei te osoby, które spędziły urlop nad Morzem Bałtyckim, wielokrotnie podkreślały, że w sezonie letnim 2020 r. ruch turystyczny był tam bardzo duży, ale najczęściej z zastrzeżeniem, że „jak co roku przecież”.

Wracając do trzech głównych kierunków zmian, o których mówili rozmówcy w odniesieniu do spędzania czasu wolnego przez Polaków podczas urlopów i wakacji w okresie pandemii COVID-19, były to, jak już wspomniano: rezygnacja z wyjazdów turystycznych w ogóle, rezygnacja z wyjazdów zagranicznych i wzrost zainteresowania spędzaniem urlopu w Polsce. Zaczynając od rezygnacji z wyjazdów – obawa przed zarażeniem się wirusem SARS-Cov-2 była wymieniana jako główna przyczyna rezygnacji z wyjazdów – w ogóle, ale także z wyjazdów zagranicznych: „prawdopodobnie dlatego, że ludzie boją się zakażenia i korzystania z usług medycznych w obcym kraju”. Oprócz tej obawy wskazano również



inne przyczyny, będące konsekwencją pandemii COVID-19, a mianowicie: brak dni urlopowych (np. wykorzystanie ich z powodu przestojów w zakładach pracy) i pogorszenie się sytuacji materialnej (obniżone zarobki, brak zarobków, np. przez osoby prowadzące działalność gospodarczą lub nawet zagrożenie utratą pracy): „z uwagi na sytuację ekonomiczną część ludzi nie wyjechała na wakacje, a duża grupa ludzi bała się gdzieś wyjechać”.

Obawa przed zarażeniem się wirusem SARS-Cov-2 i kwestie finansowe miały znaczenie w przypadku ograniczenia wyjazdów zagranicznych. Jednak niektórzy rozmówcy byli zdania, że Polacy rezygnowali z wyjazdów zagranicznych przede wszystkim przez spodziewane ograniczenia w przemieszczaniu się, np. odwołane lub ograniczone loty oraz ograniczenia w korzystaniu z usług turystycznych w miejscu pobytu, np. kwarantanna po przyjeździe, limity osób w lokalach gastronomicznych, muzeach, atrakcjach turystycznych i kwarantanna po powrocie. Mówiąc wprost, „była duża niepewność, jeśli chodzi o wyjazdy zagraniczne”, co mogło powodować niechęć i ostatecznie rezygnację:

Niepewność też miała znaczenie, pomijając kwarantannę, nie było pewności, czy powrót do kraju nie będzie utrudniony. Ile ludzi było zmuszonych zostać poza granicami kraju, np. Bangladesz, Tajlandia. Jeśli ktoś był na wyspach Samoa i wybuchł COVID, to co, był sens wracać do Polski? Ten przykład z Madagaskarem czy Zanzibarem. Ludzie polecieli w lutym czy marcu, wybuchł COVID i oni tam zostali, dzieci posłali do szkoły tam. Taka sytuacja (M21).

Większość wyjazdów urlopowych była ograniczona do polskich kurortów z uwagi na ciągle zmiany na granicach państw związane z przemieszczaniem (zamykanie/kwarantanna) (M19).

Zainteresowanie wyjazdami zagranicznymi zmniejszyło się, ale nie można powiedzieć, że nie odbywały się one w ogóle, ponieważ jest to kwestia indywidualnej decyzji. Dobrze ilustruje to wypowiedź jednej z rozmówczyń: „duża liczba Polaków zrezygnowała z wyjazdów, głównie wyjazdów zagranicznych i też raczej unikała takich zatłoczonych miejsc, ale są tacy też, którym to nie przeszkadzało, no wiadomo, to zależy od podejścia” (K15). Poza tym inny z rozmówców zwrócił uwagę na atrakcyjne promocje cenowe i oferty last minute, np. do Egiptu, Bułgarii lub na Kretę, gdzie ceny były niższe niż w poprzednich sezonach wakacyjnych.

Zdaniem rozmówców ograniczenia w zakresie wyjazdów zagranicznych przyczyniły się do wzrostu zainteresowania turystyką krajową: „Większość osób była zmuszona zostać w Polsce, nie było hotelu z basenem i drinka z palemką, tylko wypoczynek w kraju”, „ludzie zaczęli szukać jakieś rozrywki lokalnie, a nie za granicą”, „większość osób wybrała nasz kraj zamiast wyjazdu zagranicznego, a wcześniej było odwrotnie”. Ograniczenie możliwości wyjazdu zagranicznego mogło być czynnikiem pobudzającym rozwój turystyki krajowej, ale także jednym z motywów zwiedzania swojego miejsca zamieszkania. Urlop w kraju mógł być traktowany jako swego rodzaju zamiennik wyjazdu za granicę, ponieważ „osoby,

które jeździły na wakacje all inclusive za granicą, to wybierały teraz miejsca w Polsce, ale oczekiwały tego samego”.

Chyba tak, bo cały naród już nie mógł jechać za granicę, więc jeździł po kraju. Ogólnie więcej osób zostało w kraju (M7).

Tak, ludzie mają mniej pieniędzy i nie można wyjeżdżać za granicę, więc korzystają z krajowych lub lokalnych atrakcji (M9).

Sądzę, że tak, ludzie bardziej doceniają możliwość wyjazdu, ale z drugiej strony z powodu zamknięcia granic ludzie zaczęli intensywniej zwiedzać Polskę, to pozytywnie wpływa na poznanie swojego miejsca zamieszkania (M8).

Część rozmówców (11%) oceniła, że pandemia COVID-19 „niespecjalnie” zmieniła sposoby spędzania czasu wolnego Polaków w okresie wakacji i urlopów, ponieważ „w wakacje było mniej więcej tak jak zawsze”, a pandemia COVID-19 wpłynęła na zachowania turystyczne „generalnie nieznacznie”, co dobrze ilustruje cytat: „obserwując moich sąsiadów i większość znajomych, uważam, że dla dużej części nic się nie zmieniło w kwestii wyjazdów urlopowych” (K21). Co więcej, w sezonie letnim 2020 r. „ludzie jakby zapomnieli o zagrożeniu i tłumnie wylegli na plaże i wyruszyli w góry”:

Nie wydaje mi się, pierwsza fala restrykcji tak ludzi zmęczyła, że nawet po Facebooku widać, że nic się nie zmieniło. Grecja, Chorwacja, Rzym – nawet w mojej rodzinie był przypadek przywiezienia COVID-19 z Chorwacji (K9).

W pierwszym okresie pandemii większość społeczeństwa pozostawała w domu z uwagi na zakaz przemieszczania się oraz z uwagi na zamknięte hotele. W późniejszym okresie wszystko wróciło do „normy”. Ludzie jakby zapomnieli o zagrożeniu i tłumnie wylegli na plaże i wyruszyli w góry (M19).

Generalnie nieznacznie. Okoliczne plaże były zavalone, jak co roku, i nawet bez maseczek (M6).

Patrząc na to, co się działo nad morzem w sezonie letnim, to nie, w górach to samo. Uważam, że ludzie są przekorni i na przekór jadą, jak się im zaleca czy zabrania to tym bardziej. Trudno powiedzieć, bo ja nie byłam nigdzie, a w mediach to zawsze to samo mówią. Mnóstwo ludzi leży na plażach nad Bałtykiem, ale co z tego, przecież co roku tak jest. Po swoim najbliższym otoczeniu widzę, że ludzie ograniczali wyjazdy, ale nie wiem, jak się to ma do całej Polski (K28).

Przechodząc w końcu do szczegółów wzrostu zainteresowania spędzaniem urlopu w Polsce, należy stwierdzić, iż większość rozmówców była zgodna co do tego, że ta sytuacja miała miejsce w sezonie wakacyjno-urlopowym w 2020 r. właśnie z powodu pandemii COVID-19. Opinie rozmówców pozwalają na bardziej szczegółową charakterystykę.

Wyraźnie zarysowały się kryteria wyboru bazy noclegowej i gastronomicznej. Rozmówcy byli zdania, że w sezonie urlopowo-wakacyjnym 2020 r. częściej korzystano z kameralnych ośrodków noclegowych – pensjonatów, hoteli butikowych, domów i domków kempingowych, poza tym wybierano gospodarstwa agroturystyczne, kwatery prywatne, noclegi pod namiotem, również w kamperach i przyczepach kempingowych. Nie są to rozwiązania nowe, ale w kontekście pandemii COVID-19 miały one szczególne znaczenie. Były intuicyjnie łączone przez rozmówców z potrzebą zachowania dystansu społecznego i przestrzegania reżimu sanitarnego podczas podróży. Zdaniem niektórych rozmówców do popularyzacji turystyki krajowej przyczynił się również bon turystyczny. Skorzystanie z wybranego obiektu noclegowego nie zawsze było możliwe w ich przypadku z powodu zbyt późnego dokonania rezerwacji i braku miejsc noclegowych lub przeznaczenia ich na rezerwację właśnie w ramach bonów turystycznych.

Ludzie częściej wybierają zakwaterowanie prywatne lub butikowe hotele (M32).

Zainteresowaniem cieszyły się też wolnostojące domki (K2).

Większy popyt na wypoczynek w domkach kempingowych i ogromny wzrost cen za wynajem tychże (K8).

Zmienił się zdecydowanie. Dużo osób korzystało z własnych namiotów i campingów, a w czasie wakacji interesujące mnie miejsca były oblegane przez osoby wykorzystujące bony turystyczne (M28).

Większa tendencja do wyjazdów krajowych. Wpłynęło również na to otrzymanie bonu turystycznego do wykorzystania na dziecko (M16).

Niektóre wybory dotyczące miejsc noclegowych łączyły się z samodzielnym wyżywieniem, np. w ramach dostępu do aneksu kuchennego lub kuchni w domkach lub kwaterach prywatnych, co zapewniało zdaniem rozmówców większą swobodę wypoczynku i mniejsze ryzyko zarażenia się wirusem SARS-Cov-2. Co więcej, takie rozwiązanie było też oceniane jako tańsze, ponieważ „bardzo duża liczba turystów w popularnych ośrodkach turystycznych i pandemia spowodowały znaczące podwyżki cen innych usług, np. gastronomicznych. To z kolei powoduje wzrost popularności wyjazdów z samodzielnym wyżywieniem, zakwaterowania z aneksem kuchennym lub przynajmniej dostępem do kuchni” (M27):

Córka nas zachęcała, żebyśmy wynajęli domek na kilka dni i wyjechali odpocząć, ale nie zdecydowaliśmy się. Mówiła, że domek to jest świetny pomysł właśnie na czas pandemii, że nie mieszka się w dużym ośrodku, tylko w takim domku, gdzie można mieć swój taras albo kawałek trawnika, kuchnię do gotowania, miejsce do jedzenia i że nawet nad morzem można takie domki znaleźć, bo ona właśnie nocowała w takim domku, z daleka od tłumów. Może to się zmieniło? Szukanie noclegów w miejscach mniej tłocznych, szukanie miejsca, gdzie nie ma tłumów (M23).

Wzrost popytu przyczynił się do wzrostu cen usług noclegowych, np. w domkach. Co ciekawe, w kontekście cen jeden z rozmówców zwrócił uwagę na sytuację odwrotną, a mianowicie na promocje cenowe w obiektach noclegowych, które w czasie przed pandemią COVID-19 miały ceny znacznie wyższe: „były też atrakcyjne ceny wypoczynku w kraju – widziałem ofertę wynajmu luksusowego penthouse’a w Kołobrzegu w czerwcu 7 dni za 1000 zł za 2 osoby” (M27).

Ciekawy był punkt widzenia rozmówcy, który połączył wzrost zainteresowania podróżami krajowymi ze swego rodzaju modą, która pojawiła się w sezonie letnim 2020 r., mówiąc, że „mocno modne nawet to było”. Jako przykład wskazał pobyty w gospodarstwach agroturystycznych. Podobnie jak noclegi w domkach lub na kempingach nie są one na polskim rynku turystycznym niczym nowym, ale w czasie pandemii COVID-19 zyskały nowy kontekst:

Uważam, że w związku z zakazem i ograniczeniami w podróżowaniu, ludzie zaczęli szukać jakieś rozrywki lokalnie, a nie za granicą. Z mojej obserwacji: tych ludzi, których znam, którzy gdzieś tam wylatywali na weekend czy wakacje, nie mogli, to jeździli na agroturystyki i myślę, że to mocno modne nawet było (M11).

Motywy przewodnim w wypowiedziach rozmówców dotyczących wypoczynku w sezonie wakacyjno-urlopowym w 2020 r. były wyjazdy na „łono natury”. „Łono natury” było rozumiane przez nich bardzo szeroko, od terenów wiejskich – były to zarówno pobyty w gospodarstwach agroturystycznych, jak i w domach rodziny mieszkającej poza aglomeracjami miejskimi, na wsi lub w mniejszych miastach, przez tereny leśne, obszary nadmorskie, górskie, w tym rzadko uczęszczane szlaki górskie, obszary pojezierne, po korzystaniu z ogródków działkowych i domów letniskowych (nie tylko własnych, również wynajmowanych lub w ramach odwiedzin u innych osób). Powodów można szukać w *lockdownie* i wiosennej kwarantannie narodowej, które zwiększyły ilość czasu spędzanego w domach lub mieszkaniach. Kolejnymi powtarzającym się motywami, łączącymi się z pierwszym, był aktywny wypoczynek, również przede wszystkim na „łonie natury” – jazda na rowerze, wędrowki górskie, pływanie kajakiem oraz „przebywanie na otwartej przestrzeni”.

Tendencje do wyjazdów urlopowych w regionie lub w najbliższej okolicy miejsca zamieszkania także zostały zauważone przez rozmówców, którzy w większości potwierdzali, że tak było. W tym miejscu należy podkreślić, że rozmówcy

– podobnie jak w przypadku wzrostu zainteresowania Polaków turystyką krajową – w ramach uzasadnienia odwoływali się najczęściej do obiegowych opinii o zwiedzaniu „małych ojczyzn” oraz do własnych doświadczeń i relacji rodziny lub znajomych. Pojawił się też wątek „bycia turystą we własnym mieście”, do czego zachęcały działania promocyjne. Ponownie zaznaczył się wpływ przekazu medialnego: „było mówione, że jest większe zainteresowanie turystyką w kraju i jeżdżeniem gdzieś blisko domu”. Jednak zdecydowanie częściej rozmówcy mówili o dalszych wyjazdach poza miejsce zamieszkania w czasie urlopów i wakacji niż o spędzaniu czasu w najbliższej okolicy.

Rozmówcy z Krakowa i Warszawy wymienili przykłady miejsc jednodniowego wypoczynku mieszkańców tych dwóch miast, jednak podkreślali, że miejsca te już przed pandemią COVID-19 były popularne, oraz wypoczynku weekendowego. Przykładami dla Warszawy były: Powsin, Żelazowa Wola, zamek w Czersku – „tłumy ludzi”, a dla Krakowa: Puszcza Niepołomska, Dolinki Krakowskie i Ojcowski Park Narodowy – „zwiększyło się zainteresowanie przyrodą, na pewno, taką przyrodą blisko miejsca zamieszkania”, patrząc dalej – Podhale, jednak poza rejonem Zakopanego, np. ścieżki rowerowe w okolicach Nowego Targu. Jeden z rozmówców przyznał, że tak duże zainteresowanie wypoczynkiem podmiejskim w czasie pandemii COVID-19 sprawiło, że sam przestał tam spędzać czas z obawy przed zachorowaniem: „tam pandemii nie było, mnóstwo ludzi” (M22). W miastach zwiększył się również ruch rowerowy:

W regionie nie widziałam, bo nie jeździłam, tylko w telewizji, ale w tym przypadku tak – było mówione, że jest większe zainteresowanie turystyką w kraju i jeżdżeniem gdzieś blisko domu. U nas to do Puszczy Niepołomskiej, na przykład. Ale tam już wcześniej ludzie z Krakowa jeździli też, na takie krótkie wycieczki (K28).

Jedna z rozmówczyń zwróciła uwagę na ważny aspekt spędzania czasu wolnego poza domem w ogóle – po wiosennym *lockdownie* i kwarantannie narodowej możliwość samego spacerowania po najbliższej okolicy zyskała na znaczeniu, co dobrze ilustruje cytat z jej wypowiedzi: „byłam tam już na spacerze nie raz, ale teraz inaczej na to patrzę, kiedy mogę po prostu spacerować po okolicy” (K30):

Nie wiem, czy ludzie jeździli częściej po swojej okolicy. Ja w ramach mojej okolicy, byłam na X – dobre miejsce na spacer, niedaleko, a już spacer, spacer z kawą w ręce. Byłam tam już na spacerze nie raz, ale teraz inaczej na to patrzę, kiedy mogę po prostu spacerować po okolicy (K30).

Kolejna z rozmówczyń odniosła się szerzej do spędzania wakacji lub urlopu po prostu w miejscu zamieszkania w 2020 r. Jej zdaniem „więcej osób było na osiedlu w wakacje, osiedle w wakacje pustoszało wcześniej, a w tym roku było inaczej” (K29). Rezygnowano z wyjazdów turystycznych w okresie wakacji i urlopów na rzecz spędzania czasu w miejscu zamieszkania i dostosowania przestrzeni wspólnej, np. na osiedlu, do wypoczynku weekendowego i wakacyjnego: „za

blokami mamy rozkładały koce i siedziały z dzieciaczkami, wcześniej tego nie było, też grille ludzie robili na osiedlu, odpoczynek taki przy bloku”. Ze spędzaniem czasu wolnego w okresie wakacyjno-urlopowym w 2020 r. blisko miejsca zamieszkania łączy się jeszcze jeden wątek, a mianowicie przebywanie na terenie ogródków działkowych:

Obserwacja sąsiadów na osiedlu – mniej wyjazdów, więcej dzieci na osiedlu, działki, ogniska, grille, ogródki. Młode małżeństwa były cały czas, z dziećmi, z wózkami. Oni cały czas byli, zmieniły się te sposoby spędzania czasu wolnego, to dotyczy nie tylko wakacji, też weekendów, czy popołudnia w zwykły dzień, jak jest ładna pogoda. To bardzo było zauważalne. Wyjście z 4 ścian było bardzo ważne dla ludzi i wyglądało to właśnie tak, przed blokami było dużo ludzi. I po raz kolejny – finanse, sąsiad był 3–4 razy na wakacjach, a ktoś nie był wcale (K29).

Ciekawy punkt widzenia, związany z rozwojem turystyki krajowej, wyraził rozmówca, który zwrócił uwagę, że „od lat jakichś pięciu, w ogóle turystyka regionalna, odkrywanie polskich zakątków bardzo się wzmogło, a to wynika – mam wrażenie – z tego, że Polacy jednak obawiają się wyjazdów, nawet choćby z powodu ataków terrorystycznych, np. we Francji czy w Wielkiej Brytanii” (M21). Jego zdaniem ograniczenie wyjazdów zagranicznych przez Polaków jest powodowane również przez zagrożenie terrorystyczne w ostatnich latach. Połączył on też rozwój turystyki krajowej z trendami społecznymi, takimi jak moda na zdrowy styl życia i aktywne spędzanie wolnego czasu, np. jazda na rowerze na dłuższych dystansach, oraz z działaniami inwestycyjnymi, np. rozbudowa sieci tras rowerowych. Podał on przykład Podhala, a „COVID nie wpłynął na to, ludzie się zainteresowali jazdą rowerem tam, wokół Tatr już wcześniej” (M21):

W związku z tym teren Podhala jest okupowany przez turystów, ja stamtąd jestem. To znaczy zawsze był, ale jakoś zauważyłem zmianę. Ma to też związek z taką ścieżką rowerową, Szlak dookoła Tatr, to jest porozumienie polsko-słowackie. Ten szlak się spopularyzował już wcześniej. Covid nie wpłynął na to, ludzie się zainteresowali jazdą rowerem tam, wokół Tatr już wcześniej. Nie mogę powiedzieć, że to przez COVID. Nie śledzę informacji z mediów, nie mam telewizora, ciężko mi powiedzieć, czy było więcej turystów, np. nad morzem. Bałtyk zawsze był najeżdżany przez turystów, góry też. Nie wiem, czy COVID tu coś zmienił. Ja nie byłem na urlopie w tym roku, to nie wiem (K29).

Co z Pana/Pani perspektywy stanowiło/stanowi główne problemy podczas pandemii (proszę je wyjaśnić)?

Główne problemy podczas pandemii COVID-19 jeden z rozmówców ujął następująco: „problemy związane z podróżowaniem i ogólnym ograniczeniem wolności” (M11). Na podstawie wypowiedzi respondentów można wyróżnić trzy

główne grupy problemów, a mianowicie związane z: obawą przed zakażeniem się wirusem SARS-Cov-2, ogólną sytuacją w kraju i zmianami w szeroko rozumianym stylu i trybie życia, a zatem dotyczy to zarówno pracy i nauki zdalnej, jak i sposobów spędzania czasu wolnego, w tym podróżowania.

W kontekście podróżowania „nie można było robić, co się lubi, a to, co można i na co bezpieczeństwo rodziny pozwalało”. Poza tym problemem były sytuacje typowe dla rynku turystycznego w sezonie letnim w 2020 r.: odwołanie lotów, kwarantanna po przyjeździe i po powrocie, obostrzenia w miejscu pobytu, zmieniające się regulacje prawne w poszczególnych państwach, a także – ogólnie rzecz ujmując – „brak możliwości planowania, np. wyjazdów, ze względu na szybko zachodzące zmiany”.

Te trzy sfery oczywiście łączyły się ze sobą. Rozmówcy byli zdania, że zmieniające się rozporządzenia rządowe były chaotyczne, niekonsekwentne, bezsensowne, charakteryzujące się brakiem logiki i powodujące zaskoczenie, a także upolitycznione (w kontekście wyborów prezydenckich). Kolejnymi kwestiami były „dezinformacja medialna” i „kompletna dezintegracja”, powodowane przez zmieniające się regulacje prawne:

Głównym problemem podczas pandemii jest strategia polskiego rządu, a dokładniej jej brak. Zmienność decyzji, wprowadzanie w błąd społeczeństwa, oszczędne dysponowanie prawdą przez rząd. Jednego dnia otwierają stoki narciarskie, aby dwa tygodnie później je zamknąć. Mówienie przez premiera do seniorów w lipcu, idźcie na wybory, pandemia zanika, jest w odwrocie. Jak pandemia jest w odwrocie, widać obecnie (M16).

Wprowadzanie losowych obostrzeń w dowolnym czasie, upolitycznienie obostrzeń, np. znoszenie ich na wybory (K12).

Przykładami podawanymi przez rozmówców, ilustrującymi podstawowe problemy podczas pandemii COVID-19 związane ze spędzaniem czasu wolnego, były różnorodne ograniczenia – obejmujące kontakty międzyludzkie, aktywność fizyczną, korzystanie z lokali gastronomicznych, usług – kino, parki rozrywki, spa i wellness, zabiegi odnowy biologicznej, kręgielnie, *escape roomy*, siłownie, atrakcje turystyczne, instytucje kultury (kina, teatry, muzea), przebywanie na terenach zielonych, branie udziału w wydarzeniach, np. koncertach, przemieszczanie się i w końcu wyjazdy krajowe i zagraniczne. Ograniczenie w korzystaniu z usług dotyczyło również zakupów, np. spożywczych, i w tym przypadku wielokrotnie podkreślano i opisywano uciążliwość kolejek. Kolejna kwestia to wzrost cen, np. u fryzjera:

Kolejki na pół kilometra do apteki, piekarni czy sklepu mięsnego. W dni deszczowe stanie w takiej kolejce na otwartej przestrzeni to ogromny kłopot. Musiałam zmienić zwyczaje zakupowe na zakupy w marketach. Sprawa druga to ogromne kolejki do fryzjerki zaraz po odwołaniu obostrzeń, ale

również i teraz. Kłopotliwe są też zakazy korzystania ze smartfona podczas korzystania z tego rodzaju usług (K39).

Spore kolejki do sklepów spożywczych, do aptek, do gastronomii czasem, kiedy były ograniczenia liczby osób (M21).

Zdaniem jednego z rozmówców pandemia COVID-19 zmieniła „klimat” niektórych sposobów spędzania czasu wolnego, np. korzystania z lokali gastronomicznych, a „jest to jednak ważny element życia towarzyskiego”. „Ciągłe dbanie o dystans społeczny, maseczki, to powoduje dyskomfort, nie ma klimatu spotkania w knajpie – wiadomo” (M22):

Zdecydowanie utrudniony sposób korzystania z usług, szczególnie usług gastronomicznych. Wydaje mi się, że jest to jednak ważny element życia towarzyskiego, ta możliwość zjedzenia obiadu poza domem czy napięcia się alkoholu w knajpie. Pozwalało to trochę odreagować stresy życia zawodowego (M26).

Wątkiem powtarzającym się w wypowiedziach rozmówców w kontekście spędzania czasu wolnego było ograniczenie przemieszczania się, co dotyczy nawet „zwykłego przemieszczania się” – dobrze ilustruje to cytat z wypowiedzi jednego z rozmówców: „szedłem do znajomego i miałem obawy, że podejdzie do mnie policja i zapyta, gdzie podążam” (M22) – oraz przebywania na terenach zielonych: „zakaz wstępu do parków i lasów był dla mojej rodziny dramatem” (M10). Wprowadzenie ograniczeń w przemieszczaniu się i korzystaniu z usług sektora czasu wolnego z powodu pandemii COVID-19, a zatem również w podróżowaniu, jedna z rozmówczyń oceniła jako „działające na psychikę, destrukcyjne” (K29). Zmiany te mogą oddziaływać na planowanie wyjazdów turystycznych, co „jest szczególnie potrzebne po tak długim i intensywnym pobycie w domu”. Ponadto ograniczenia w przemieszczaniu się i spędzanie więcej czasu w domu, nie tylko czasu wolnego, ale również czasu przeznaczanego na pracę (praca zdalna) lub naukę – „zdalne nauczanie dla dzieci jest ciężkie” – „prowadzi do otyłości i w niektórych przypadkach nawet do alkoholizmu”:

To jest też działające na psychikę, destrukcyjne. Człowiek nie może pojechać nigdzie. Można sobie w Internecie zobaczyć, jakie są piękne miejsca, np. Hiszpania, Rzym, ale nie można tam teraz jechać i nie wiadomo, kiedy będzie można (K29).

Ale ogólnie to brak możliwości swobodnego poruszania się. Nie pójde sobie swobodnie nigdzie, do sklepu nawet, jakaś taka obawa się teraz włącza (K28).

Z jednej strony jako niedogodność oceniano zalecenia zakrywania nosa i ust maseczkami i przyłbicami – „maseczki, które są bardzo niekomfortowe



i ograniczają wolność” – oraz utrzymywania dystansu społecznego, a z drugiej niestosowanie się do tych zaleceń przez ludzi w przestrzeni publicznej powodowało złość i frustrację. Było to oceniane jako „bezsmyślne łamanie przepisów”, ponieważ „ludzie nie są w stanie się przestawić na odrobinę dyscypliny”, co było zauważalne również podczas wyjazdów wakacyjnych i urlopowych.

Kolejną bolączką były, mówiąc ogólnie, problemy z korzystaniem z usług medycznych i kontaktowaniem się lekarzami, zarówno pierwszego kontaktu, jak i specjalistami: „umówmy się te teleporady, to też jest nieporozumienie”. Patrząc szerzej, należy stwierdzić, że system ochrony zdrowia w Polsce oceniano jako niewydolny i przeciążony z powodu pandemii COVID-19. Oprócz tego wzrosły ceny za korzystanie z usług medycznych, np. u dentysty:

Dostęp do lekarzy to jest utrudnienie – teleporada nie zawsze działa, mnie laryngolożka pytała, czy widzę jakieś zmiany w gardle i żebym opisał albo żeby żona obejrzała i opisała. Dostęp do ochrony zdrowia, to było bardzo duże utrudnienie, trzeba to podkreślić (M26).

W wypowiedziach rozmówców powtarzała się również „niepewność jutra, która zaprzęta myślenie”, a na którą składają się możliwość utraty pracy, zmniejszenia zarobków, niemożność planowania w dłuższej perspektywie, zarówno w życiu prywatnym, jak i zawodowym. Niepewność dotyczyła też wyjazdów turystycznych, przede wszystkim rozmówcy odnosili ją do podróży zagranicznych, w mniejszym stopniu do krajowych: „w kontekście podróżowania, to niepewność – odwołanie lotów, kwarantanna w hotelu, kwarantanna po powrocie, obostrzenia na miejscu, nagle zmiany”.

Utrzymująca się obawa przed zarażeniem się wirusem SARS-Cov-2 przekłada się zdaniem niektórych rozmówców na określone zachowania, czego przejawami są: niechęć do przebywania w miejscach publicznych – „nie czuję się pewna, aby wybrać się w jakieś miejsce, gdzie jest dużo ludzi i ludzi takich właśnie przypadkowych” (K15), „samoizolowanie, decyzje o samoizolacji”, utrzymywanie dystansu społecznego – „nikt się nie wita wylewnie ze sobą, nikt nie podaje sobie ręki” (M24).

Ostatnią kwestią, na którą trzeba koniecznie zwrócić uwagę, są zmiany w ogólnym samopoczuciu Polaków od marca 2020 r. Jeden z rozmówców powiedział o „ogólnej atmosferze przerażenia” (M8), co „w znacznym stopniu przyczynia się do spadku oceny jakości swojego życia, samopoczucia”. Dolegliwości fizyczne, wspomniane „ogólna atmosfera przerażenia” i „niepewność jutra”, szeroko rozumiane ograniczenie kontaktów międzyludzkich powodowały pogorszenie się samopoczucia i komfortu życia codziennego, bo przed pandemią COVID-19, jak ujął to jeden z rozmówców: „było znośniej z samym sobą” (M9):

To, że ludzie umierają podczas tej pandemii. Oprócz realnego zagrożenia życia i zdrowia dostrzegam problemy związane z komfortem życia codziennego, czyli konieczność częstego mycia rąk, konieczność noszenia maseczki

na twarzy, konieczność utrzymywania dystansu społecznego, plus to, że są zamknięte różne miejsca, jak teatry, restauracje, puby (M7).

Brak czegoś, co by mnie zmusiło do ruchu. Tak jak wcześniej byłem aktywny ze względu na jakąś konieczność, jakoś łatwiej było mi się ruszać w wakacje, było mi znośniej z samym sobą, nie czuję się dobrze psychicznie, plecy mnie bołą, wszystko mnie boli. Zmniejszyła mi się strasznie pamięć krótkotrwała. Brak ruchu, brak motywatora, brak możliwości spotkania się w szerszym gronie, to nie było fajne (M9).

Zmieniają się relacje międzyludzkie i jest to zmiana negatywna, co dobrze ilustruje cytat z wypowiedzi jednego z rozmówców: „im dłużej trwa pandemia, tym większa destrukcja społeczeństwa. Ludzie są bardzo nerwowi, złośliwi, wręcz nieprzyjemni dla siebie” (M28). Mówiono też o problemie samotności, którą powoduje rozluźnienie, zanik i brak swobody w kontaktach międzyludzkich: „brak/krótki/utrudniony bezpośredni kontakt z rodzicami, rodzeństwem, przyjaciółmi”, również brak kontaktu dzieci z rówieśnikami, kontaktowanie się wyłącznie przez telefon lub Internet, przebywanie samemu w domu. W kontekście negatywnej oceny ograniczenia kontaktów międzyludzkich warto zacytować dwójkę rozmówców: ograniczenie kontaktów międzyludzkich „ma szerokie znaczenie – kościół, lekarz, targi świąteczne, Wianki, pokazy świateł, imprezy masowe, sklepy” (K29), a „ludzi brakuje w wielu kontekstach” (M54).

Które z miejscowości, regionów turystycznych w Polsce były najbardziej popularne w ostatnim letnim sezonie? Dlaczego?

O ile w opinii rozmówców pandemia COVID-19 zmieniła sposób spędzania czasu wolnego przez Polaków podczas urlopów i wakacji w 2020 r., to nie zmieniła znacząco roli, którą w turystyce krajowej pełnią regiony nadmorskie i górskie. Zachowały one pozycję niekwestionowanych liderów: „są to sztandarowe kierunki wyjazdów wakacyjnych”, ze znanymi ośrodkami turystycznymi, „najbardziej ikonicznymi pod względem letniego wypoczynku”, takimi jak „Ustka i Zakopane, bez dwóch zdań”. Jednak w kontekście potrzeby zachowania dystansu społecznego i przestrzegania reżimu sanitarnego podczas urlopów i wakacji właśnie w 2020 r. na rynku pojawili się „nowi gracze”.

Jak to ujęła jedna z rozmówczyń, „czas zamknięcia w domach przerodził się w zdecydowanie bardzo dużą ilość osób chcących odetchnąć. Wszyscy ruszyli na plaże czy na górskie szlaki w jednym czasie” (K34). W pierwszej trójce skojarzeń wakacyjno-urlopowych rozmówców, oprócz regionów nadmorskich i górskich (Tatry, Sudety – Karkonosze), były Mazury: „co sezon są te same miejscowości popularne, morze, góry, jeziora”. Regiony te są jednymi z najbardziej popularnych w Polsce z powodu rozbudowanej bazy noclegowej i gastronomicznej („dużo możliwości zakwaterowania i spędzania czasu wolnego”), relatywnie łatwego dojazdu, promocji w latach wcześniejszych i rozpoznawalności.

Popularność tych regionów może być też konsekwencją „przyzwyczajenia wakacyjnych” Polaków: „wynika to chyba z przyzwyczajenia”, dlatego „ludzie się rozjechali w dwa możliwe kierunki – ci z gór pojechali nad morze, a ci znad morza – w góry”, ale nie tylko. Niektórzy rozmówcy byli zdania, że popularność wyjazdów nad polskie morze wynika z tego, że „wyjazdy wakacyjne Polaków ukierunkowane były zazwyczaj na nadmorskie kurorty zagraniczne”, a z powodu ograniczeń w czasie pandemii COVID-19 po prostu kontynuują oni swoje „przyzwyczajenia wakacyjne” w innej przestrzeni turystycznej.

Jednak nie tylko „przyzwyczajenia wakacyjne” miały wpływ na te wybory, ponieważ urlop nad morzem lub w górach, na co również zwracano uwagę, dawał „możliwość spędzania czasu na otwartej przestrzeni”, „bycia na świeżym powietrzu, w miarę z dala od ludzi”. Według części rozmówców było to bardzo ważne po *lockdownie* i wiosennej kwarantannie narodowej, ale w czasie trwającej pandemii COVID-19.

Zdaniem respondentów wybrzeże Morza Bałtyckiego – „cała strefa nadmorska” – cieszy się względnie „równomiernym” zainteresowaniem Polaków podczas wyjazdów urlopowych i wakacyjnych, ponieważ wzdłuż „całego wybrzeża Bałtyku” rozwinęły się liczne miejscowości turystyczne. Wśród przykładów wskazano m.in.: Jastrzębią Górę, Łebę, Rewal, Sopot, Ustkę. Przykład regionu turystycznego nad Morzem Bałtyckim był wielokrotnie podawany przez rozmówców, podkreślano, że poziom rozwoju turystyki i ruchu turystycznego w sezonie letnim 2020 r. nie zmienił się tam lub nawet zwiększył się. Z obszarów górskich najczęściej wymieniano pojedyncze miejscowości, w których koncentruje się ruch turystyczny: Karpacz, Szklarska Poręba, Krynica-Zdrój, Zakopane.

Mnóstwo ludzi leży na plażach nad Bałtykiem, ale co z tego, przecież co roku tak jest (K28).

Myślę, że najbardziej popularne było wybrzeże, ze względu na możliwość spędzania czasu na otwartej przestrzeni (M13).

Z tego, co słyszałam, to bardzo popularne było Zakopane i ogólnie Tatry oraz polskie morze (K38).

Najwięcej ludzi jeździło chyba nad morze. Ponieważ nie dało się wyjechać za granicę, a ludzie chcieli spędzić czas nad wodą (K37).

Jurata oraz całe wybrzeże Bałtyku. Pewnie góry – szczególnie Tatry i Karkonosze: straszne tłumy były na Śnieżce (K35).

Te same co zawsze: wybrzeże Bałtyku – wypełnione ludźmi plaże oraz polskie góry – Sudety i Tatry. Ludzie potrzebowali wypoczynku na łonie natury. Jeździli w te miejsca, gdzie było najwięcej obiektów noclegowych (M31).

Miejscowości nadmorskie – Sopot, Ustka, Łeba, miejscowości, jak Wdzydze Kiszewskie, czy na Mazurach – Augustów, góry – „dzikie tłumy” w Karkonoszach, Tatrach, nieco mniej w Beskidach (M28).

Wybrzeże, Sudety, Bieszczady, Tatry, Mazury, Wyżyna Małopolska (K32).

Nie interesowałam się innymi poza miejscowościami nadmorskimi i tam, gdzie woda – niestety samodzielne obiekty były mocno obłożone. Łeba, Ustka, Rewal czy Jastrzębia Góra. Mazury – Giżycko, Ostróda czy Mrągowo (K31).

Wydaje mi się, że tradycyjne regiony turystyczne, czyli wybrzeże Bałtyku oraz góry. Wynika to chyba z przyzwyczajęń i tego, że są to sztandarowe kierunki wyjazdów wakacyjnych (M26).

Morze, chyba. No i nad Morskim Okiem też było dużo. Ale przecież to zawsze tak jest, ale to zauważyłem. Nie słyszałem, żeby było większe zainteresowanie np. Puszczą Białowieską, czy tą drugą, Biebrzańską, oprócz tego, że się paliła. Co sezon są te same miejscowości popularne, morze, góry, jeziora (M24).

Ustka i Zakopane, bez dwóch zdań. Te dwie miejscowości wygrywają w rankingu, bo są najbardziej ikoniczne pod względem letniego wypoczynku. Biorąc pod uwagę, że ludzie nie wyjeżdżali na granicę do ciepłych krajów, pojechali tam. Ci, co mieli mniej pieniędzy, wybrali inne ośrodki (M9).

Wybrzeże Bałtyku. Wyjazd w góry czy ambitne zwiedzanie wymagają wysiłku, a tego Polacy nie lubią (K2).

Najbardziej znane regiony turystyczne w Polsce cieszyły się niesłabnącym zainteresowaniem, w związku z czym „straszne tłumy były na Śnieżce” oraz „dzikie tłumy w Karkonoszach”, a „nad morzem ludzie leżeli na plaży ciasno jak śledzie w beczce, jak co roku zresztą”. Tu zarysowała się potrzeba poszukiwania miejsc odpowiednich na urlop podczas pandemii COVID-19. Zainteresowanie turystyką krajową rozmówcy łączyli z poszukiwaniem miejsc „odludnych, gdzie było mało ludzi”, „na uboczu”, „nie tam, gdzie wszyscy”, „szukaniem noclegów w miejscach mniej tłocznych, szukaniem miejsca, gdzie nie ma tłumów”.

Wracając więc do „nowych graczy”, którzy pojawili się w kontekście potrzeby zachowania dystansu społecznego i przestrzegania reżimu sanitarnego, należy podkreślić, że rozmówcy mówili o rosnącej popularności miejsc o mniejszym ruchu turystycznym, „mniej tłocznych, aby uniknąć gromadzenia się w dużej grupie ludzi”. Według rozmówców wzrosło znaczenie miejsc „odludnych”, ze wspomnianym już „łonom natury”. Właśnie te miejsca dawały możliwość wypoczynku osobom, które szukają „świętego spokoju”, „ciszy, spokoju, ucieczki od obowiązujących zasad”, i cenią swobodę podczas wypoczynku: „góry, ludzie

mogli czuć się tam swobodnie”. Przebywanie na otwartej przestrzeni umożliwiało też unikanie obowiązujących obostrzeń, np. w zakresie zakrywania nosa i ust, a wybieranie mniej znanych miejscowości na urlop – brak kolejek w sklepach i lokalach gastronomicznych. Wśród przykładów były wymieniane:

- Beskid Niski i Bieszczady – „skojarzenie z odludnymi miejscami” (M20), „oczywiście coraz więcej osób wybiera się w mniej znane tereny, takie jak Beskid Niski, ale uważam, że jest to stosunkowo niszowe zjawisko” (M26), „ludzie wyjeżdżali w miejsca odludne, w Bieszczady, do domków, na Podlasie, do domku w głuszy” (K30);
- Dolny Śląsk – „z racji działań promocyjnych województwa jako taka polska dolina Loary, dużo pałaców, dużo ruin” (M21);
- Warmia – „może Warmia? Tam jest dużo lasów, jest dość odludnie, jest dokąd chodzić, można się odizolować, jeśli ktoś ma taką potrzebę” (K9); „Warmia, o! Mazury są znane, ale Warmia mniej. Widziałem u znajomych z Facebooka, że tam byli, właśnie ze względu na COVID-19, mniej znane miejsca” (M21);
- Kujawy – „ale też ludzie szukali takich mniej znanych miejsc, siostra była z mężem i znajomymi w takim miejscu w Polsce, co nie pojechaliby, gdyby nie COVID-19, np. domek wynajęli gdzieś na Kujawach w lesie, na końcu świata jakimś. Kto jeździ na wakacje na Kujawy? Mówiła, że ten pomysł, to przez COVID-19 właśnie, że tam nikogo nie ma, że tam nie ma tłumów. Blisko miejsca zamieszkania trudno byłoby znaleźć jakieś odludzie, Małopolska jest dość znana turystycznie” (M24);
- województwo lubuskie i Podlasie – „hipsterzy albo ci, co się najbardziej boją zarażenia jadą w jakieś nowe miejsca, szukają odludzi, nie wiem, lubuskie, Podlasie” (M22), „ludzie wyjeżdżali w miejsca odludne, w Bieszczady, do domków, na Podlasie, do domku w głuszy” (K30);
- Roztocze – „obszary wiejskie – miejsca daleko od szosy” (K21);
- Pojezierza – „dużo miejsca, małe nagromadzenie miejscowości i ludzi” (K23);
- mniejsze miejscowości nadmorskie – „na pewno wybierali się do mniejszych miejscowości. Taka mniejsza miejscowość nie będzie tak zatłoczona jak Kołobrzeg, Trójmiasto albo inne takie dotychczas popularne miejscowości” (K15).

Liczni rozmówcy zwracali uwagę, w odniesieniu do regionów nadmorskich i górskich, że „tak się mówi, że tam było wyjątkowo dużo turystów w tym sezonie letnim, ale przecież tam jest zawsze wyjątkowo dużo turystów w sezonie letnim”. To z kolei powodowało, że rosło prawdopodobieństwo zarażenia się wirusem SARS-Cov-2, dlatego paradoksalnie „bezpieczniej było nawet podróżować za granicę, patrząc na to, co się działo nad Bałtykiem, np. z przyczepą kempingową w Chorwacji”.

Wyjazdy nad morze, w góry i nad jeziora oraz w miejsca „odludne” to nie jedyne popularne kierunki wyjazdowe w turystyce krajowej w sezonie letnim 2020 r., o których mówili rozmówcy: „więcej ludzi wyjeżdża na urlopy na obszary odludne, wiejskie, ale też więcej turystów było w popularnych miastach”. Ciekawym wątkiem jest właśnie turystyka krajowa w dużych miastach, zwłaszcza że od czerwca do sierpnia nie obowiązywały ograniczenia w przemieszczaniu się, zmniejszono restrykcje w świadczeniu usług noclegowych i gastronomicznych

oraz otwarto muzea. Jeden z rozmówców zapytany o zmianę sposobu spędzania czasu wolnego zwrócił uwagę, że Polacy chętnie spędzali czas wolny w dużych miastach, co uzasadnił własnymi obserwacjami z miejsca zamieszkania – „mimo pandemii, w okresie wakacyjnym w centrum było sporo ludzi, jednak nie byli to turyści zagraniczni, tylko krajowi. Zakładam więc, że byli to ludzie, którzy w normalnych warunkach poleciliby za granicę” (M26):

Zauważyłem takie tendencje, szczególnie w centrum w okresie wakacyjnym. Aczkolwiek to może być bardzo subiektywne odczucie. To jest pytanie do specjalistów od turystyki, te kolejne też. To może być ciekawe (M26).

W tym miejscu należy jeszcze zwrócić uwagę właśnie na subiektywizm postrzegania przez rozmówców regionów turystycznych pod względem popularności. Podstawą dla tej opinii była własna wiedza i doświadczenia, rozmowy z innymi osobami, z rodziną i znajomymi lub z pracownikami sektora turystycznego, przekazy medialne. Zdecydowana większość rozmówców oceniała regiony nadmorskie, „całą północ kraju”, jako najbardziej popularne pod względem turystycznym w sezonie urlopowo-wakacyjnym w 2020 r. Za to zdaniem niektórych najbardziej popularna była południowa część Polski: „regiony południowe ze względu na dużą ofertę turystyczną, dużo terenów zielonych, odległość od skupisk ludzkich (...) i ci ludzie nie są skumulowani w jednym miejscu, jak nad morzem, gdzie masz miejscowość i powiedzmy wszystkich, tylko jest to rozbite” (M11), „niezmiennie Małopolska, bo jest tam Kraków, dlatego że jest to jednak główny polski ośrodek turystyczny” (M8), a zdaniem innych wręcz przeciwnie: „wschód Polski, np. Wilczy Szaniec w Gierłoży, bo rozmawiałem z przewodnikami i twierdzili, że jest dużo więcej osób niż rok temu. Podobnie było w Białowieży, przewodnicy twierdzili, że ludzie nie mogą jechać za granicę i przyjeżdżają” (M7).

Jakie rodzaje turystyki, aktywności podejmowanych w wolnym czasie były najbardziej popularne w ostatnim sezonie letnim? Dlaczego?

Wśród badanych mieszkańców dużych aglomeracji miejskich wyraźnie zarysowuje się tendencja do wskazań uczestnictwa Polaków w aktywnych formach turystyki oraz pobytów na obszarach, w których można zachować dystans społeczny (towarzyszami podróży byli zazwyczaj członkowie rodzin). W analizie zdecydowanie przeważają aktywne i kwalifikowane formy turystyki obejmujące głównie kajakarstwo, jazdę na rowerze oraz turystykę kempingową i karawaningową:

Kempingi były popularne – tak przynajmniej wynika z mediów, ale nie w rzeczywistości, o czym świadczy ogromny ruch w kurortach i w dużych miastach w wakacje. Też turystyka wypoczynkowa, wiejska, przyrodnicza, ekoturystyka, agroturystyka, piesza, rowerowa, konna (K39).

Chodzenie po górach, żeglowanie, pływanie kajakiem, jazda na rowerze. Ludzie starali się jeździć w mniej tłumne miejsca, ale tak się starali, że średnio im wyszło (K36).

Krajowa turystyka i chyba aktywna. Dużo było spływów kajakowych, chodzenia po górach, ruszania się. Ludzie mieli dosyć siedzenia w domu, więc szukali możliwości aktywnego wypoczynku. Unikali też dużych skupisk, więc większym zainteresowaniem cieszyły się wyjazdy na wieś lub do małych miejscowości (K35).

Interlokutorzy podkreślają również istotne znaczenie turystyki na terenach wiejskich oraz tzw. działkowanie. Uzasadnieniem dla tych wskazań, przewidywalnie, było ograniczanie możliwości kontaktów społecznych (zachowanie dystansu) i potencjalna groźba zakażenia wirusem SARS-Cov-2.

Wydaje się jednak, że wiele odpowiedzi na tak postawione pytanie nie jest precyzyjnych w merytorycznym ujęciu terminologii turystycznej. Jazda na rowerze, nordic walking, spacerzy z psem czy pobyty na działkach trudno zaliczyć do aktywności typowo turystycznych. Nie mieszczą się one bowiem w klasycznych ujęciach definicyjnych, opartych na długości pobytu czy przebywaniu poza codziennym otoczeniem.

Niektórzy respondenci, nieco zaskakująco, dokonując krytycznej analizy zjawiska, podkreślali, że turystyka góraska i plażowanie w nadmorskich kurortach wcale nie schodziły na dalszy plan w ubiegłym sezonie wyjazdów letnich. Stąd też, pozornie, w regionach o wysokiej atrakcyjności turystycznej można było zauważyć zdecydowany nadmiar odwiedzających, bliski praktyce przekraczania pojemności i chłonności tych obszarów, co potwierdza poniższa wypowiedź:

[...] Jeśli chodzi o media, to z zażenowaniem słuchałam o wzroście zainteresowania agroturystyką, kempingami czy rejsami po jeziorach, podczas gdy relacje z wakacji moich znajomych były zupełnie inne – tłumy w kurortach i problemy z rezerwacjami (K39).

Jakie są Pana/Pani zdaniem główne przyczyny rezygnacji z wyjazdów turystycznych w okresie od marca 2020?
--

Wśród głównych przyczyn rezygnacji z wyjazdów turystycznych badani upatrują kilka podstawowych czynników. Należą do nich strach przed zachorowaniem (brak bezpieczeństwa podróży), ograniczenia finansowe wynikające z niepewności zawodowej (utrzymanie zatrudnienia w niektórych branżach stało się istotnym wyzwaniem i wyznacznikiem skuteczności menedżerskiej właścicieli przedsiębiorstw i zaangażowania państwa w pomoc finansową popadającej w kryzys gospodarki), wprowadzane restrykcje (*lockdown*) w połączeniu z zamknięciem obiektów zagospodarowania turystycznego (ograniczenia w dostępie do organizatorów podróży i usług realizowanych w ramach wyjazdów), a także ograniczenia związane z koniecznością odbycia kwarantanny po wyjazdach do obszarów

zagrożonych (szczególnie w turystyce wyjazdowej). Odpowiedzi ankietowanych były w przypadku tego pytania bardzo bezpośrednie, zwarte i nad wyraz rzeczowe:

Nikt nie chce się zarazić i być chorym, dużo osób jest w gorszej sytuacji finansowej, może też nie wszyscy dostają urlop, bo więcej pracują (np. lekarze) (K35).

Uwarunkowania zewnętrzne – obostrzenia w związku z pandemią, zmniejszona oferta usług i rozrywek, obawa przed zakażeniem (K32).

Te związane z dojazdem do wybranego miejsca i przekraczaniem granic, przez co możliwe utrudnienia w powrocie do domu (M27).

Takie określenia padające w kwestionariuszach wywiadów nie wydają się zaskoczeniem. Wnikliwi obserwatorzy życia codziennego, zapoznający się z licznymi przekazami medialnymi (a z pewnością należą do nich mieszkańcy aglomeracji miejskich), opierali się zapewne w swoich obserwacjach także na informacjach pozyskiwanych z różnych źródeł – Internetu, telewizji czy prasy.

Czy Pana/Pani zdaniem warunki podczas pandemii mogły przyczynić się do wywołania lub nasilenia zachowań kontrowersyjnych lub patologicznych? Jeśli tak, to jakich, na czym one polegają?

W ocenie większości interlokutorów ciągła izolacja społeczna doprowadziła do zauważalnego wzmocnienia zachowań o charakterze patologicznym. Istotne problemy przemocy domowej i fizycznej (na linii ofiara–oprawca) stały się jeszcze bardziej widoczne, a w połączeniu ze wzrostem spożywania używek, zwłaszcza alkoholu, powodować mogły pojawianie się dodatkowych uzależnień oraz zaburzeń psychicznych (np. stanów depresyjnych). W przypadku braku możliwości odreagowania pojawiających się napięć, a także ograniczonego dostępu do świadczeń medycznych problem ten, według badanych, ma tendencję narastającą. Są oni też zdania, że przebywanie przez cały czas razem w jednym gospodarstwie domowym dla wielu rodzin stało się udręką i mogło być przyczyną konfliktów, które w skrajnych wariantach doprowadzały do rozpadu małżeństw. Potwierdza to cytat z jednego z analizowanych kwestionariuszy:

Tak, wydaje mi się, że tak. Po pierwsze, ofiary przemocy miały ciężko, bo są ciągle ze swoimi oprawcami. Po drugie, będzie więcej rozwodów, ponieważ ludzie muszą spędzać ze sobą więcej czasu, orientują się, za kogo wyszli, i decydują, że nie chcą być z takim człowiekiem, a wcześniej kontakt był ograniczony. Po trzecie, ludzie bardziej uzależniają się od używek, do których wcześniej ich ciągnęło, np. od alkoholu, seksu, narkotyków, pornografii (M9).

Szalenie istotną kwestią, która przewijała się w niewielu odpowiedziach, była sprawa spadku formy fizycznej Polaków (szczególnie dzieci), wynikająca z braku



systematycznej aktywności ruchowej. Już w XVI w. Wojciech Oczko wskazał jej istotę w aktualnym do dzisiaj powiedzeniu: „Ruch jest w stanie zastąpić prawie każdy lek, ale wszystkie leki razem wzięte nie zastąpią ruchu”. To problem ogólnospołeczny, którego rozwiązanie powinno stać się jednym z priorytetów. Promocja aktywności fizycznej musi odbywać się na wielu szczeblach – rodziny, szkoły, samorządu czy administracji rządowej.

Ciekawym spostrzeżeniem akcentowanym u niektórych badanych są też nieco inne, kontrowersyjne, aspekty dotyczące ograniczenia wolności obywatelskich, wynikające z niedostatków procedur legislacyjnych i przepisów prawnych. Protesty części społeczeństwa sprzeciwiającej się np. noszeniu maseczek, zakazowi przemieszczania się czy ograniczeniom w prowadzeniu działalności gospodarczej, generujące konflikty z organami państwa – policją i służbami sanitarnymi – określane były mianem niepotrzebnych. Zapobiegnięcie im było stosunkowo proste, choć wymagałoby wprowadzenia, zgodnego z prawem, stanu nadzwyczajnego. Należy wspomnieć, że konflikty te występują także w codziennych relacjach społecznych, rodzących niekiedy agresję słowną i fizyczną (osoby w maseczkach vs bez maseczek), o których systematycznie słyszy się w mediach.

Czy doświadczenia związane z czasem pandemii miały jakiś pozytywny wpływ na zmianę stylu życia (proszę je wyjaśnić)?

Odpowiedzi na pytanie o doświadczenia związane z czasem pandemii i ich pozytywny wpływ na zmiany w stylu życia wydają się niejednorodne. Wielu respondentów nie dostrzega w tym przypadku żadnych elementów, o które warto zabiegać w kontekście zmian w życiu codziennym. Z drugiej jednak strony pojawiają się dłuższe wypowiedzi, charakteryzujące bardziej dogłębnie ten proces – dając jednocześnie asumpt do szerokiego spojrzenia na to, co zaszło w ostatnim roku. Konieczność zmian przystosowawczych, radzenia sobie z nowymi sytuacjami, odkrywania w sobie pasji i dodatkowych zainteresowań (hobby), wzrost nawyku dbania o higienę osobistą czy pokora wobec sił natury – to tylko niektóre z tych czynników.

Nieliczni badani stawiali także bardziej pogłębione diagnozy problemu, oparte na szerszej perspektywie społeczno-ekonomicznej, co potwierdzają poniższe cytaty:

Tak. Wiele rzeczy, które do tej pory wydawały się niemożliwe do wykonania bez obecności kogoś, okazały się możliwe, takie urzędnicze, biurowe. Wiele rzeczy można załatwić zdalnie, jak się okazało – lokatę w banku zlikwidowałem telefonicznie, bo była nieopłacalna. Handel elektroniczny rozkwitł [...] (M24).

Tak. Załatwienia różne można będzie robić zdalnie, to zostanie. Okazało się, że obecność mnóstwa ludzi nie jest niezbędna, ale u nas w firmie to się nie zmieni, będzie home office dwa razy w miesiącu, bo tak jest przyjęte [...]. Może w niektórych firmach będzie bardziej praktykowana praca zdalna, bo

się okazało, że dużo rzeczy można załatwić zdalnie, nie trzeba chodzić, do banku, do apteki, można zamówić wiele rzeczy przez Internet (M24).

Zwrócenie większej uwagi na higienę osobistą. Czy coś jeszcze? Jeszcze bym zwrócił uwagę, tak mi się wydaje, że w takiej perspektywie gospodarczej – dywersyfikowanie działalności gospodarczej, nie ma turystów i ludzie pracujący w turystyce zostają na lodzie. Myślenie o dywersyfikowaniu źródeł dochodów z prowadzonej działalności. Ochrona zdrowia, zapewnienie opieki lekarskiej – w Polsce ujawniają się różne problemy, ale to taka szersza perspektywa społeczno-gospodarcza (M22).

Tak. Jak dla mnie mogą, wiele to ułatwia. I może pandemia rzeczywiście przyspieszyła moją edukację online (K28).

Ograniczenie galopującego konsumpcjonizmu [...], kreatywność w tworzeniu i zagospodarowywaniu przestrzeni i czasu dla siebie i najbliższych (M18).

Można zatem dostrzec w tych wypowiedziach kilka istotnych elementów – aspekty gospodarki zdalnej, edukacji opartej na systemach hybrydowych czy, szalenie istotnego, funkcjonowania systemu ochrony zdrowia, który w czasach pandemii nie spełniał przynależnej mu roli (wzrost liczby zgonów, brak dostępu do świadczeń medycznych czy e-porady mające niewiele wspólnego z procedurami diagnostycznymi).

Jeśli tak, to czy te zmiany mogą być trwałe?

Większość interlokutorów jest zdania, że pozytywne zmiany, których przyczyną była pandemia COVID-19, nie będą miały charakteru trwałego. Niektórzy uzależniają tę kwestię od spraw, których zmiany te dotyczą, i indywidualnych zapatrywań. Jednak ton wypowiedzi większości odpowiadających obrazuje poniższy cytat:

Nie. Śmierć JP II i katastrofa smoleńska niczego nie nauczyły społeczeństwa, chodzi mi o jedność i zgodę narodową, dlatego tym razem nie będzie inaczej – w sensie nie wyniesiemy z pandemii żadnych lekcji i dobrych rozwiązań. Nie wiem, co mogłabym dodać, ale uważam, że wysnuwanie jakichkolwiek wniosków na przyszłość z tej pandemii jest bezcelowe, ponieważ ostatniego lata, jak zrobiło się cieplej i spadła dobowo liczba zakażeń, wszyscy o niej zapomnieli, nie stosując się do zaleceń sanitarnych. Warto też zauważyć, że mimo rozwoju nauki i czerpania z niej wielu korzyści przez społeczeństwo, nadal są osoby, które uważają, że szczepionki są niebezpieczne dla człowieka, a zmiany klimatu czy dziura ozonowa to jakaś fanaberia naukowców. Tacy ludzie zawsze byli w społeczeństwie, a zasada psychologii społecznej jest taka, że jeśli tylko jedna osoba z grupy wyłamie się z przyjętych zasad,

zaraz znajdują się naśladowcy i żadne dobre rozwiązania nie znajdują zastosowania (K39).

Czy Pana/Pani zdaniem życie po pandemii powinno powrócić do stanu „normalnego”, sprzed epidemii, czy raczej czas ten i zdobyte doświadczenia można wykorzystać do „zresetowania” uciążliwych lub negatywnych aspektów życia i raczej kształtować „nową normalność”?

Kształtowanie nowej normalności w popandemicznym społeczeństwie wydaje się koniecznością. Aspekty higieny osobistej, kontaktów społecznych czy umiejętności pełnego korzystania z dostępnego jednostce czasu wolnego wydają się, zdaniem badanych, podstawą kreowania nowych doświadczeń w nadchodzących czasach. Zmiany, które zaszły, trudno będzie wyhamować, choć należy przyrzec się im w sposób „zdroworozsądkowy”, co podkreśla w jednym z wywiadów interlokutor:

Nastąpi raczej kreowanie nowej normalności, nie ma szans na powrót do „normalności” przed-covid-owej, zbyt dużo zmian zaszło w naszym społeczeństwie. Trzeba wykorzystać konieczne obostrzenia i dostosowywać je do warunków normalności, ale zdroworozsądkowo (M15).

Spółeczna świadomość zagrożeń i dostrzeganej słabości człowieka w starciu z siłami natury w powiązaniu z przewidywaniami na przyszłość oraz wrodzoną ostrożnością powodują, że zmiany te przyjmą formułę bardziej trwałą, stanowiącą podstawę do permanentnego resetowania uciążliwych negatywnych skutków post-covid-owego świata.

Należy jednak nadmienić, że w analizie tekstów wywiadów pojawiają się także ważne głosy „nawołujące” do powrotu do tradycyjnego przedpandemicznego świata. I choć wydają się one odosobnione, to „ostateczny rozrachunek w bilansie korzyści i strat wygląda negatywnie” dla rzeczywistości post-covidowej – jeden z badanych nie pozostawia tu złudzeń. Z drugiej jednak strony powrót do normalności w szybkim tempie zniwelowałby pozytywne następstwa niektórych zmian, w tym zmniejszenia emisji dwutlenku węgla do atmosfery, co dało się zauważyć w erze pracy zdalnej. Dbałość o środowisko naturalne to także jedno z największych wyzwań stojących przed światem i mających istotny wpływ na szeroko rozumianą gospodarkę turystyczną opartą na zrównoważonym rozwoju.

## 9. Zachowania wolnoczasowe – analiza *text mining*

Wypowiedzi respondentów zostały również poddane analizie *text mining* w celu zidentyfikowania najczęściej pojawiających się słów kluczowych. Ich wyodrębnienie może wskazywać na ogólną tendencję, dominującą w sposobie postrzegania zmian, jakie zaszły w zachowaniu wolnoczasowym w trakcie pandemii.

### 9.1. Metodyka

Analiza została wykonana przy użyciu oprogramowania QDA Miner 6 oraz Wordstat 7. Proces przetworzenia danych wejściowych obejmował kilka etapów.

W etapie pierwszym dokonano diagnostyki i preprocessingu danych. Każda z 71 wypowiedzi została opisana przez dwa rodzaje zmiennych: [1] zmienną typu string, stanowiącą odpowiedź (tak/nie) na pytanie: „Czy w sezonie letnim 2020 wyjechał/wyjechała Pan/Pani na urlop poza miejsce zamieszkania?” oraz zmienną typu *document* (dowolna długość wypowiedzi) obejmujące 13 pytań zadanych respondentom na temat ich zachowania wolnoczasowego. Następnie przeprowadzono integrację danych do jednego pliku. Pozwoliło to na uzyskanie zbiorów niezależnych od siebie.

Kolejny etap obejmował normalizację zapisu wypowiedzi. Analiza próbek danych wykazała, że odpowiedzi udzielane przez respondentów charakteryzowały się niskim poziomem formalizacji, co przejawiało się w szczególności w występowaniu literówek, błędów ortograficznych, niejednorodnym zapisie nazw własnych (np. COVID, COVID-19) oraz niekonsekwencji w stosowaniu znaków interpunkcyjnych. Różnice występujące w zapisie ujednolicono poprzez szereg zabiegów, w tym:

- zniwelowanie różnic w użyciu małych i wielkich liter na rzecz jednorodnego zapisu za pomocą wyłącznie wielkich liter,
- zastosowanie zapisu liczb w formacie wyłącznie słownym,
- zidentyfikowanie i zniwelowanie błędów ortograficznych,
- eliminację nieistotnych informacji, np. pojedynczych liter.

Następnie dokonano identyfikacji danych redundantnych. Do programu zaimplementowano słownik wykluczeń dla języka polskiego, który stanowił pierwszy krok w eliminacji słów niemających znaczenia dla dalszych analiz. Słownik

obejmuje słowa o wysokiej częstości występowania, takie jak: aby, być, jednakże, mnie itp. Przegląd listy słów występujących w dokumencie ujawnił potrzebę poszerzenia słownika o kolejne wykluczenia.

W następnym etapie zastosowano procedurę lematyzacji, polegającą na sprowadzeniu słów do formy podstawowej (np. „spędzaliśmy”, „spędzałam”, „spędziłem” zamieniono na „spędzać”). Zabieg pozwolił na zgrupowanie wyrazów o podobnym znaczeniu, ale różnej odmianie. Dokonano również grupowania niektórych synonimów.

Następnie zidentyfikowano dane relewantne. Zastosowano kryterium minimalnej częstości występowania słowa (min. 6 razy) oraz kryterium TF\*IDF, określające wagę słowa w całym korpusie.

Etapy identyfikacji danych redundantnych i relewantnych mają charakter iteracyjny, co oznacza, że były przeprowadzane wielokrotnie, do momentu uzyskania możliwie najbardziej zawężonych wyników.

## 9.2. Wyniki analizy *text mining*

Procedura pozwoliła na zidentyfikowanie 186 słów kluczowych z wszystkich 18 627 słów, których występowanie oraz znaczenie dla całego korpusu tekstu było największe. Wyniki zostały przedstawione za pomocą chmury słów, w której wielkość czcionki odpowiada natężeniu występowania danego słowa (ryc. 59).

Następnie dla zidentyfikowanych słów zastosowano mapowanie. Na przedstawionej mapie (ryc. 59) punkt reprezentuje słowo kluczowe, a odległości między poszczególnymi elementami wskazują prawdopodobieństwo, z jakim elementy te pojawią się razem. Elementy, które zlokalizowane są w niewielkiej odległości, zwykle występują razem, a słowa, które znajdują się w znacznej odległości, nie występują razem i nie są od siebie zależne. Dodatkowo każdy z kolorów reprezentuje oddzielny klaster dla słów silnie ze sobą powiązanych.

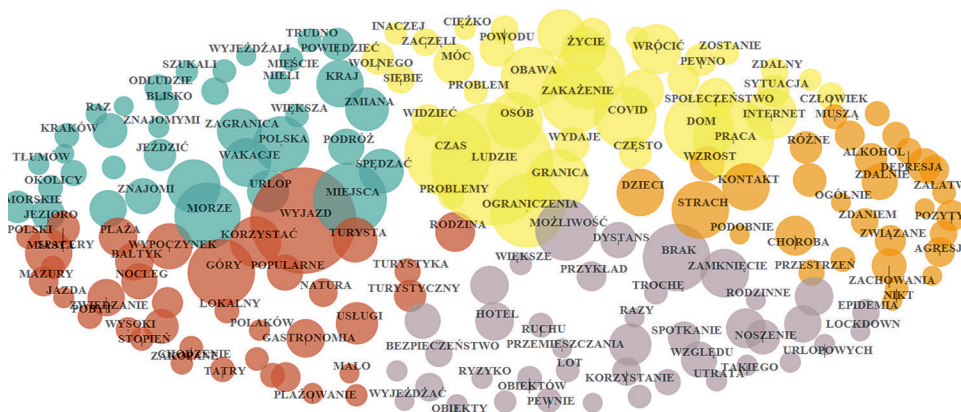
Dane przedstawione na rycinie 59 wskazują na kilka głównych wątków związanych z takimi skojarzeniami, jak: „ludzie, ograniczenia, problemy, czas”, „wyjazdy, popularne miejsca, turystyka urlop, morze, góry, wypoczynek lokalny” oraz „zakażenie, obawa, COVID, życie”.

Na podstawie macierzy podobieństwa utworzono dendrogram obejmujący 45 klastrów (ryc. 60, 61). Każdy z klastrów opisuje powiązania pomiędzy poszczególnymi słowami. Słowa silnie powiązane/występujące obok siebie są łączone na wczesnym etapie, natomiast te o mniej silnym powiązaniu zostają połączone w dalszych etapach procesu aglomeracji.

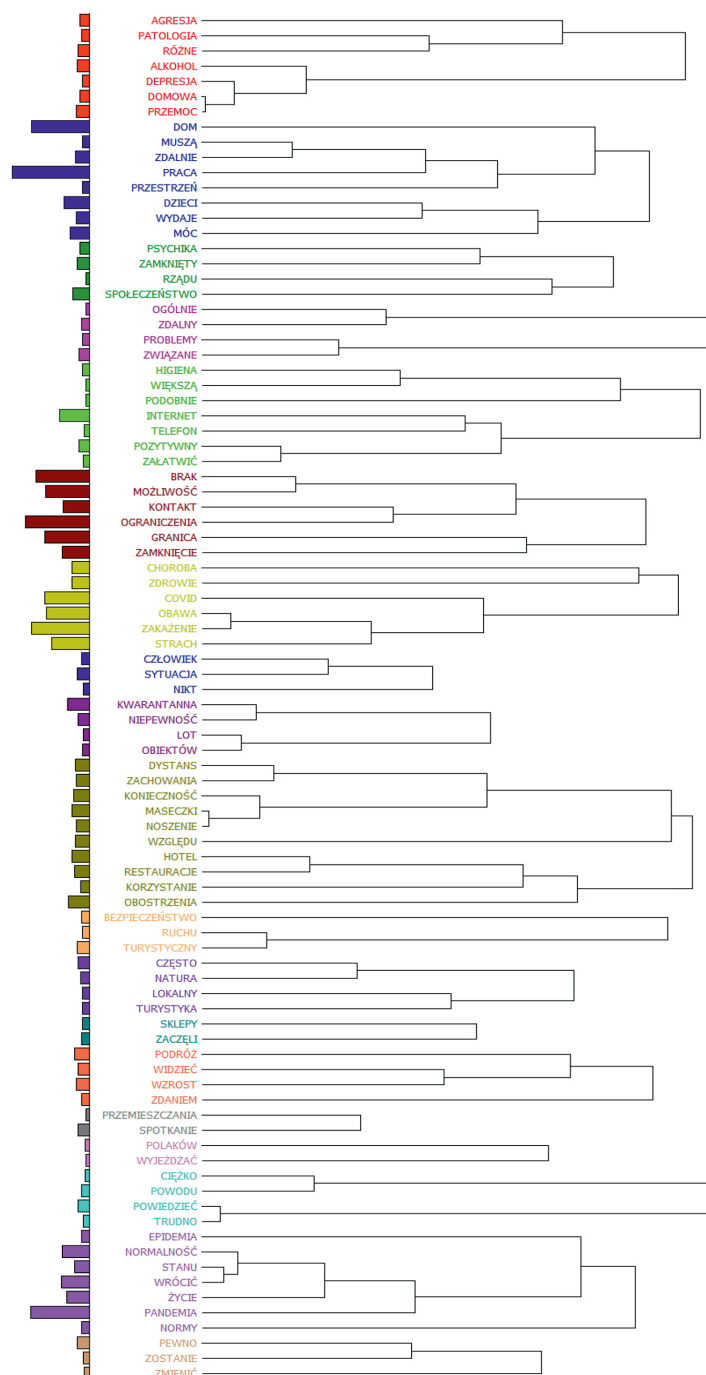
Dla lepszego zobrazowania zależności występujących w niektórych (szczególnie istotnych dla analizy) klastrach posłużono się szczegółową analizą powiązań, bazującą na współczynniku korelacji (rys. 62, 63). Związek pomiędzy poszczególnymi słowami został wyrażony liczbowo, przy czym wartość 0 oznacza, że słowa nigdy nie wystąpiły razem w dokumencie, a wartość 1, że zawsze występują razem.

**LUDZIE WYJAZD CZAS PRACA**  
**OGRANICZENIA MIEJSCA PANDEMIA DOM**  
**ZAKAŻENIE GÓRY BRAK MORZE GRANICA COVID**  
**MOŻLIWOŚĆ OBAWA STRACH POLSKA OSÓB ROWER**  
**KORZYSTAĆ INTERNET WRÓCIĆ NORMALNOŚĆ WAKACJE ZAMKNIĘCIE**  
**MIASTA KRAJ KONTAKT DZIECI WYPOCZYNEK ŻYCIE SPĘDZAĆ TURYSTA**  
**ZAGRANICA KWARANTANNA ZMIANA USŁUGI OBOSTRZENIA URLOP MÓC**  
**CHOROBA MASECZKI RODZINA HOTEL GASTRONOMIA ZDROWIE AKTYWNOŚĆ PLAŻA**  
**BAŁTYK SPOŁECZEŃSTWO KONIECZNOŚĆ WYCIECZKA ZWIEDZANIE RESTAURACJE**  
**STANU PODRÓŻ ZNAJOMI NOCLEG DYSTANS POPULARNE WZGLĘDU ZDALNIE**  
**PRZEMOC NOSZENIE WIĘKSZOŚĆ SATYSFAKCJA ZACHOWANIA WZROST WYDAJE**  
**DZIAŁKA ZAMKNIĘTY SPACERY JEZIORO SYTUACJA NADMORSKIE ALKOHOL JEŹDZIĆ**  
**PEWNO WOLNEGO TURYSTYCZNY SPOTKANIE RÓŻNE CZĘSTO NIEPEWNOŚĆ POWIEDZIEĆ**  
**WIDZIEĆ ZWIĄZANE POZYTYWNY AGROTURYSTYKA DOMOWA AGRESJA MAZURY POWIETRZU**  
**PSYCHIKA PRZYKŁAD SIEBIE ATRAKCJI NATURA KORZYSTANIE ZACZĘLI POWODU**  
**PATOLOGIA NORMY ODLUDZIE EPIDEMIA CZŁOWIEK BEZPIECZEŃSTWO ZAUWAŻYŁEM**  
**ZDALNY ZDANIEM DEPRESJA PRZESTRZEŃ DUŻE PROBLEMY TURYSTYKA DOMEK HIGIENA**  
**TATRY PEWNIĘ POBYT SKLEPY OKOLICY KRAKÓW ŚWIEŻYM WYSOKI LOKALNY OBIEKTÓW**  
**RUCHU MUSZĄ NADZIEJA TROCHĘ DOMKI WIĘKSZA POLSKI NIKT ZAMIESZKANIA TRUDNO MOCNO**  
**BLISKO MIEŚCIE STOPIEŃ KRAJOWY ZAŁATWIĆ ZOSTANIE LOT PROBLEM CHODZENIE INACZEJ**  
**ZMIEŃCIĆ WIĘKSZE ZAKOPANE WYBRZEŻE SZCZEGÓLNIIE TELEFON SZUKALI MIELI CIĘŻKO**  
**URLOPOWYCH KSZTAŁTOWAĆ OBIEKTY PLAŻOWANIE ZNAJOMYMI PRZYJACIELE RAZ TAKIEGO**  
**RYZYKO TŁUMÓW JAZDA UTRATA POLAKÓW DOŚWIADCZENIA LAS LOCKDOWN MAŁO MNIEJSZE**  
**OGÓLNIĘ PODOBNIĘ PRZEMIESZCZANIA RAZY RODZINNE RZĄDU TRWAŁE WIĘKSZĄ WYJEŹDZALI**  
**WYJEŹDZAĆ**

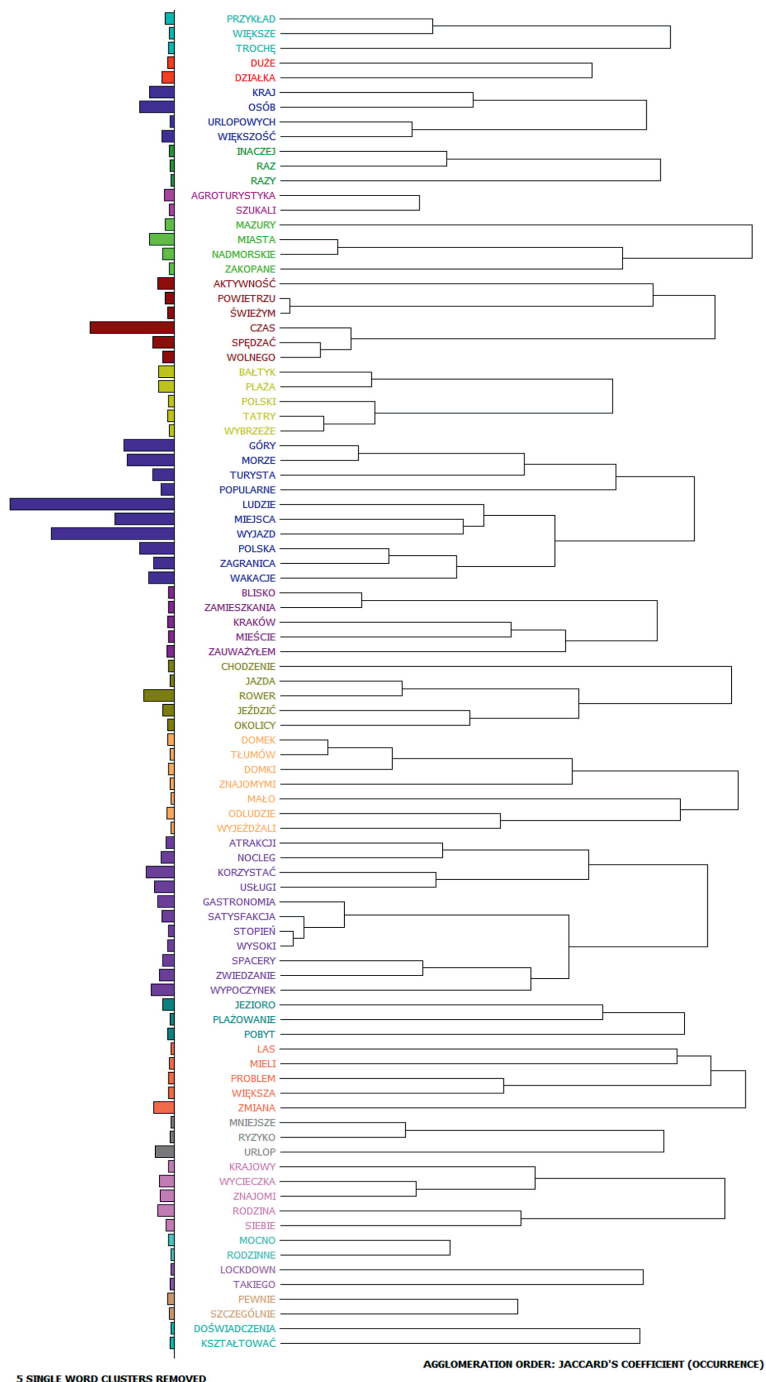
Ryc. 58. Chmura słów – wypowiedzi na temat zachowań wolnoczasowych podczas wakacji, urlopów



Ryc. 59. Mapa słów kluczowych – wypowiedzi na temat zachowań wolnoczasowych podczas wakacji, urlopów

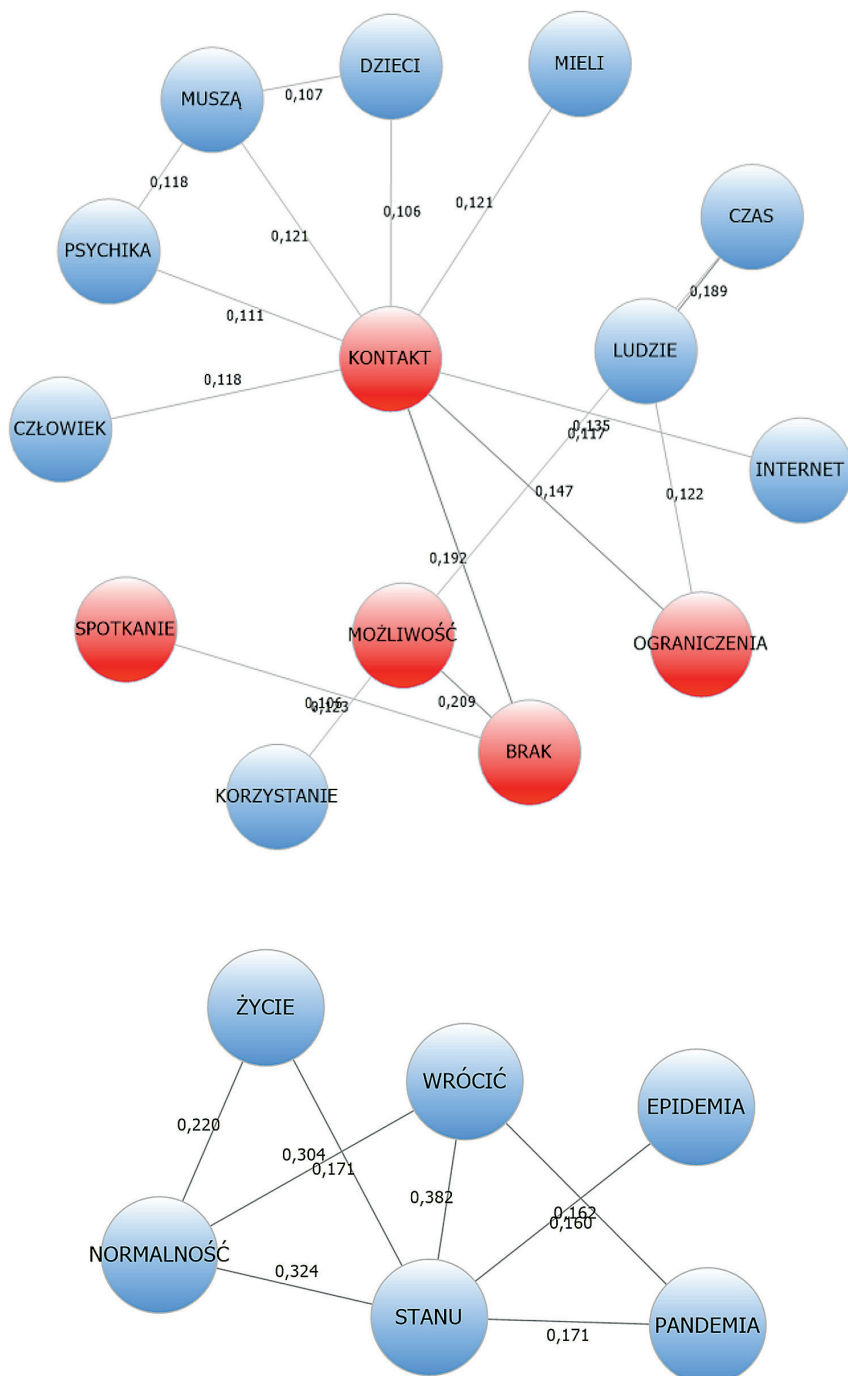


Ryc. 60. Dendrogram cz. 1 – wypowiedzi na temat zachowań wolnoczasowych podczas wakacji, urlopów

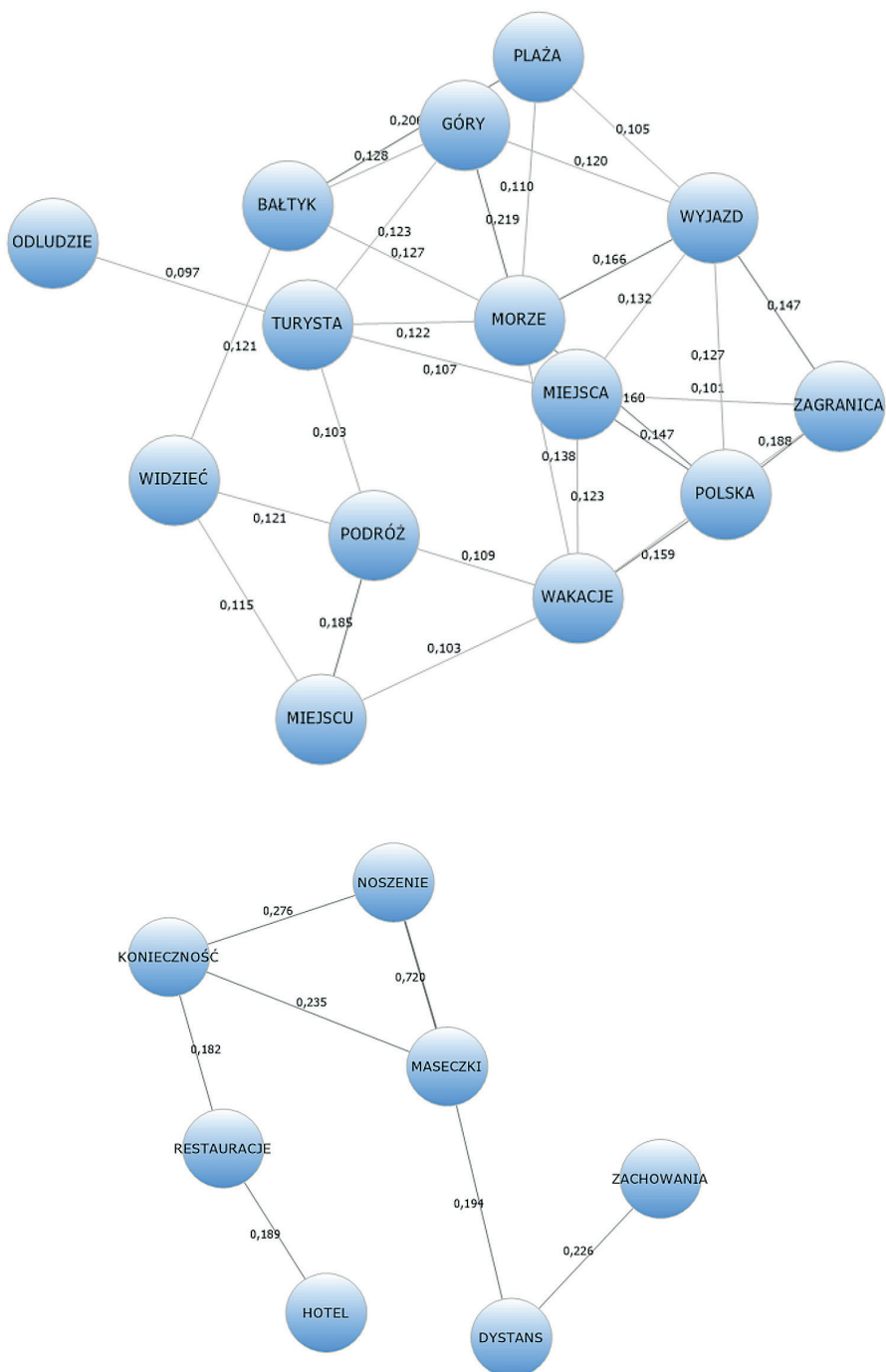


Ryc. 61. Dendrogram cz. 2 – wypowiedzi na temat zachowań wolnoczasowych podczas wakacji, urlopów





Ryc. 62. Analiza powiązań (cz. 1) słów występujących w wypowiedziach na temat zachowań wolnoczasowych podczas wakacji, urlopów



Ryc. 63. Analiza powiązań (cz. 2) słów występujących w wypowiedziach na temat zachowań wolnoczasowych podczas wakacji, urlopów

W kontekście tematyki, którą poruszały wywiady, szczególnie istotne wydaje się zbadanie powiązań występujących pomiędzy słowami bezpośrednio odwołującymi się do czasu wolnego (wakacje, wypoczynek) a całą wypowiedzią. Tabela 10 zawiera szczegółowe informacje na temat liczby przypadków, w których wybrane słowo współwystępuje z innym (CO-OCCURS), liczby przypadków, kiedy występuje bez powiązania z tym słowem (DO NOT) oraz liczby przypadków, kiedy porównywane słowo występuje samodzielnie (IS ABSENT). Dla każdego przypadku obliczony został również współczynnik Jaccarda określający udział akapitów, w których występują oba słowa równocześnie w liczbie wszystkich akapitów zawierających co najmniej jedno z tych słów.

Tabela 10. Tabela powiązań dla słów „wakacje” oraz „wypoczynek”

TARGET	KEYWORD	CO- -OC- CURS	DO NOT	IS AB- SENT	Jaccard	STRENGTH
WAKACJE	POLSKA	11	38	20	0,159	•••••••
WAKACJE	MORZE	11	49	20	0,138	•••••••
WAKACJE	ZAGRANICA	7	20	24	0,137	•••••••
WAKACJE	MIEJSCA	10	50	21	0,123	•••••••
WAKACJE	SPĘDZAĆ	6	22	25	0,113	•••••••
WAKACJE	KORZYSTAĆ	7	31	24	0,113	•••••••
WAKACJE	LUDZIE	20	149	11	0,111	•••••••
WAKACJE	ROWER	6	26	25	0,105	•••••••
WAKACJE	CZAS	12	89	19	0,100	•••••••
WAKACJE	ZMIANA	5	21	26	0,096	•••••••
WAKACJE	MOŻLIWOŚĆ	7	45	24	0,092	•••••••
WAKACJE	WYJAZD	14	123	17	0,091	•••••••
WYPOCZYNEK	MIASTA	5	24	29	0,086	•••••••
WYPOCZYNEK	ROWER	5	27	29	0,082	•••••••
WYPOCZYNEK	WYJAZD	13	124	21	0,082	•••••••
WYPOCZYNEK	TURYSTA	4	19	30	0,075	•••••••
WYPOCZYNEK	MORZE	6	54	28	0,068	•••••••
WYPOCZYNEK	POLSKA	5	44	29	0,064	•••••••
WYPOCZYNEK	GÓRY	6	62	28	0,063	•••••••
WAKACJE	TURYSTA	3	20	28	0,059	•••••••
WAKACJE	OGRANICZENIA	6	74	25	0,057	•••••••
WYPOCZYNEK	MIEJSCA	5	55	29	0,056	•••••••
WYPOCZYNEK	ZMIANA	3	23	31	0,053	•••••••
WAKACJE	OSÓB	4	45	27	0,053	•••••••
WYPOCZYNEK	LUDZIE	10	159	24	0,052	•••••••
WYPOCZYNEK	SPĘDZAĆ	3	25	31	0,051	•••••••

Tabela 10. cd.

TARGET	KEYWORD	CO- -OC- CURS	DO NOT	IS AB- SENT	Jaccard	STRENGTH
WAKACJE	KRAJ	3	28	28	0,051	•••
WYPOCZYNEK	KRAJ	3	28	31	0,048	••
WAKACJE	BRAK	4	54	27	0,047	••
WYPOCZYNEK	CZAS	6	95	28	0,047	••
WYPOCZYNEK	GRANICA	4	52	30	0,047	••
WAKACJE	PANDEMIA	4	60	27	0,044	••
WYPOCZYNEK	KORZYSTAĆ	3	35	31	0,043	••
WAKACJE	STRACH	3	45	28	0,039	••
WAKACJE	DZIECI	2	21	29	0,038	••
WYPOCZYNEK	DZIECI	2	21	32	0,036	••
WYPOCZYNEK	ZAGRANICA	2	25	32	0,034	••
WAKACJE	INTERNET	2	28	29	0,034	••
WAKACJE	GÓRY	3	65	28	0,031	••
WYPOCZYNEK	DOM	3	62	31	0,031	••
WYPOCZYNEK	ZAKAŻENIE	3	71	31	0,029	•
WYPOCZYNEK	OGRANICZENIA	3	77	31	0,027	•
WYPOCZYNEK	OSÓB	2	47	32	0,025	•
WYPOCZYNEK	COVID	2	50	32	0,024	•
WYPOCZYNEK	OBAWA	2	52	32	0,023	•
WYPOCZYNEK	BRAK	2	56	32	0,022	•
WYPOCZYNEK	PRACA	2	69	32	0,019	•
WAKACJE	KWARANTANNA	1	27	30	0,017	•
WAKACJE	ŻYCIE	1	29	30	0,017	•
WAKACJE	MIASTA	1	28	30	0,017	•
WYPOCZYNEK	KONTAKT	1	28	33	0,016	•
WYPOCZYNEK	ŻYCIE	1	29	33	0,016	•
WAKACJE	NORMALNOŚĆ	1	30	30	0,016	•
WYPOCZYNEK	ZAMKNIĘCIE	1	34	33	0,015	•
WAKACJE	OBAWA	1	53	30	0,012	•
WAKACJE	COVID	1	51	30	0,012	•
WYPOCZYNEK	STRACH	1	47	33	0,012	•
WAKACJE	GRANICA	1	55	30	0,012	•
WYPOCZYNEK	MOŻLIWOŚĆ	1	51	33	0,012	•
WAKACJE	DOM	1	64	30	0,011	•
WYPOCZYNEK	PANDEMIA	1	63	33	0,010	•
WAKACJE	ZAKAŻENIE	1	73	30	0,010	•

Treści wszystkich wywiadów zostały również przebadane pod kątem występowania kluczowych fraz (tab. 11). Dopuszczalną liczbę słów, tworzącą frazę, zdefiniowano jako przedział od 3 do 8, natomiast minimalną liczbę przypadków, w których fraza występowała, ustalono na 3. Dodatkowo każda z otrzymanych fraz została zestawiona z odpowiedzią udzieloną na pytanie: „Czy w sezonie letnim 2020 wyjechał/wyjechała Pan/Pani na urlop poza miejsce zamieszkania?”.

Tabela 11. Kluczowe frazy

	FRE- QU- EN- CY	NO. CA- SES	% CASES	LEN- GTH	TF • IDF	Nie	Tak	Pre- dict
STRACH PRZED ZAKAŻENIEM	21	16	22,54%	3	13,6	52,2	18,8	Nie
OBAWA PRZED ZAKAŻENIEM	18	15	21,13%	3	12,2	34,8	20,8	Nie
WYJAZD ZA GRANICĘ	15	14	19,72%	3	10,6	30,4	16,7	Nie
WRÓCIĆ DO STANU	13	13	18,31%	3	9,6	13,0	20,8	Tak
WRÓCIĆ DO NORMY	9	6	8,45%	3	9,7	4,3	16,7	Tak
CHODZENIE PO GÓRACH	7	5	7,04%	3	8,1	4,3	12,5	Tak
MORZE I GÓRY	7	7	9,86%	3	7,0	13,0	8,3	Nie
SPĘDZAĆ CZAS WÓLNEGO	7	5	7,04%	3	8,1	17,4	6,3	Nie
STRACH PRZED CHOROBA	7	6	8,45%	3	7,5	8,7	10,4	Tak
KORZYSTAĆ Z USŁUGI	6	6	8,45%	3	6,4	4,3	10,4	Tak
OBAWA O ZDROWIE	6	3	4,23%	3	8,2	17,4	4,2	Nie
WYJAZD NAD MORZE	6	6	8,45%	3	6,4	0,0	12,5	Tak
CZAS W DOM	5	5	7,04%	3	5,8	4,3	8,3	Tak
JAZDA NA ROWER	5	5	7,04%	3	5,8	4,3	8,3	Tak
KONIECZNOŚĆ NOSZENIE MASECZKI	5	5	7,04%	3	5,8	4,3	8,3	Tak
ŻYCIE PO PANDEMIA	5	5	7,04%	3	5,8	17,4	2,1	Nie
BRAK KONTAKT Z LUDZIE	4	4	5,63%	4	5,0	4,3	6,3	Tak
BRAK MOŻLIWOŚĆ WYJAZD	4	4	5,63%	3	5,0	4,3	6,3	Tak
KORZYSTAĆ Z RESTAURACJE	4	4	5,63%	3	5,0	0,0	8,3	Tak
KSZTAŁTOWAĆ NOWA NORMALNOŚĆ	4	4	5,63%	3	5,0	8,7	4,2	Nie
OBAWA PRZED CHOROBA	4	3	4,23%	3	5,5	0,0	8,3	Tak

Tabela 11. cd.

	FRE- QU- EN- CY	NO. CA- SES	% CASES	LEN- GTH	TF • IDF	Nie	Tak	Pre- dict
WRÓCIĆ DO STANU NORMALNOŚĆ	4	4	5,63%	4	5,0	8,7	4,2	Nie
ZAMKNIĘCIE W DOM	4	4	5,63%	3	5,0	4,3	6,3	Tak
JEŹDZIĆ NA ROWER	3	3	4,23%	3	4,1	0,0	6,3	Tak
KORZYSTAĆ Z OTWARTYCH OBIEKTÓW	3	1	1,41%	4	5,6	0,0	6,3	Tak
LUDZIE SZUKALI CISZY	3	2	2,82%	3	4,7	8,7	2,1	Nie
MORZE I W GÓRY	3	3	4,23%	4	4,1	8,7	2,1	Nie
MOŻLIWOŚĆ PRACA ZDALNEJ	3	2	2,82%	3	4,7	8,7	2,1	Nie
MOŻLIWOŚĆ WYJAZD ZAGRANICA	3	3	4,23%	3	4,1	4,3	4,2	Nie & Tak
OBAWA PRZED KWARANTANNA	3	1	1,41%	3	5,6	0,0	6,3	Tak
OBAWA PRZEZ ZAKAŻENIE	3	3	4,23%	3	4,1	4,3	4,2	Nie & Tak
OBAWA SIĘ ZAKAŻENIE	3	2	2,82%	3	4,7	13,0	0,0	Nie
OGRANICZENIA W PODRÓŻ	3	2	2,82%	3	4,7	8,7	2,1	Nie
OPIEKĘ NAD DZIECI LUB KWARANTANNA	3	2	2,82%	5	4,7	13,0	0,0	Nie
OSIEDLE W WAKACJE	3	1	1,41%	3	5,6	13,0	0,0	Nie
PANDEMIA OGRANICZENIA W ZNACZNYM STOPNIU	3	2	2,82%	5	4,7	13,0	0,0	Nie
PODRÓŻ PO KRAJ	3	3	4,23%	3	4,1	13,0	0,0	Nie
PODRÓŻ ZA GRANICA	3	3	4,23%	3	4,1	4,3	4,2	Nie & Tak
PRACA Z DOM	3	2	2,82%	3	4,7	0,0	6,3	Tak
SATYSFAKCJA Z WYJAZD	3	2	2,82%	3	4,7	0,0	6,3	Tak
SIEDZIEĆ W DOM	3	3	4,23%	3	4,1	8,7	2,1	Nie
SPĘDZAĆ WOLNEGO CZAS	3	3	4,23%	3	4,1	4,3	4,2	Nie & Tak

	FRE- QU- EN- CY	NO. CA- SES	% CASES	LEN- GTH	TF • IDF	Nie	Tak	Pre- dict
SPĘDZAŁO URLOP W KRAJ	3	3	4,23%	4	4,1	0,0	6,3	Tak
STRACH PRZED COVID	3	3	4,23%	3	4,1	8,7	2,1	Nie
WYJAZD INDYWIDUALNYCH DO RODZINA	3	2	2,82%	4	4,7	13,0	0,0	Nie
WYJAZD NA WAKACJE	3	3	4,23%	3	4,1	0,0	6,3	Tak
WYJAZD W GÓRY	3	3	4,23%	3	4,1	0,0	6,3	Tak
WYJĄTKOWO DUŻO TURYSTA	3	2	2,82%	3	4,7	8,7	2,1	Nie
WYPOCZYNEK W KRAJ	3	3	4,23%	3	4,1	4,3	4,2	Nie & Tak
WYSOKI STOPIEŃ SATYSFAKCJA	3	2	2,82%	3	4,7	0,0	6,3	Tak
ZAMKNIĘTY W DOM	3	3	4,23%	3	4,1	4,3	4,2	Nie & Tak
ZDANIA NA TEN TEMAT	3	2	2,82%	4	4,7	0,0	6,3	Tak
ZNAJOMI ORAZ NA WYCIECZKA KRAJOWY I ZAGRANICA	3	2	2,82%	7	4,7	13,0	0,0	Nie
ZWIĄZANE Z COVID	3	3	4,23%	3	4,1	4,3	4,2	Nie & Tak

### 9.3. Podsumowanie analizy *text mining*

Analiza *text mining* pozwoliła na uzyskanie nowych, wcześniej nieznanymi informacji. Ujawnienie słów kluczowych oraz przedstawienie szeregu danych w formie graficznej znacznie ułatwiło analizę tak obszernego materiału.

Z analizy powyższych danych nietrudno wysunąć wnioski, że pandemia COVID-19 niezwykle mocno wpływa na zmianę w postrzeganiu otoczenia. Szczególnie warty uwagi wydaje się fakt wysokiej pozycji słów „obawa” oraz „strach” w rankingu słów kluczowych oraz ich silna korelacja z wypowiedziami dotyczącymi czasu wolnego, który w swojej istocie powinien wiązać się z przyjemnymi odczuciami.

*Alina Zajadacz*

## Wnioski

Omówione w opracowaniu wyniki badań dostarczyły odpowiedzi na przyjęte, główne pytania badawcze.

Q<sub>1</sub> – Jakie zmiany zaszły w charakterze pracy i budżecie czasu wolnego od pracy?

W 2020 roku podczas trwania pandemii COVID-19 u badanej grupy średnie zasoby czasu wolnego wzrosły. Jest to szczególnie zauważalne w marcu–sierpniu. Wtedy to rozmówcy wskazywali, że zasoby sięgają od 2 do 8 godz. – 5 i 6 godz. wskazało 38%, a 8 godz. 14% z badanej grupy. Sytuacja nieznacznie zmieniła się w okresie obejmującym wrzesień i kolejne miesiące, w których rozkład godzinowy jest bardziej zbliżony do czasu sprzed pandemii. Niektórzy rozmówcy podkreślali, że praca zdalna zajmuje dużo więcej czasu niż w trybie kontaktowym, poświęcając także wiele czasu na naukę zdalną z dziećmi.

Q<sub>2</sub> – Jakie zmiany zaszły w strukturze i charakterze zajęć wolnoczasowych (podejmowanych w domu, poza domem, w obiektach oraz w przestrzeni otwartej)?

Czas pandemii COVID-19 wpłynął według rozmówców znacząco na kontakty międzyludzkie, wskazywano na odczuwane braki w kontaktach społecznych. Ograniczenia, restrykcje związane z rozprzestrzenianiem się wirusa zmniejszyły częstotliwość spotkań praktycznie o połowę (15%). Zauważalna zmiana w zachowaniach na co dzień pojawiła się we wzroście biernych aktywności, głównie przy wykorzystaniu mediów (telewizja, Netflix, słuchanie muzyki, gry komputerowe i książki). Ponadto uczestnicy badań wskazywali, że pojawiła się praca i nauka zdalna, która zajmuje więcej czasu niż w trybie kontaktowym.

Dopiero w czerwcu–sierpniu znacząco wzrosło korzystanie z otwartej przestrzeni i usług w niej dostępnych. Ponad połowa respondentów aktywnie spędzała czas w otwartej przestrzeni (lasy, łąki, parki, długie spacery, rower). Ponadto pojawiały się pojedyncze wyjazdy zorganizowane czy też podtrzymywanie aktywności sportowej w przestrzeni otwartej.

Q<sub>3</sub> – W jaki sposób mieszkańcy miast postrzegają zmiany w budżecie czasu wolnego i sposobach spędzania czasu wolnego w wyniku COVID-19 (pozytywnie, negatywnie czy neutralnie), w jaki sposób kompensują zajęcia, adaptują się do tych zmian?



Niewiele osób wskazywało na pozytywne zmiany w zakresie budżetu czasu wolnego i sposobów jego spędzania, do których zaliczono większe możliwości spędzania tego czasu z dziećmi. Natomiast rozmówcy podkreślający swoje niezadowolenie z obecnie panującej sytuacji i częstych ograniczeń związanych ze zmianą lub brakiem możliwości spędzania czasu wolnego poza domem byli zdecydowaną większością. Niezadowolenie dotyczyło głównie ograniczenia kontaktów społecznych. Wyrażna większość wskazała, że nie chce utrzymać zmian wprowadzonych podczas COVID-19 w sposobach spędzania wolnego czasu. Kompensacja zajęć wolnoczasowych obejmowała głównie organizację spotkań online, wypoczynek w miejscu zamieszkania na świeżym powietrzu (spacery, jazda rowerem).

W weekendy i święta, pomimo restrykcji i izolacji w okresie wiosennym, wiele osób spędzało czas wakacji czy letnich urlopów poza domem zamieszkania (63%). Wyjeżdżali na ogół na krótkie wyjazdy (przeważały jednodniowe) w różne miejsca na terenie Polski. W odpowiedziach pojawiały się głównie obszary górskie (Tatry, Góry Świętokrzyskie, Karkonosze), pojezierza i lasy (Mazury, Puszcza Zielonka, Puszcza Kampinoska) oraz duże miasta (Poznań, Warszawa, Kraków, Gdańsk, Szczecin). Wielu wskazywało kierunek swoich wyjazdów blisko miejsca zamieszkania, np. ogródki działkowe pod Warszawą lub dom letniskowy pod Łodzią.

Q<sub>4</sub> – Czy w letnim sezonie turystycznym 2020 mieszkańcy miast podejmowali wyjazdy turystyczne czy raczej z nich rezygnowali?

W 2020 r. podczas pandemii COVID-19 blisko 70% rozmówców było na urlopie poza miejscem zamieszkania, przede wszystkim w terminach od czerwca do sierpnia. W większości były to wyjazdy krajowe (78%), rzadziej wyłącznie zagraniczne (22%), niekiedy łączone z wyjazdami zagranicznymi. Natomiast z wyjazdu na urlop zrezygnowała blisko 1/3 rozmówców.

Q<sub>5</sub> – Jakie czynniki miały wpływ na podejmowanie decyzji o wyjeździe turystycznym w sezonie letnim 2020?

Restrykcje dotyczące możliwości realizacji wyjazdów oraz czynniki wskazane jako przyczyny rezygnacji z wypraw turystycznych spowodowały, że w przypadku spędzania urlopu poza miejscem zamieszkania zmniejszyła się nieco liczba takich aktywności jak zwiedzanie, a zwiększyła w zakresie odpoczynku aktywnego. Również w odniesieniu do ulubionego sposobu spędzania urlopu była widoczna podobna zmiana. Do spadku liczby decyzji dotyczących wypoczynku biernego podczas wyjazdów turystycznych przyczyniła się np. rezygnacja z odwiedzania rodziny na wsi, np. z obawy przed zarażeniem rodziców wirusem SARS-Cov-2. Niektórzy zmodyfikowali kierunki wyjazdowe w celu spędzenia urlopu poza głównymi polskimi ośrodkami turystyki masowej. Jednak, co ciekawe, większość rozmówców nie rezygnowała z korzystania z usług i atrakcji turystycznych w miejscach wybranych na urlop ani ich szczególnie nie unikała.

**Q<sub>6</sub> – Jakie były przyczyny rezygnacji z wyjazdów turystycznych w sezonie letnim 2020?**

Osoby, które zrezygnowały z urlopów poza miejscem zamieszkania, wskazały jako przyczynę przede wszystkim obawę przed zarażeniem się wirusem SARS-Cov-2, u pojedynczych rozmówców wzmocnioną problemami ze zdrowiem, niepełnosprawnościami i/lub przewlekłymi chorobami. Wśród przyczyn rozmówcy wskazali też dodatkowe działania, które trzeba było podjąć, żeby móc wyjechać za granicę – wykonanie testu na obecność wirusa SARS-Cov-2, a także niepewność co do przebiegu wyjazdu i utrudnień z nim związanych. Ta niepewność dotyczyła braku zachowania dystansu społecznego i reżimu sanitarnego, odbycia kwarantanny w miejscu pobytu lub po powrocie z niego, odwołania lotów, limitów w korzystaniu z lokali gastronomicznych i zwiedzaniu zabytków, zmieniających się regulacji wewnętrznych w związku z pandemią COVID-19 w poszczególnych państwach. W znacznie mniejszym stopniu odnosiło się to do wyjazdów krajowych. Również te przyczyny niektórzy rozmówcy wymieniali razem z obawą związaną z zarażeniem się wirusem SARS-Cov-2 podczas wyjazdów zagranicznych. Do kolejnych przyczyn rezygnacji z wyjazdów urlopowych w 2020 r. należały, takie jak: brak dni urlopowych – powodem było rozpoczęcie lub zmiana pracy, brak dni urlopowych partnera w tym samym czasie, podjęcie pracy sezonowej, inne obowiązki zawodowe lub naukowe, np. odbywanie praktyk przez uczniów lub szkoleń w lipcu i sierpniu, pisanie pracy doktorskiej. Nieliczni rozmówcy zadeklarowali brak potrzeby wyjazdu na urlop poza miejsce zamieszkania, np. z powodu przyzwyczajenia lub oszczędzania na zakup mieszkania. Relatywnie rzadko wskazywano wyłącznie przyczyny finansowe braku wyjazdu urlopowego.

**Q<sub>7</sub> – Jakie były doświadczenia podczas wyjazdów turystycznych w sezonie letnim 2020?**

Sezon wakacyjny 2020 r. większość rozmówców oceniła jako swego rodzaju „rozluźnienie” w czasie pandemii COVID-19. Blisko 70% rozmówców zadeklarowało, że w 2020 r. podczas pandemii COVID-19 było na urlopie (69%), przede wszystkim od czerwca do sierpnia, kiedy wykorzystali wszystkie lub większość dni urlopowych. Na ogół były to wyjazdy krajowe (78%), rzadziej zagraniczne (22%), niekiedy dni urlopowe dzielono na wyjazd krajowy i zagraniczny (8%). Wszyscy rozmówcy, którzy spędzili urlop w Polsce, byli zadowoleni i mówili o dużej satysfakcji z wyjazdu. Jednak zwracano uwagę na brak przestrzegania zaleceń dotyczących dystansu społecznego i reżimu sanitarnego, przede wszystkim niezastawiania nosa i ust, a poza tym „konieczność noszenia maseczki powoduje, że czas spędzany na zewnątrz nie jest już tak przyjemny”. Mimo że wszyscy rozmówcy byli zadowoleni z wyjazdów, to niektórzy z nich zwrócili uwagę, że nie były one takie swobodne jak przed COVID-19. Wyjazdy, o których wspominali respondenci, odbywały się w mniejszym gronie. Podróżowano w małych grupach, z rodziną i znajomymi. Większa grupa wybrała się np. na obóz sportowy. Wyjazdy były organizowane przede wszystkim samodzielnie, rzadko korzystano z oferty biur podróży lub innych organizacji, co dotyczyło np. spływu kajakowego, obozu żeglarskiego – wyjazd indywidualny i obozu baseballowego – wyjazd z dziećmi.

Wśród odpowiedzi interlokutorów odnoszących się do urlopów w kraju pojawiły się również wyjazdy na własne działki rekreacyjne oraz do domów rodziny na wsi: do domów rodzinnych lub do domów odziedziczonych. Te urlopy pozwalały na wypoczynek, ale też łączyły się z różną pomocą rodzinie lub pracami porządkowymi, polowymi i ogrodowymi. Nieco ponad 20% rozmówców spędziło urlop lub część urlopu za granicą. Również wszyscy zadeklarowali zadowolenie z wyjazdów, a jako utrudnienie najczęściej wskazali konieczność zastaniania nosa i ust.

Q<sub>8</sub> – Jakie działania mogłyby wpłynąć na poprawę budżetu czasu wolnego, warunków jego spędzania oraz oferty usług turystyczno-rekreacyjnych, w jaki sposób można zapobiegać negatywnym, społecznym skutkom pandemii?

W oparciu o uzyskane wyniki badań trudno jednoznacznie udzielić odpowiedzi na ostatnie z pytań. Wypowiedzi związane z budżetem czasu wolnego były zróżnicowane, część spośród osób objętych badaniami wskazywała na zwiększenie jego zakresu, część z kolei na zmniejszenie wynikające np. z obowiązków opieki nad dziećmi i większego zaangażowania w pomoc w edukacji szkolnej prowadzonej online. W przypadku oferty turystyczno-rekreacyjnej wiele zależy od przyjmowanych przez rząd, a w odniesieniu do turystyki zagranicznej także rządy innych państw zasad funkcjonowania tego sektora usług, uwarunkowanych stopniem zagrożeń związanych z pandemią. Poszukiwanie sposobów na zapobieganie negatywnym, społecznym skutkom pandemii wymaga bardziej wnikliwego ich zdiagnozowania. Analizy tego problemu będą kontynuowane w kolejnych opracowaniach, wykorzystujących wyniki przedstawionych w raporcie badań, poszerzone o porównania w skali międzynarodowej.

# Literatura

- Bittman M., Wajcman J. 2000. The Rush Hour: The Character of Leisure Time and Gender Equity. *Social Forces*, 79(1): 165–189.
- Babbie E. 2013. *Podstawy badań społecznych*. PWN, Warszawa.
- Bonke J. 2005. Paid work and unpaid work: Diary information versus questionnaire information. *Social Indicators Research*, 70: 349–368.
- Budżet czasu ludności 2013*. 2015. Informacje i opracowania statystyczne GUS, Warszawa.
- Center of Time Use Research 2020 (<https://www.timeuse.org/time-use-diaries-and-the-COVID-19-Crisis>; dostęp: 24.07.2020).
- Codina N., Pestana J.V. 2019. Time Matters Differently in Leisure Experience for Men and Women: Leisure Dedication and Time Perspective. *Int. J. Environ. Res. Public Health*, 16: 2513.
- Csikszentmihaly M., Larson R. 1987. Validity and reliability of the experience-sampling method. *The Journal of Nervous and Mental Disease*, 175: 526–536.
- Denzin N.K., Loncoln Y.S. 2009. *Metody badań jakościowych*. T. 1 i 2, Wyd. Nauk. PWN, Warszawa.
- Dębski M., Krawczyk A., Dworak D. 2019. Wzory zachowań turystycznych przedstawicieli pokolenia Y. *Studia i Prace Kolegium Zarządzania i Finansów*, 172: 9–21.
- Dong H., Cirillo C., Diana M. 2018. Activity involvement and time spent on computers for leisure: an econometric analysis on the american time use survey dataset. *Transportation*, 45(2): 429–449.
- Franken R.E. 2005. *Psychologia motywacji*. GWP, Gdańsk.
- Frankford-Nachmias Ch., Nachmias D. 2001. *Metody badawcze w naukach społecznych*. Przeł. E. Hornowska. Wyd. Zysk i S-ka, Poznań.
- Gershuny J.I. 1995. Time budget research in Europe. *Statistics in Transition*, 2(4): 529–531.
- GUS 2013. *Badanie budżetu czasu ludności w 2013 r.* (<https://stat.gov.pl>; dostęp: 24.07.2020).
- Hawes D.K. 1987. Time Budgets and Consumer Leisure-Time Behavior: an Eleven-Year-Later Replication and Extension (Part I – Females), NA – Advances in Consumer Research, 14: 543–547 (<https://www.acrwebsite.org>; dostęp: 20.07.2020).
- Harms T., Gershuny J. 2009. *Time Budgets and Time Use, Working Paper Series of the Council for Social and Economic Data (RatSWD)*. German Council for Social and Economic Data ([www.ratswg.de](http://www.ratswg.de)).
- Higgins-Desbiolles F. 2020. Socialising tourism for social and ecological justice after COVID-19, *Tourism Geographies* (<https://www.researchgate.net/publication>; dostęp: 24.07.2020).
- ILO Global Business and Disability Network 2020. *Disability inclusion in company responses to COVID-19: Results of a survey among National Business and Disability Networks and their members* (<http://www.businessanddisability.org>; dostęp: 24.07.2020).
- Jung B.H. 1989. *Ekonomia czasu wolnego. Zarys problematyki*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Juster F.T., Ono H., Stafford F.P. 2003. An assessment of alternative measures of time use. *Sociological Methodology*, 33: 19–54.

- Kitterød R.H., Lyngstad T.H. 2005. Diary versus questionnaire information on time spent on housework: The case of Norway. *Electronic International Journal of Time Use Research*, 2: 13–32.
- Kolny B. 2014. Wybrane ilościowe metody badania zachowania konsumentów na rynku usług zagospodarowujących czas wolny – teoria i zastosowanie. [W:] E. Gatnar, G. Maciejewski (red.), *Metody ilościowe w badaniach marketingowych*. Studia Ekonomiczne, 195: 80–89.
- Krüger W. 1993. *Organisation der Unternehmung*. Verlag Kohlhammer, Stuttgart–Berlin–Köln.
- Krzyszowska-Kostrowicka A. 1997. *Geoekologia turystyki i wypoczynku*. PWN Warszawa.
- Larson R.M., Verma S. 1999. How children and adolescents spend time across the world: Work, play and developmental opportunities. *Psychological Bulletin*, 125(6): 701–736.
- Li M., Tilahun N. 2000. A comparative analysis of discretionary time allocation for social and non-social activities in the U.S. between 2003 and 2013. *Transportation*, 47: 893–909.
- Lloyd-Smith P., Abbott J.K., Adamowicz W., Willard D. 2019. Decoupling the Value of Leisure Time from Labor Market Returns in Travel Cost Models. *Journal of the Association of Environmental and Resource Economists*, 6(2): 215–242.
- McAdams D.P. 2013. *The redemptive self: Stories Americans live by*. Oxford University Press, New York.
- Mitroff I.I., Pearson C.M. 1993. *Crisis Management: A Diagnostic Guide for Improving Your Organization's Crisis Preparedness*. Jossey-Bass, San Francisco.
- Müller H., Wyss U. 2007. Atypical working hours and their impacts on leisure – an unofficial Swiss time use study, *Tourism Review*, 62(1): 14–24.
- Parker S. 1976. *The Sociology of Leisure*. Allen and Unwin, London.
- Pięta J. 2014. *Pedagogika czasu wolnego*. Wydawnictwo Naukowe FREL, Nowy Dwór Mazowiecki.
- Przeclawski K. 2001. *Człowiek a turystyka. Zarys socjologii turystyki*. FH-U. „Albis”, Kraków.
- Pyshkin E., Baratynskiy A., Chisler A., Skripal B. 2016. Information management for travelers: Towards better route and leisure suggestion. 2016 *Federated Conference on Computer Science and Information Systems (FedCSIS)*, Gdańsk, s. 429–438.
- Robinson J.P. 1985. The validity and reliability of diaries versus alternative time use measures. [W:] T. Juster, F. Stafford (red.), *Time, goods, and well-being*. Institute for Social Research, University of Michigan, Ann Arbor, s. 33–62.
- Said J., Maryono M. 2018. Motivation and Perception of Tourists as Push and Pull Factors to Visit National Park. *E3S Web of Conferences*, 31.
- Silwerman D. 2008. *Interpretacja danych jakościowych*. PWN, Warszawa.
- Skórzyński Z. 1965. *Między pracą a wypoczynkiem. Czas „zajęty” i czas „wolny” mieszkańców miast w świetle badań empirycznych*. Ossolineum, Warszawa.
- Sołowiej D. 1992. *Weryfikacja ocen integralnych atrakcyjności środowiska przyrodniczego człowieka w wybranych systemach rekreacyjnych*. Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.
- UNWTO 2018. *European Union Tourism Trends*, UNWTO, Madrid.
- UNWTO 2020a. *Message from Madrid: Tourism and COVID-19* (<https://www.unwto.org>; dostęp: 14.07.2020).
- UNWTO 2020b. *Global Guidelines to Restart Tourism. Tourism and COVID-19. Priorities for Tourism Recovery Global Guidelines 2020* (<https://webunwto.s3.eu-west-1.amazonaws.com>; dostęp: 24.07.2020).
- Walmsley D.J., Lewis G.J. 1997. *Geografia człowieka, podejście behawioralne*. PWN, Warszawa.
- Wałęga A., Wałęga G. 2017. Leisure Time and Income. Some Evidence from Poland. *Economic and Environmental Studies*, 17, 3: 555–575.

- Wnuk-Lipiński 1972. *Praca i wypoczynek w budżecie czasu*. Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.
- Wnuk-Lipiński E. 1981. *Budżet czasu – struktura społeczna – polityka społeczna*. Ossolineum, Wrocław.
- Zajadacz A. 2010. Czas wolny, turystyka i rekreacja osób niesłyszących w Polsce. *Uwarunkowania i Plany Rozwoju Turystyki*, 4, *Seria Turystyka i Rekreacja – Studia i Prace*.
- Zawadka J., Pietrzak-Zawadka J. 2018. Individual Budget Travels as a Form of Leisure Among the Polish Citizens. [W:] V. Katsoni, K. Velander (red.), *Innovative Approaches to Tourism and Leisure*. Springer Proceedings in Business and Economics. Springer, Cham.

## Aneks

### Załącznik 1. Kody i cechy respondentów

Lp.	Kod	Płeć	Wiek	Wykształcenie	Miejsce zamieszkania	Charakter zatrudnienia, świadczenia
1	K1	K	50	wyższe	Bydgoszcz	praca w firmie
2	M1	M	69	wyższe	Łódź	nie dotyczy, emerytura
3	K2	K	44	wyższe	Łódź	praca w firmie
4	M2	M	18	podstawowe	Szczecin	nie dotyczy (uczeń)
5	M3	M	18	podstawowe	Szczecin	nie dotyczy (uczeń)
6	K3	K	19	podstawowe	Szczecin	nie dotyczy (uczeń)
7	M4	M	66	średnie	Szczecin	nie dotyczy, emerytura
8	K4	K	67	średnie	Szczecin	nie dotyczy, emerytura
9	M5	M	60	wyższe	Szczecin	samo zatrudnienie
10	K5	K	60	wyższe	Szczecin	praca w firmie
11	K6	K	45	wyższe	Szczecin	praca w firmie
12	K7	K	45	wyższe	Szczecin	nie dotyczy
13	K8	K	46	wyższe	Szczecin	samo zatrudnienie
14	M6	M	61	wyższe	Gdańsk	praca w firmie
15	K9	K	30	wyższe	Gdańsk	samo zatrudnienie
16	K10	K	53	wyższe	Gdańsk	praca w firmie
17	M7	M	33	wyższe	Poznań	nie dotyczy
18	K11	K	31	wyższe	Poznań	praca w firmie
19	M8	M	28	wyższe	Poznań	praca w firmie
20	K12	K	22	średnie	Poznań	nie dotyczy (studentka)
21	M9	M	22	średnie	Wrocław	nie dotyczy (student)
22	K13	K	39	wyższe	Warszawa	praca w firmie
23	M10	M	32	wyższe	Warszawa	praca w firmie
24	K14	K	43	średnie	Warszawa	praca w firmie
25	M11	M	29	średnie	Wrocław	praca w firmie
26	M12	M	25	wyższe	Poznań	praca w firmie
27	K15	K	24	wyższe	Poznań	praca w firmie
28	M13	M	22	wyższe	Łódź	samo zatrudnienie
29	M14	M	27	wyższe	Wrocław	samo zatrudnienie
30	K16	K	26	wyższe	Poznań	praca w firmie
31	M15	M	30	wyższe	Wrocław	praca w firmie
32	M16	M	27	wyższe	Poznań	praca w firmie
33	M17	M	40	wyższe	Gdańsk	praca w firmie
34	K17	K	50	średnie	Poznań	praca w firmie

Lp.	Kod	Płeć	Wiek	Wykształcenie	Miejsce zamieszkania	Charakter zatrudnienia, świadczenia
35	K18	K	71	średnie	Poznań	nie dotyczy, emerytura
36	K19	K	28	wyższe	Wrocław	praca w firmie
37	K20	K	51	wyższe	Wrocław	praca w firmie
38	K21	K	58	wyższe	Wrocław	praca w firmie
39	M18	M	48	średnie	Lublin	praca w firmie
40	K22	K	45	wyższe	Lublin	praca w firmie
41	M19	M	56	średnie	Lublin	samozatrudnienie
42	K23	K	47	wyższe	Lublin	samozatrudnienie
43	K24	K	27	średnie	Lublin	praca w firmie, alimenty na dziecko
44	K25	K	68	wyższe	Lublin	praca w firmie, emerytura
45	M20	M	41	wyższe	Lublin	praca w firmie
46	K26	K	36	wyższe	Lublin	samozatrudnienie
47	K27	K	76	podstawowe	Lublin	nie dotyczy, emerytura
48	K28	K	60	średnie	Kraków	praca w firmie
49	M21	M	34	wyższe	Kraków	praca w firmie
50	M22	M	33	wyższe	Kraków	nie dotyczy (doktorant)
51	K29	K	63	wyższe	Kraków	nie dotyczy, emerytura
52	M23	M	58	zawodowe	Kraków	praca w firmie
53	M24	M	29	wyższe	Kraków	praca w firmie
54	M25	M	33	wyższe	Kraków	praca w firmie
55	K30	K	29	wyższe	Kraków	praca w firmie
56	M26	M	33	wyższe	Kraków	praca w firmie
57	M27	M	28	wyższe	Kraków	praca w firmie
58	K31	K	46	wyższe	Łódź	praca w firmie
59	K32	K	54	wyższe	Łódź	praca w firmie
60	M28	M	63	średnie	Łódź	praca w firmie
61	K33	K	35	wyższe	Łódź	praca w firmie
62	K34	K	35	wyższe	Łódź	praca w firmie
63	M29	M	49	wyższe	Łódź	praca w firmie
64	M30	M	26	wyższe	Warszawa	praca w firmie
65	M31	M	75	wyższe	Warszawa	nie dotyczy, emerytura
66	M32	M	42	wyższe	Warszawa	praca w firmie
67	K35	K	54	wyższe	Warszawa	praca w firmie
68	K36	K	46	wyższe	Warszawa	praca w firmie
69	K37	K	26	wyższe	Warszawa	praca w firmie
70	K38	K	29	wyższe	Warszawa	praca w firmie, urlop macierzyński
71	K39	K	26	wyższe	Kraków	praca w firmie



## Załącznik 2. Kwestionariusz badań

### Część I – Budżet czasu wolnego. Arkusz samoraportowania

Jak spędzam czas? Czynności/obowiązki	Czas w minutach poświęcony na wykonywanie czynności						
	pon.	wt.	śr.	czw.	pt.	sob.	niedz.
Potrzeby fizjologiczne							
Sen w godzinach							
Jedzenie i picie							
Mycie się, ubieranie się							
Inne czynności							
Praca zawodowa (główna, dodatkowa) w godzinach							
Nauka (w szkole/na uczelni, w domu) w godzinach							
Dojazdy i dojeżdżania (np. do pracy/szkoły)							
Praca w domu							
Obróbka żywności							
Prace związane z utrzymaniem porządku							
Zakupy i korzystanie z usług							
Opieka nad dziećmi, innymi członkami rodziny							
Inne czynności w domu							
Inne czynności							
Dobrowolna praca w organizacjach/stowarzyszeniach							
Nieformalna pomoc innym ludziom							
Praktyki i działalność religijna							
Inne aktywności							

Zachowania w czasie wolnym	Czas w minutach poświęcony na wykonywanie czynności						
	pon.	wt.	śr.	czw.	pt.	sob.	niedz.
Korzystanie ze środków masowego przekazu							
Telewizja, oglądanie filmów							
Czytanie/słuchanie książek, prasy (również w formie elektronicznej)							
Przeglądam Internet (FB, Instagram itp.)							
Inne formy							
Życie towarzyskie i rozrywki							
Udział w spotkaniach towarzyskich w domu							
Udział w spotkaniach towarzyskich poza domem, np. w restauracji itp.							
Udział w spotkaniach towarzyskich online							
Spotkania towarzyskie z rodziną							
Spotkania towarzyskie z przyjaciółmi, rodziną							
Udział w rozrywkach (kino, mecz itp.)							
Inne aktywności							
Zamiłowania osobiste (hobby)							
Korzystanie z komputera, konsoli gier							
Poświęcanie czasu na ulubione zajęcia, hobby (krzyżówki, ogródek, majsterkowanie, itp.)							
Inne aktywności							
Uczestnictwo w sporcie i rekreacji							
Podejmowanie aktywności fizycznej (rower, bieganie, fitness itp.)							
Wycieczki poza miasto							
Rekreacja bierna (drzemka, „nicnierobienie” itp.)							
Inne aktywności							

## Część II – Wywiad: zmiany w zachowaniach wolnoczasowych mieszkańców dużych miast w Polsce w wyniku pandemii COVID-19

### Informacje o uczestnikach wywiadu

Wiek

Płeć

Wykształcenie

Zatrudnienie: tak, nie

Charakter zatrudnienia: samozatrudnienie, praca w firmie (etat; umowa o dzieło lub zlecenie)

Świadczenia: emeryt, rencista, osoba z niepełnosprawnością, zasiłek/urlop macierzyński, tacierzyński, wychowawczy

Wykonywany obecnie zawód

Liczba osób w gospodarstwie domowym: dorośli, dzieci

Miejsce zamieszkania

Charakter zabudowy miejsca zamieszkania: mieszkanie w „starej zabudowie” w historycznej części miasta, mieszkanie w bloku, zamieszkanie w domu z ogrodem

Sytuacja materialna: bardzo dobra, dobra, przeciętna, zła, bardzo zła

Zakażenie COVID-19: tak nie, jeśli tak, w jakim miesiącu?

Objęcie kwarantanną: tak nie, jeśli tak, w jakim miesiącu?

Zakażenia wśród rodziny, sąsiadów, znajomych: tak nie

### Praca

Charakter pracy przed COVID-19 – opisać aktywności związane z pracą, czy jest to praca w zakładzie pracy, czy zdalna, samozatrudnienie, czy praca w firmie?

Czy w wyniku COVID-19 straciła/a Pan/Pani pracę lub musiał/a się przebranżowić? tak, nie

Jeśli tak, to na czym polegały te zmiany?

Jeśli nie, to czy w czasie COVID-19 charakter pracy uległ zmianie

tak nie

Jeśli tak, to czy zmiana była: pozytywna/negatywna/neutralna (trudno powiedzieć) – na czym polegała?

Czy zmiana, do której doszło podczas pandemii, będzie kontynuowana także po zakończeniu COVID-19? tak nie, nie wiem – dlaczego?

## CZAS POZA PRACĄ

### Czas wolny na co dzień

Zmienna	Przed COVID-19	W trakcie COVID-19, w okresie:			Jeśli zaszła zmiana, to czy jest ona P – pozytywna N – negatywna	Jeśli zaszła zmiana, to czy C/N – chcę/ nie chcę ją/jej utrzymać (samodzielna decyzja B/E będzie/nie będzie utrzymana (uwarunkowania zewnętrzne)	Dlaczego?
		marzec-maj	czerwiec-sierpień	od września 2020			
Średnie zasoby czasu wolnego w dniu powszednim (w godz.)							
Sposób spędzania czasu wolnego w domu							
Sposób spędzania czasu wolnego poza domem u przyjaciół, rodziny							
Korzystanie z usług czasu wolnego w obiektach							
Korzystanie z usług czasu wolnego w otwartej przestrzeni							
Najczęstszy sposób spędzania czasu wolnego poza domem							

Czy uważa Pan/Pani, że sposób spędzania czasu wolnego w polskim społeczeństwie na co dzień w wyniku pandemii uległ zmianie? Proszę uzasadnić opinię. Jeśli tak, to czy te zmiany mogą być trwałe?

## Czas wolny w weekendy i święta

Zmienna	Przed COVID-19	W trakcie COVID-19, w okresie:			Jeśli zaszła zmiana, to czy jest ona P-pozytywna N-negatywna	Jeśli zaszła zmiana, to czy C/N – chcę/ nie chcę ją/jej utrzymać (samodzielna decyzja B/E będzie/nie będzie utrzymana (uwarunkowania zewnętrzne)	Dlaczego?
		marzec–maj	czerwiec–sierpień	od września 2020			
Średnie zasoby czasu wolnego w weekendy (w godz.)							
Sposób spędzania czasu wolnego w domu							
Sposób spędzania czasu wolnego poza domem u przyjaciół, rodziny							
Korzystanie z usług czasu wolnego w obiektach							
Korzystanie z usług czasu wolnego w otwartej przestrzeni							
Najczęstszy sposób spędzania czasu wolnego poza domem							

Czy od czasu rozpoczęcia pandemii, w okresach: (a) marzec–maj oraz (b) czerwiec–sierpień, (c) od września 2020 wyjeżdżał/wyjeżdżała Pan/Pani w weekendy i święta w celach rekreacyjnych poza miejsce zamieszkania?

Tak

Jeśli tak, proszę opisać wyjazd (miejsce docelowe, sposób wypoczynku, rodzaje wykorzystanych usług, stopień satysfakcji z wyjazdu).

Nie

Jeśli nie, proszę wyjaśnić przyczyny.

Czy uważa Pan/Pani, że sposób spędzania czasu wolnego w polskim społeczeństwie w weekendy i święta w wyniku pandemii uległ zmianie? Proszę uzasadnić opinię.

Jeśli tak, to czy te zmiany mogą być trwałe?

## Czas wolny podczas urlopu, wakacji

Zmienna	Przed COVID-19	W trakcie COVID-19, w okresie:			Jeśli zaszła zmiana, to czy jest ona P – pozytywna, N – negatywna	Jeśli zaszła zmiana, to czy C/N – chcę/nie chcę ją/jej utrzymać (samodzielna decyzja B/E będzie/nie będzie utrzymana (uwarunkowania zewnętrzne)	Dlaczego?
		marzec–maj	czerwiec–sierpień	od września 2020			
Średnia długość wyjazdu urlopowego							
Sposób spędzania urlopu w miejscu zamieszkania							
Sposób spędzania urlopu poza miejscem zamieszkania							
Ulubiony sposób spędzania urlopu							

Czy w sezonie letnim 2020 wyjechał/wyjechała Pan/Pani na urlop poza miejsce zamieszkania?

Tak

Jeśli tak, proszę opisać wyjazd (miejsce docelowe, sposób wypoczynku, rodzaje wykorzystanych usług, stopień satysfakcji z wyjazdu).

Nie

Jeśli nie, proszę wyjaśnić przyczyny.

Czy uważa Pan/Pani, że sposób spędzania czasu wolnego w polskim społeczeństwie podczas urlopów, wakacji w wyniku pandemii uległ zmianie? Proszę uzasadnić opinię.

Czy zauważył Pan /zauważyła Pani większe tendencje do wyjazdów urlopowych w kraju, w regionie zamieszkania lub w najbliższej okolicy miejsca zamieszkania?

Co z Pana/Pani perspektywy stanowiło/stanowi główne problemy podczas pandemii? (proszę je wyjaśnić)

Które z miejscowości, regionów turystycznych w Polsce były najbardziej popularne w ostatnim letnim sezonie? Dlaczego?

Jakie rodzaje turystyki, aktywności podejmowanych w wolnym czasie były najbardziej popularne w ostatnim sezonie letnim? Dlaczego?

---

Jakie są Pana/Pani zdaniem główne przyczyny rezygnacji z wyjazdów turystycznych w okresie od marca 2020?

Czy Pana/Pani zdaniem warunki podczas pandemii mogły przyczynić się do wywołania lub nasilenia zachowań kontrowersyjnych lub patologicznych? Jeśli tak, to jakich, na czym one polegają?

Czy doświadczenia związane z czasem pandemii miały jakiś pozytywny wpływ na zmianę stylu życia? (proszę je wyjaśnić).

Jeśli tak, to czy te zmiany mogą być trwałe?

Czy Pana/Pani zdaniem życie po pandemii powinno powrócić do stanu „normalnego”, sprzed epidemii, czy raczej czas ten i zdobyte doświadczenia można wykorzystać do „zresetowania” uciążliwych lub negatywnych aspektów życia i raczej kształtować „nową normalność”?

